

CZEŚĆ 2

SPISZ W LATACH 1770–1849
NA DRODZE
DO KAPITALIZMU

Dzieje polityczne Spisza w kontekście Europy Środkowej

W ostatnim dziesięcioleciu rządów Marii Teresy (1740–1780) nastąpiła poważna zmiana układu sił politycznych w stosunku do sąsiada Węgier – Polski. Węgierska władczyni wykorzystwała osłabienie państwa polskiego w czasie konfederacji barskiej i już w 1769 r. zajęła zastawione miasta spiskie. Następnie, podczas pierwszego rozbioru Polski w 1772 r. przez Rosję, Prusy i Austrię, uzyskała Galicję i zastawione miasta, a dobra Lubowla (Lubovňa) i Podoliniec zostały formalnie zwrócone Węgrom. Później Maria Teresa przyznała im specjalny status i utworzyła z nich niezależną od żupy spiskiej Prowincję 16 miast spiskich.

W całym kraju kontynuowała reformy oświeceniowe, które objęły niemal wszystkie dziedziny życia społeczeństwa. W sferze gospodarczej chyba najważniejszą z nich była regulacja urbarialna, która zaczęła się od wydania w 1767 r. patentu urbarialnego, a zakończyła wprowadzeniem na początku lat 70. XVIII w. urbarza* ogólnokrajowego, który stał się podstawową normą prawną i aż do zniesienia poddaństwa w 1848 r. wyznaczającą relacje między właścicielem ziemskim i poddanymi.

Po zarządzeniach w latach 60. XVIII w. normujących życie cechów i rzemiosł na Węgrzech, Maria Teresa z poparciem Rady Państwa w latach 70. wprowadziła kolejne zmiany, regulujące zakładanie manufaktur oraz eksport i import towarów. Nie zawsze zmiany te były korzystne dla Węgier, które w dziedzinie gospodarczej pozostawały w tyle za krajami przedlitawskimi monarchii (Austria, Czechy). Pewien wyjątek stanowiło węgierskie hutnictwo i górnictwo, które skupiało się głównie w Słowacji. Dowodem ich znaczenia były szkoły górnicze założone w Bańskiej Szczawnicy (1735) i Smolniku (1764), przy czym w Bańskiej Szczawnicy skarbu państwa założył później Akademię Górniczą – pierwszą w świecie wyższą szkołę górniczą. Wiek XVIII można uważać za okres rozkwitu spiskiego górnictwa miedziowego, czego potwierdzeniem było także zlokalizowanie w Smolniku w drugiej połowie XVIII w. mennicy do bicia miedzianych monet.

Reformy królowej objęły także inne dziedziny życia społecznego, np. życie religijne (1776

– ustanowienie nowych biskupstw w Bańskiej Szczawnicy, Rożniawie i Spiskiej Kapitulie), szkolnictwo (1776 – wydanie planu nauczania *Ratio educationis*), ochronę zdrowia, sądownictwo, ochronę przeciwpożarową, zwyczaje ludowe itd. Kontynuowane reformy, wzrost gospodarczy oraz spokojna, bez wojen, sytuacja na Węgrzech korzystnie odbiły się również na rozwoju demograficznym kraju.

Politykę reform absolutyzmu oświeceniowego matki w sposób bardziej zdecydowany kontynuował Józef II (1780–1790). Już w 1781 r. wydał patent tolerancyjny, którym przy sprawowaniu obrzędów religijnych zrównał w prawach z Kościołem katolickim luteranów, kalwinów i prawosławnych. Zniósł również niektóre środki dyskryminujące żydów. W 1783 r. utworzył seminaria generalne, mające kształcić młodych duchownych, ale w tym samym roku dokonał kasaty katolickich klasztorów żebraczych. Jego regulacje w szkolnictwie w 1785 r. dotyczyły także ewangelików i miały wprowadzić jednolity system nauczania. Pod ich wpływem znacznie wzrosła na Węgrzech liczba szkół elementarnych. Językiem urzędowym miał stać się język niemiecki.

W dziedzinie społecznej bardzo duże znaczenie miało zniesienie w 1785 r. osobistego poddaństwa chłopów, którzy od tego czasu nie byli już na wieki przywiązani do ziemi, ale mogli swobodnie przemieszczać się i posyłać dzieci do szkół lub na naukę rzemiosła bez zgody właściciela ziemskiego.

Przez modernizację państwa i ograniczenie władzy węgierskich stanów Józef II dążył do reorganizacji centralnych organów skarbowych, dokonał centralizacji administracji publicznej i sądownictwa. Istotnym, ale wywołującym duży opór szlachty krokiem, było zniesienie w 1785 r. żup i podział Węgier na 10 okręgów (dystryktów) na czele z królewskimi komisarzami. Na obszarze dzisiejszej Słowacji istniały trzy okręgi – nitrzański, bańskobystrzycki i koszycki, do którego należał także Spisz. Dotychczasową autonomię wolnych miast królewskich podporządkował komisarzom.

Podobny silny opór warstw uprzywilejowanych na Węgrzech wywołała także reforma podatkowa

* Urbarz – wykaz obowiązków poddanych w formie odpracowania oraz formie finansowej i naturalnej, jak również wykaz praw wobec właściciela ziemskiego.



Mapa 1. Europa Środkowa w latach 1740–1848.

z 1786 r., której podstawą miał być powszechny spis wszystkich gruntów, a więc także szlacheckich.

Pod koniec swoich rządów Józef II, pod wpływem niepokojów w Niderlandach, wojny z Turcją, rewolucyjnej sytuacji we Francji i rosnącego oporu wobec radykalnych reform także we własnym kraju¹, większość z nich odwołał. Ważne pozostały dwie najistotniejsze, które miały duże znaczenie dla kraju, także w czasach późniejszych – patent tolerancyjny i patent znoszący poddaństwo chłopów.

Politykę oświeceniową swojej matki i brata kontynuował nowy władca Leopold II (1790–1792). Jego przedwczesna śmierć oznaczała koniec dalszych reform. Rządy jego syna – Leopolda Franciszka I (1792–1835) cechował duży konserwyzm. Był wrogo nastawiony do rewolucyjnej, a później także napoleońskiej Francji, co prowadziło do

obecności monarchii austriackiej na wielu polach bitew w Europie. Wyjątkiem nie była Słowacja, przez którą przechodziły nie tylko liczne wojska, ale także toczyły się walki pod Bratysławą.

Po zwycięstwie nad Napoleonem, prestiż międzynarodowy Austrii wzrósł. Jego wyrazem był również międzynarodowy Kongres Wiedeński, którego celem było uregulowanie stosunków politycznych w Europie. Po zakończeniu obrad główne mocarstwa europejskie (Anglia, Prusy, Rosja i Austria) w listopadzie 1815 r. porozumiały się w sprawie umowy sojuszniczej, tzw. Świętego Przymierza, do którego przystąpili również inni władcy europejscy. Polegał on na zorganizowaniu systemu skierowanego przeciwko rewolucyjnym i narodowowyzwoleńczym wystąpieniom w Europie. Mimo że w wyniku tego w Austrii zwyciężył kurs

¹ W 1789 r. protestowała również żupa spiska, uważając, że cesarz swoimi reformami narusza stare przywileje Węgier i szlachty. Zob. Śtátny archív v Levoči, Spišská župa (dalej ŠA LE, SŽ) joz., fasc. IV, nr 3630/1798.

konserwatywny, reprezentowany zwłaszcza przez kanclerza Klementa Václava Metternicha, rozpoczęte reformy oświeceniowe stworzyły warunki do rozwoju gospodarki w kierunku kapitalizmu. Ich wielkim propagatorem na Spiszu w pierwszej połowie XIX w. był ekonomista Gregor Berzevicy. Rewolucyjne i demokratyczne idee Rewolucji Francuskiej (wolność, równość, braterstwo) trafiały w szczególności do inteligencji, ale także i do „zwykłych” ludzi. Odbiciem tego był ruch jakobinów węgierskich na początku lat 90. XVIII w. Choć został stłumiony, a jego przywódcy straceni, ich demokratyczne idee upowszechniały się w kraju, nie wyłączając Spisza.

Kolejny rewolucyjny zryw opanował Europę dopiero na początku lat 30. XIX w. Było on wyrazem dążeń burżuazji i innych części społeczeństwa do liberalizacji i demokratyzacji życia, a w niektórych przypadkach dotyczył on także wyzwolenia narodowego. Początek dała rewolucja paryska latem 1830 r., a jesienią tego roku w Polsce wybuchło skierowane przeciwko carskiej Rosji powstanie listopadowe. W następnym roku niezadowolenie ludu we wschodniej Słowacji przerodziło się w wielkie powstanie chłopskie (zwane też „choletrycznym”). Sytuacją ludu zajmował się potem sejm węgierski, jednak wyraźniejszych zmian na korzyść najniższych warstw społecznych nie wprowadził. Poprawy nie przyniosło także wstąpienie na tron nowego władcy Ferdynanda V (1835–1848).

Na wieloetnicznych Węgrzech od końca XVIII w. aktualną kwestią, wspieraną przez prawo cywilne stał się język. Upomnieli się o niego także Słowacy, którzy zaczęli odchodzić od czeskiej „bibliczyny”. Pierwsze próby w tym zakresie podjęli Jozef Ignác Brejza i Anton Bernolák z kręgów katolickich, którzy za podstawę języka literackiego przyjęli dialekt zachodniosłowacki. Propagatorami proponowanego przez Bernoláka języka słowackiego zostali: Słowackie Towarzystwo Naukowe (1792) oraz pisarze i księża Juraj Fándly i Ján Hollý. Na Spiszu było to głównie Seminarium Nauczycielskie w Spiskiej Kapitule.

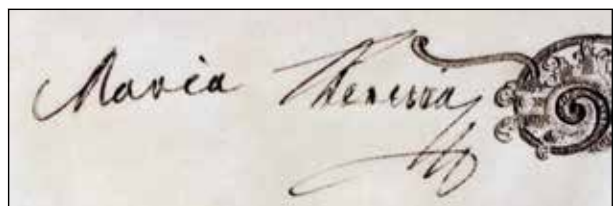
Ruch inspirowany przez Bernoláka, oprócz upowszechniania przyjętego przez niego języka, miał znaczny udział w ruchu odrodzeniowym, gdyż w odróżnieniu od przeważnie ewangelickiej inteligencji (np. Ján Kollár, Pavol Jozef Šafárik), zaproponował koncepcję Słowaków już jako samodzielnego ludu słowiańskiego. Kolejnym ważnym czynnikiem odrodzenia narodowego Słowaków było powstanie w latach 30. XIX w., zwłaszcza w liceum w Bratysławie, wokół Ľudovita Štúra pronarodowo zorientowanej grupy młodzieży ewangelickiej. Trzeba było jeszcze dziesięć lat, nim



Ryc. 1. Portret Marii Teresy z ratusza w Lewoczy.



Ryc. 2. Wielka pieczęć Marii Teresy.



Ryc. 3. Podpis Marii Teresy.



Ryc. 4. Portret Józefa II z ratusza w Lewoczy.



Ryc. 5. Pieczęć Józefa II.



Ryc. 6. Podpis Józefa II.

zwolennicy języka Bernolákowskiego i szturowcy porozumieli się w sprawie kodyfikacji literackiego, współczesnego języka słowackiego (1847). Wcześniej już wiele lat trwały ataki ze strony węgierskiej na przedstawicieli ruchu narodowego Słowaków, na ewangeliczne licea (Bratysława, Kieżmark, Lewocza, Preszów), w których odbywało się nauczanie także czeskiej „biblicziny”, ewentualnie języka czesko-słowackiego, później języka słowackiego jako języka macierzystego słowackich uczniów. Wynikiem ataków było przejście uczniów liceum bratysławskiego do Lewoczy na znak protestu przeciwko pozbawieniu Ludovita Štúra kierownictwa katedry. W tym czasie słowacki ruch narodowy na Spiszu koncentrował się w dwóch ośrodkach – w Lewoczy i Kieżmarku, których szkoły powszechnie były postrzegane jako „niemieckie”.

Pod koniec lat 40. XIX w. w Europie doszło do nowych wydarzeń rewolucyjnych. Zaczęły się w lutym 1848 r. we Francji, a w marcu stopniowo ogarnęły także Włochy, Niemcy i Austrię. Wy mierzone były przeciwko reakcyjnemu reżimowi depczącym podstawowe prawa demokratyczne i polityczne, przeciwko nierównoprawnej pozycji narodów i narodowości oraz przeciwko uciskowi feudalnemu. W monarchii habsburskiej szczególnie niezadowoleni byli Węgrzy i narody słowiańskie. Podczas gdy Węgry chciały się usamodzielniczyć od Wiednia, narody słowiańskie domagały się swoich praw. W tym punkcie doszło do zasadniczego sporu z Węgrami, którzy swoje państwo chcieli budować wyłącznie jako węgierskie, bez przyznania prawa do samookreślenia pozostałym narodom. Sprawy zaszły tak daleko, że gdy władze węgierskie weszły w posiadanie *Żądań narodu słowackiego* (wydrukowanych w drukarni Werthmüllera w Lewoczy), przyjętych w Liptowskim Mikulaszu 11 maja 1848 jako program państwowotwórczy Słowaków, którzy żądali w nim autonomii narodowej i własnego samorządu, za czołowymi przedstawicielami słowackiego ruchu narodowego Ludovitem Štúrem, Jozefem Miloslavem Hurbanem i Michałem Miloslavem Hodżą rozesłały list gończy. Nietolerancyjna postawa reprezentacji węgierskiej wobec Słowaków skłoniła ich podczas walk rewolucyjnych w latach 1848–1849 do poparcia Wiednia. W tych walkach zaangażowany był także Spisz.

Choć we wszystkich krajach rewolucja została stłumiona, jej ważnym skutkiem w 1848 r. był upadek reżimu Metternicha, zniesienie przez sejm w Bratysławie poddaństwa i zmiana na tronie węgierskim. Ferdynanda V zastąpił Franciszek Józef I (1848–1916). Zanik feudalizmu stworzył lepsze warunki do rozwoju przemysłu i rolnictwa.

Rozwój polityczno-administracyjny Spisza

Po powrocie z zastawu spiskiego

Zajęcie w 1769 r. przez wojsko węgierskie zastawionych miast spiskich i pierwszy rozbiór Polski w 1772 r. stworzyły warunki do powrotu tych miast po 360 latach do Węgier. Uroczysty akt potwierdzenia powrotu nastąpił przy dźwiękach dzwonów i salwach z moździerzy w Spiskiej Nowej Wsi 5 listopada 1772, w którym brało udział 138 czołowych przedstawicieli życia politycznego i społecznego. Zgromadzeniu przewodniczył komisarz królewski, sędzia krajowy i żupan spiski Ján Csáky (Čáki). Formalnie zastaw skończył się dopiero po podpisaniu umowy między państwowej między Polską i Austrią w Warszawie 18 września 1773.

Choć początkowo liczone się z administracyjnym włączeniem tych miast do żupy spiskiej, to sytuacja zmieniła się w roku 1774. Miasta bowiem domagały się swoich historycznych praw. W związku z tym Węgierska Królewska Rada Namiestnicza (Consilium Regium Locumtenentiale Hungaricum) wyjęła je spod jurysdykcji żupy spiskiej. Miały one tworzyć samorządową Prowincję 13 spiskich miast na czele z wybieranym hrabią i jego dwoma, także wybieranymi, pomocnikami – ławnikami. Na trzy lata mieli ich typować wójtowie miast wraz z jednym przedstawicielem każdego miasta. Wybierani urzędnicy byli wyposażeni we władzę administracyjną i sądowniczą, ale sędzić mieli nie jak dotychczas według prawa spiskiego, ale węgierskiego. Nadzór nad nimi sprawował mianowany przez królową królewski administrator. Wsie należące do dóbr Lubowli i Podolińca, które również wróciły z zastawu, stały się majątkiem skarbu państwa.

Niedługo później doszło do wartego odnotowania wydarzenia – Maria Teresa 21 października 1774 nadała prowincji herb i pieczęć. W otoku znajdował się napis: SIGILLUM SEDECIM OPPIDORUM SCIPUSIENSIVM 1774.

Tą decyzją królowa ukazała zamiar poszerzenia prowincji o dalsze trzy zastawione miasta, które dotychczas administracyjnie nie były do niej przyłączone. Stało się tak dopiero cztery lata później. Swoim przywilejem Maria Teresa utworzyła Prowincję 16 spiskich miast, potwierdziła ich samorząd i nadała im odpowiedni statut, zwiększając liczbę ławników poszczególnych hrabiów o jednego, który reprezentował nowo przyjęte trzy miasta spiskie – Starą Lubowlę, Podoliniec i Gniazda.



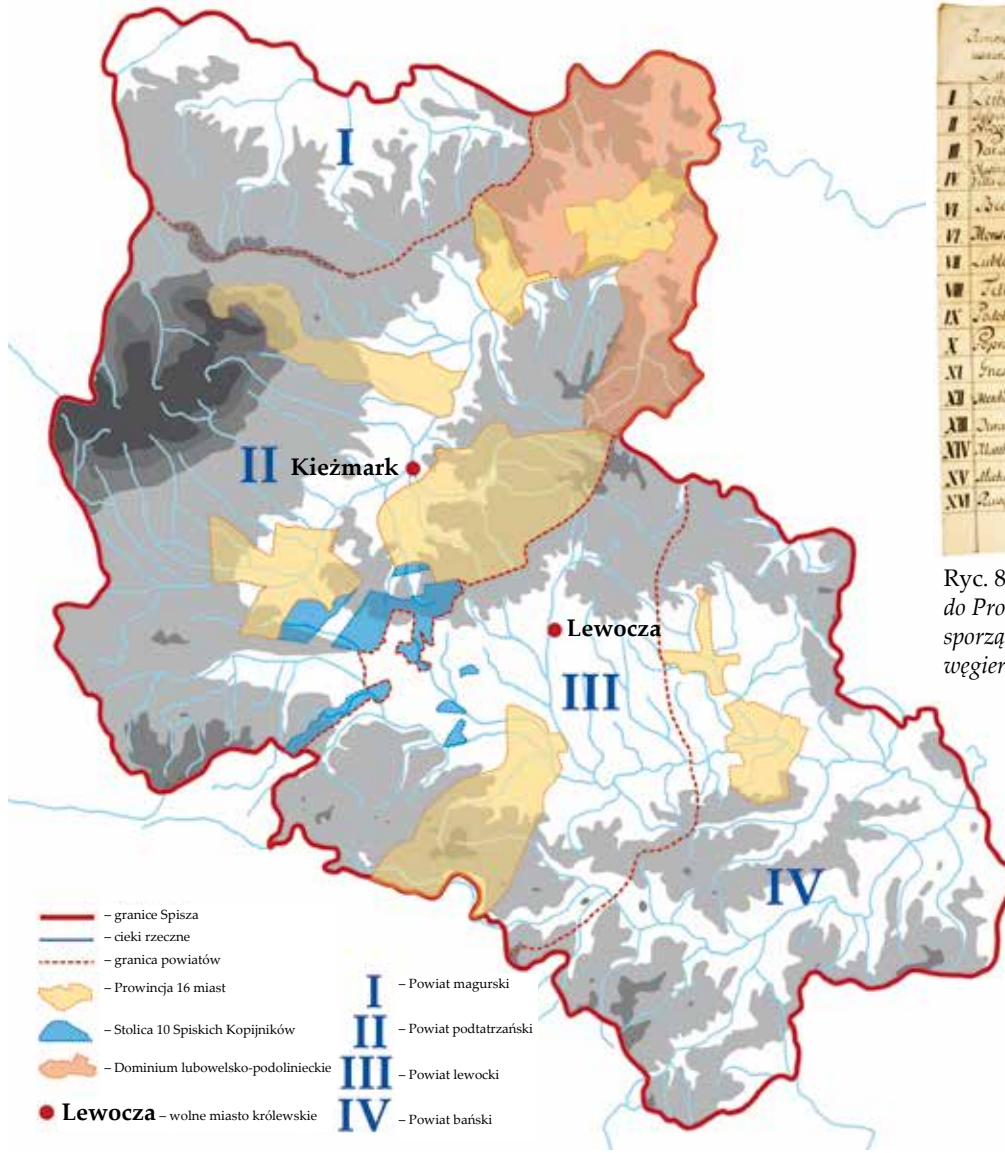
Ryc. 7. Pieczęć herbowa z 1774 r. nadana Prowincji 16 miast spiskich w 1778 r. przez Marię Teresę.

W sprawach politycznych organem odwoławczym została Rada Namiestnicza, natomiast w sprawach gospodarczych Kamera Węgierska. W sądownictwie prowincji przyznano prawo miecza. Sąd, który podejmował decyzje tylko w poważnych przypadkach, tworzyli hrabia i pięciu delegowanych przez miasta ławników. Był również instancją odwoławczą od wyroków sądów miejskich. Prowincja mogła wybierać dożywotniego notariusza i prawnika.

Tym statutem Maria Teresa ustaliła wielkość poszczególnych miast i liczbę członków organów samorządowych. Spiska Nowa Wieś mogła więc wybierać radę dwunastoosobową, miasta średniej wielkości ośmioosobową, a najmniejsze czteroosobową. W większych miastach zgromadzenie wybierających powinno mieć 30 członków, w mniejszych połowę tej liczby. Miasta miały także prawo wyboru dożywotniego notariusza i dwu względnie trzech kuratorów sierot. Królowa ustaliła również jednolite opłaty za przyjmowanie nowych mieszczan. Z praw gospodarczych pozostawiła miastom prawo jarmarku i prawa królewskie.

Prowincja utrzymała swój samorząd jedynie do 1785 r. W ramach intensywnych reform oświeceniowych została najpierw (2 kwietnia) razem z żupą spiską włączona do okręgu koszyckiego, następnie 1 listopada 1785 razem ze Stolicą 10 Spiskich Kopijników, miastami Lewoczą i Kieżmarkiem włączono ją do żupy spiskiej.

W następnych latach uprzywilejowane obszary na Spiszu były solą w oku żupy spiskiej, która o likwidację ich samorządności zabiegała zwłaszcza na węgierskich sejmach. Tutaj należy stwierdzić, że słusznie, ponieważ administracyjny i sądowy podział Spisza wówczas był już niekorzystny. Odwoływanie się tych miast (podobnie jak kopijników)



Mapa 2. Podział polityczno-administracyjny Spisza na początku XIX w.

Po zniesieniu reform józefińskich patentem z 28 stycznia 1790 działalność mogły wznowić żupa spiska i obszary uprzywilejowane (samorządne – kopijnicy, wolne miasta królewskie i prowincja). Żupie i kopijnikom udało się to już w marcu 1790 r., a prowincji dopiero w październiku 1791 r., ponieważ w pewnym stopniu utrudniała jej to żupa spiska.

roku 1803 po wzajemnym uzgodnieniu została włączona do żupy².

Kolejny sukces żupa osiągnęła w latach 20., gdy na podstawie artykułu ustawy 29/1827 włączono do jej obszaru administracyjnego także 11 wsi należących do lubowelskich i podolinieckich dóbr skarbu państwa.

	Magura	Podtatrze	Lewocza	Bania
I	Schönbühl	Schönbühl	Schönbühl	Schönbühl
II	Podtatrze	Podtatrze	Podtatrze	Podtatrze
III	Lewocza	Lewocza	Lewocza	Lewocza
IV	Bania	Bania	Bania	Bania

Ryc. 8. Wykaz miast należących do Prowincji 16 miast spiskich sporządzony w języku łacińskim, węgierskim, niemieckim i słowackim.

do starych przywilejów z punktu widzenia ówczesnego rozwoju można już uważać za anachronizm.

Długoletnie starania żupy spiskiej zakończyły się sukcesem na początku XIX w. Artykuł ustawy 10/1802 zniósł Stolicę 10 Spiskich Kopijników, która na początku

² Ostatnia kongregacja generalna Stolicy 10 Spiskich Kopijników odbyła się w Betlanowcach 10 stycznia 1803. Jej głównym tematem było przyłączenie do tzw. Dużej Żupy (ŠA LE, Stolica 10 spišských kopijnikov, kongr. prot. nr 11, s. 929–947). Porozumienie o połączeniu między dwoma żupami było opublikowane podczas kongregacji generalnej żupy spiskiej 26–28 kwietnia w Lewoczy (ŠA LE, SŽ, kongr. 231/1803).

Do kolejnych zmian polityczno-administracyjnych doszło dopiero podczas rewolucyjnych wydarzeń w latach 1848–1849. Najwcześniej, bo w styczniu 1848, po wkroczeniu na Spisz wojsk cesarskich organy żupy zostały obsadzone ludźmi lojalnymi wobec Wiednia, lecz po odejściu wojsk do urzędów na pewien czas wrócili dawni urzędnicy. W sierpniu 1849 r. po klęsce wojsk węgierskich pod Világoš powrócił na Spisz Adam Máriássy (Mariási), mianowany cesarski naczelnik żupy spiskiej, Prowincji 16 miast spiskich i wolnych miast królewskich, który ponownie wprowadził do urzędów zwolenników Wiednia. Sytuacja w kraju zaczęła się stabilizować. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 25 października 1849 Węgry zostały podzielone na pięć okręgów wojskowych, z których dwa znajdowały się na Słowacji (Bratysława i Koszyce). Okręg koszycki tworzyły trzy okręgi cywilne z siedzibami w Koszycach, Lewoczy i Užhorodzie. Na czele okręgu lewocznego stał Imrich Péchy jako główny komisarz, ewentualnie główny żupan. Do pomocy miał sekretarza, referenta i trzech lub czterech innych urzędników – pisarzy. Okręgowi lewocickiemu administracyjnie podlegał Spisz, Turń i Abow, gdzie powstały podobne do niego komisariaty rządowe. Na Spiszu był to rządowy komisariat żupy spiskiej, prowincji i wolnych miast królewskich. Te polityczno-administracyjne organy zniesiono dopiero w 1850 r., w wyniku kolejnej reorganizacji administracji państwowej.

Echa Rewolucji Francuskiej i wojen napoleońskich na Spiszu

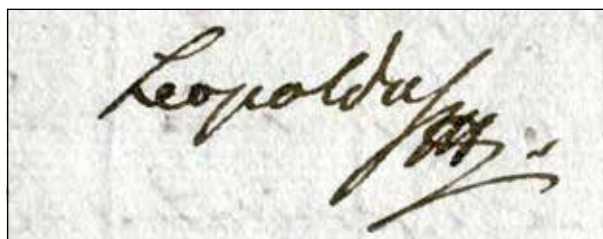
Idee oświecenia i Rewolucji Francuskiej padały na podatny grunt także na Węgrzech, łącznie ze Spiszem. Widoczne to było zwłaszcza wśród inteligencji (na przykład Berzeviczy) i wśród ludzi skupionych w łóżach wolnomularskich i zorganizowanych na zasadach ponadwyznaniowych. Jedną z nich działała bezpośrednio pod Tatrami – preszowska łoża Ku Cnotliwemu Wędrowcowi (Zum tugendhaften Reisenden), której spiski krąg prowadził ewangelicki proboszcz ze Spiskiej Soboty Samuel Augustini-Abhortis. Jej członkami byli m.in. aptekarz Maciej Weber, felczer Jan Mikołaj Schmieđ, ekonomiści Jakub Láni (Lányi) z Popradu, niejaki Rembecký z Zamku Lubowla, Andrzej Jan Cirbes oraz Jan Brüderlein z Lubicy. Po wielkim pożarze w Spiskiej Sobocie w 1775 r. jej siedzibę przeniesiono do pobliskiego Kieżmarku. Także inni Spiszacy byli członkami łoż wolnomularskich w różnych miastach. Na przykład Martin Schwartner, profesor liceum ewangelickiego w Kieżmarku, a następnie uniwersytetu w Peszcie, był członkiem łoży bratysławskiej o nazwie Ku Pewności (Zur Sicherheit).



Ryc. 9. Portret cesarza Leopolda II z Muzeum w Świętym Antonie (Soäty Anton).



Ryc. 10. Pieczęć opłatkowa Leopolda II.



Ryc. 11. Podpis Leopolda II.

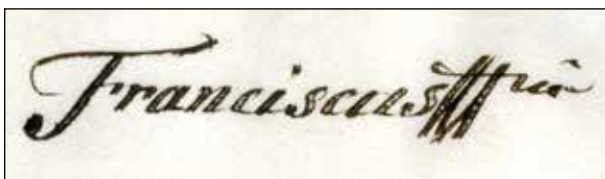
O tym, że środowisko Spisza było przesiąknięte wolnomysłicielstwem świadczą również: zaangażowanie dwóch Spiszaków w procesie węgierskich jakobinów (spisek Martinoviča) w latach 1794–1795,



Ryc. 12. Portret cesarza Franciszka I. W tle budynek seminarium w Spiskiej Kapitulie.



Ryc. 13. Pieczęć Franciszka I.



Ryc. 14. Podpis Franciszka I.

rozpowszechnianie w wielu miejscach ulotek jakobinów w latach 90., przejawy sympatii wobec powstania kościuszkowskiego w Polsce w 1794 r., jak również przypadek obrazu majestatu z 1799 r.

W procesie Ignáca Martinoviča w Budzie na rok więzienia na Špilberku (na Morawie) został skazany felczer żupy ważskiej Ján Böhm (Brehm) urodzony w Spiskiej Sobocie. Początkowo oskarżony był także szlachcic Andrej Nemešáni (Nemessányi) ze Spisza za przynależność do zakazanego Towarzystwa Wolności i Równości. Został jednak zwolniony, ponieważ nie można mu było udowodnić winy.

Mówiąc o procesie, należy podkreślić, że autorstwo anonimowej publikacji broniącej węgierskich jakobinów przypisuje się Berzeviczemu. Jego odejście ze służby państwowej do swoich majątków w Łomnicy Wielkiej prawdopodobnie również było związane z jego postawą wobec toczącego się procesu.

W latach 1790–1796 na Węgrzech także wśród poddanych szerzyły się nastroje rewolucyjne podsycane setkami ulotek. W wielu z nich pojawiła się krytyka stosunków feudalnych i bezpośrednio wezwania do likwidacji panów oraz ich sługusów. Spisz należał do regionów najaktywniejszych w działaniu rewolucyjnym. Już pod koniec sierpnia 1790 r. w majątkach Čáków w Smiżanach (Smižany) i Iliaszowcach (Iliášovce) znaleziono słowackie ulotki *Dobra novina dla chłopów* (*Dobra novina sedlakom*) o treści rewolucyjnej. We wrześniu ulotki w podobnym tonie pojawiły się w Spiskim Czwartku (Spišský Štvrtok) i Markuszowcach *Napominanie chłopów iliaszowskich i podobnie smiżańskich* (*Napominani sedlakom iliašovskym a podobne smižanskym*).

Mimo szeroko zakrojonego śledztwa w Spiskiej Kapitulie nie udało się odkryć pochodzenia ulotek. Obawy przed buntem na Spiszu spowodowały czasowe rozmieszczenie przez władze na Spiszu regimentu wojska.

Kolejne związane z pojawieniem się ulotek śledztwo prowadzono w latach 1793–1796. W lutym ulotka o treści rewolucyjnej pojawiła się u wójta w Łuczywnej (Lučivna). Wzywała ona chłopów i ubogich ziemian do powstania przeciwko krzywdom ze strony panów. Podobnej treści ulotkę rozpowszechniano pod koniec czerwca 1794 w sąsiedniej Szczyrbie (Štrba). Jesienią 1796 r. takie ulotki pojawiły się ponownie w Łuczywnej oraz w Markuszowcach, jak również w żupach Abow, Orawa i Liptów. Także w tych przypadkach śledztwo zakończyło się niepowodzeniem.

Można przytoczyć również kolejne przypadki sympatii do rewolucyjnej Francji. Na przykład stwierdzenie profesora liceum kieżmarskiego Adama Podkonickiego, który w lutym 1793 r. przed uczniami liceum uznał wojnę Francuzów za sprawiedliwą,

w przeciwieństwie do wojny Austriaków. Pochodzący z Niedzicy Aleksy Nedecký, proboszcz w Podwilku na Orawie, napisał po łacinie wiersz popierający powstanie kościuszkowskie w 1794 r. *Do Polaków (Ad Polonos)*, który został przetłumaczony na język polski i rozpowszechniany w kraju. Ponadto wiadomo, że w 1796 r. agent francuskiego ministra spraw wewnętrznych informował go o poparciu polskiego powstania przez Berzeviczego i rodzinę Horvát-Stančić (Horváth-Stansith) ze Strażek.

Wolnomyślicielstwo i opór wobec dworu wiedeńskiego oraz prześladowanie jego przejawów pod Tatrami zostały także udokumentowane pod koniec XVIII w. W 1799 r. obraz majestatu królewskiego dopuścił się Samuel Láni ze Spiskiej Soboty przez to, że w korze drzewa w miejscowym parku wyrył w języku niemieckim obraźliwy napis nawołujący do zgładzenia władcy tyrańca – Franciszka I. Láni początkowo został skazany na śmierć, ale król skorzystał z prawa łaski i kara została zamieniona na trzy lata więzienia. Z polecenia sądu 22 grudnia 1800 drzewo w Spiskiej Sobocie wraz z napisem zostało publicznie spalone.

Pierwsze lata rządów Franciszka I upływały pod znakiem wojen, najpierw z rewolucyjną Francją, a później z Napoleonem. Skończyły się one dopiero bitwą pod Waterloo 18 czerwca 1815. Choć walki praktycznie toczyły się poza obszarem Spisza, ich ciężar spadał również na jego obywateli. Szacowane wydatki Węgier na wojny wynosiły ponad 30 milionów złotych, co także na Spiszu musiało się odzwierciedlić w wyższym obciążeniu podatkowym, przekazywaniu armii rekrutów i ochotników oraz utrzymywaniu stacjonującego lub przechodzącego wojska³. W 1810 r. na potrzeby wojny rozpisano nawet ogólnokrajową zbiórkę złotych i srebrnych monet oraz biżuterii. Żupa spiska nie odniosła się do niej zbyt chętnie, za co była krytykowana przez samego cesarza Franciszka I⁴.

W wydatkach wojskowych miast i wsi uwzględniano ich wielkość. W większym stopniu obciążane nimi były te leżące na głównych traktach (na przykład Kieżmark, Lubica, Kłczów, Hrabuszyce, Letanowce) i dlatego często zabiegały o przesunięcie wojsk z ich terenów w inne miejsca.

Oprócz utrzymywania regularnej armii, obciążeniem finansowym było także pospolite ruszenie szlachty ogłaszane w przypadku dużego zagrożenia kraju. Zwoływano je w latach 1801, 1805, 1809 i 1813. Żupa spiska w 1801 r. wystawiła i uzbroiła dwie rotę (kompanie) piechurów. Jedną pod dowództwem



Ryc. 15. Portret Ferdynanda V z 1840 r. autorstwa Jana Rombauera.



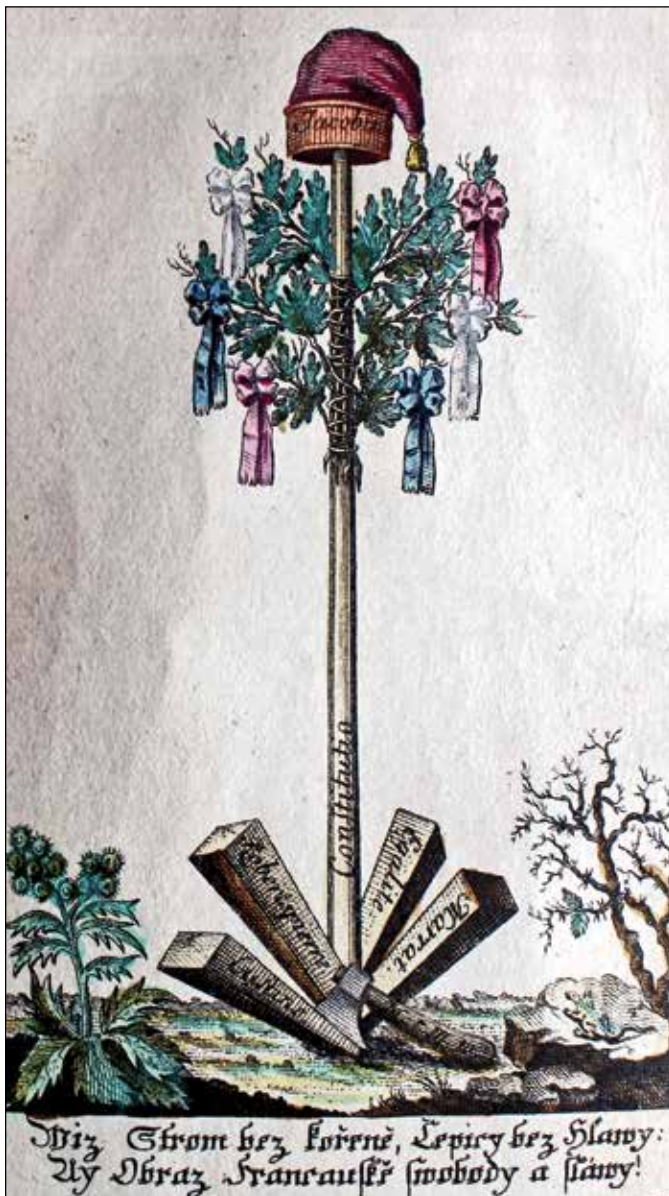
Ryc. 16. Podpis Ferdynanda V Dobrotliwego.



Ryc. 17. Pieczęć Ferdynanda V Dobrotliwego.

³ Przykładowo w sierpniu 1800 r. przez Spisz w kierunku Wschodniej (Východná) przez Poprad, Lewoczę, Preszów i Bardiów do Rosji wracali Kozacy pod dowództwem Ivana Morozickiego.

⁴ ŠA LE, SŽ, kongr. 24/1810, 316/1810.



Ryc. 18. Rycina zamieszczona w dziele Michala Institorisa Mošovského pt. „Nešťastný stav krajiny bez krále” z roku 1793.

kapitana Tomaša Revického (Reviczky), która liczyła 179 żołnierzy, drugą w liczbie 163 żołnierzy dowodził kapitan Ján Čepeni (Csepcsényi). Rozformowane zostały 21 maja 1801 w Koszycach⁵. W 1805 r. na Spiszu do wojska powołano 353 osoby (347 do piechoty, 6 do kawalerii), a w 1809 r. ogółem 394 osoby, z tego do kawalerii przeznaczono 394 osoby i 142 do piechoty⁶. Uzbrojenie pochodziło z magazynów żupy i prowincji, jak również z materiałów dostarczanych przez miasta, wsie i pojedyncze osoby. Pospolite ruszenie na wzór systemu banderialnego

w czasie istnienia regularnych armii stało się już przeżytkiem, a jego znaczenie w operacjach wojskowych nie było zbyt wielkie.

Wojny napoleońskie skończyły się w maju 1814 r. Z tej okazji duże uroczystości odbyły się także na Spiszu. W Lewoczy, z okazji zdobycia przez sojuszników Paryża i abdykacji Napoleona oraz wyzwolenia Rzymu, przygotowano całodniowy uroczysty program. Do władcy wysłano delegację przedstawicieli żupy spiskiej z gratulacjami⁷.

W przeddzień rewolucji burżuazyjno-demokratycznej

Choć po zakończeniu wojen napoleońskich w monarchii Habsburgów w stosunkowo spokojnych warunkach przez pewien czas budowano Metternichowski system konserwatywny, to rewolucyjne wybuchy w Paryżu i powstanie listopadowe w Polsce zaniepokoiły kręgi rządzące. Ponadto część szlachty węgierskiej sympatyzowała z Polakami w ich walce z carem i była gotowa stanąć po ich stronie. Wyrazem obaw dworu habsburskiego była zwiększona aktywność związana z ruchami wojsk po kraju. Zaobserwowano je także na Spiszu, zwłaszcza w kierunku Galicji. Odnotowano pewne sygnały wskazujące, że na północnym wschodzie Węgier już wiosną 1831 r. przygotowywano powstanie chłopskie pod przywództwem zubożałego szlachcica Petra Tasnádyego (Górnowęgierska Konfederacja Chłopska / Magyarországi felsőrészi Parasztsági Szövetség). Potwierdziło się to po wybuchu powstania „cholerycznego” w żupach zemplińskiej, szaryskiej i spiskiej dążyło do pewnej koordynacji poszczególnych

buntów, jednak bez powodzenia, ponieważ kordony wojskowe na granicach żup uniemożliwiały swobodne przemieszczanie się osób. Tymczasem bunty wybuchały spontanicznie i miejscami były bardzo gwałtowne, pociągając za sobą wiele ofiar. Ich przyczyną była trudna sytuacja ludu, którą dodatkowo pogarszał kilkuletni nieurodzaj i groźna epidemia cholery. Wpływ na to miały też skąpe informacje, wyjaśniające zwykłym ludziom środki podejmowane przez władze w celu zapobieżenia szerzeniu się epidemii (kordony wojskowe na granicach,

⁵ Ibidem, kongr. 426/1801.

⁶ Ibidem, insur. šk. 1915, nr inw. 3857–3858.

⁷ Ibidem, kongr. 316/1814, 400/1814, 416/1814.

⁸ Epidemia cholery przeniosła się z Rosji z Kaukazu przez Galicję, docierając na Węgry. Pierwsze przypadki choroby na Spiszu zarejestrowano 25 lipca 1831 w Kamionce.

Tabella Rebellium et Legionum Indisciplinarium

Nomen Cognomen	Locus Originis
1. Stephanus Krall -	Kompachensis
2. Janes Kuvcsok -	Kompachensis
3. Georgius Albertus -	Kompachensis
4. Janes Martini -	Kompachensis
5. Georgius Hess -	Urbaniensis
6. Mathias Jucarto -	Urbaniensis
7. Jacobus Elias -	Urbaniensis
8. Janes Kalkovits -	Urbaniensis
9. Georgius Sankovits -	Urbaniensis
10. Martinus Kersch -	Urbaniensis
11. Martinus Schwan -	Urbaniensis
12. Georgius Schuch -	Urbaniensis
13. Paulus Althoff -	Urbaniensis
14. Janes Bogner -	Urbaniensis
15. Michael Fuchs -	Urbaniensis
16. Andreas Wray -	Urbaniensis
17. Andreas Frank -	Urbaniensis
18. Jacobus Bello -	Urbaniensis
19. Georgius Leger -	Urbaniensis
20. Janes Czer -	Urbaniensis
21. Martinus Schuch -	Urbaniensis
22. Martinus Schuch -	Urbaniensis

Ryc. 19. a) Wykaz skazanych buntowników na Spiszu w 1831 r., b) Wykaz straconych buntowników na Spiszu w 1831 r.

przygotowanie szpitali cholerycznych, zaopatrzenie urzędów w wapno chlorowane i jego sypanie do studni, przygotowanie masowych grobów, trumien itp.). Nic więc dziwnego, że wśród ludzi pojawiło się podejrzenie, że panowie chcą ich wytruć. Legendę o otruciu starał się potem dla swoich celów wykorzystać także Peter Tasnády.

Mimo szeroko zakrojonych działań prewencyjnych bilans epidemii cholery na Spiszu w miesiącach lipiec–październik 1831 był przerażający. Zmarło prawie 5 400 osób. Do tego doszły także ofiary buntów. Najczęstsze zdarzały się w majątkach Čáków, ale niepokoje odnotowano także w miejscowościach Spiskie Podhradzie i Spiska Nowa Wieś. Krwawy przebieg miały bunty głównie we wsiach Kluknawa (Kluknava), Richnawa (Richnava), Kropachy, Odorin (Odorín), Bijacowce (Bijacovce), Smiżany (Smižany), Iliaszowce (Iliášovce) i Domaniowce (Domaňovce). Mniejsze niepokoje miały miejsce w majątkach rodziny Máriassy w Markuszowcach i Spiskim Hruszowie (Spišský Hrušov).

Bunty zaczęły się 8 sierpnia w dobrach kluknawskich, gdzie tłum napadł na kasztel w Kluknawie i zabił 6 urzędników dworskich, natomiast

Tabella Rebellium et Legionum Indisciplinarium

Nomen Cognomen	Locus Originis
23. Jacobus Reuwerth -	Urbaniensis
24. Janes Jozef -	Urbaniensis
25. Jacobus Reuwerth -	Urbaniensis
26. Janes Jakub -	Urbaniensis
27. Andreas Bello -	Urbaniensis
28. Georgius Hess -	Urbaniensis
29. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
30. Janes Bogner -	Urbaniensis
31. Jacobus Kuvcsok -	Urbaniensis
32. Georgius Czer -	Urbaniensis
33. Stephanus Martini -	Urbaniensis
34. Catharina vid Klukna -	Urbaniensis
35. Adalbertus Fuchs -	Urbaniensis
36. Mathias Jucarto -	Urbaniensis
37. Mathias Kovacs -	Urbaniensis
38. Georgius Bello -	Urbaniensis
39. Georgius Bello -	Urbaniensis
40. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
41. Georgius Hermann -	Urbaniensis

Tabella Rebellium et Legionum Indisciplinarium

Nomen Cognomen	Locus Originis
42. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
43. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
44. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
45. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
46. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
47. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
48. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
49. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
50. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
51. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
52. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
53. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
54. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
55. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
56. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
57. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
58. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
59. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
60. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
61. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
62. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
63. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
64. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
65. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
66. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
67. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
68. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
69. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
70. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
71. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
72. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
73. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
74. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
75. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
76. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
77. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
78. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
79. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
80. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
81. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
82. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
83. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
84. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
85. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
86. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
87. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
88. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
89. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
90. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
91. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
92. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
93. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
94. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
95. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
96. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
97. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
98. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
99. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis
100. Janes Kuvcsok -	Urbaniensis

Ad. Nr. 2591j

Summarius Conspectus

Jurisdictionum et Locorum, in quibus contagiosa Morbus erupit, cum numeris eo co-
regatorum, ex hinc resanatorum, mortuorum, vel sub cura manentium designatione, ab
exordio eruptionis in Regno morbi diu quippe 15. Junii usque 2. Sept. anni 1831, deductis.

Jurisdictiones.	Loca.	Die transmissi morbi.	Sensu morbi curati.	E r u p t i o			Observationes.
				transit	mortu	sub cura manen-	
1. Com. Absyriar.	45	8. Julii	4204	1656	2129	145	
2. — Albensia	49	21. —	6656	3165	3165	2491	Ad Nr. 10, 28, 52, 54, 56, 57, 59, 65, 68. Re-
3. — Arad.	90	6. Aug.	659	155	292	474	lacionibus Juris-
4. — Arvensis	12	—	—	—	—	—	dictionum, prae-
5. — Bacs.	11	11. Julii	5555	677	2245	208	scriptio huicce for-
6. — Baranyiensis	10	6. Aug.	1564	712	556	114	mulari colorem-
7. — Barsina	56	23. Julii	651	58	612	54	ter hand elabora-
8. — Becka.	11	20. —	5231	470	2129	692	tie — solammodo
9. — Beregh.	71	25. Jan.	999	276	552	169	e relato Morbo-
10. — Biharientis.	2	3. Aug.	24	—	24	—	rum numeru Ru-
11. — Borsod.	121	15. Junii	6558	3979	2359	2359	beris „Morbo cor-
12. — Comarom.	13	24. Julii	585	480	560	25	ruptorum“ explicet-
13. — Csakdientis.	5	10. Aug.	91	—	90	1	poterat. Porro
14. — Csongrad.	15	22. Julii	6892	4298	2547	46	ad Nr. 2, 11, 12, 15, 17, 19, 22, 56, 45, 49, 60, 67,
15. — Gantir.	46	1. —	9255	1195	555	459	quosam e sub
16. — Heves.	72	3. —	12769	5454	5551	1604	cara resanatis-
17. — Honthensis.	9	5. Aug.	52	—	46	6	bus resanati sint?
18. — Jaurinensis.	26	1. —	619	12	556	62	non perhibetur.
19. — Krasoriensis.	5	7. —	25	—	25	2	
20. — Lipto.	12	28. Julii	95	10	61	39	
21. — Marmaros.	44	5. —	1015	244	527	542	
22. — Mosonienis.	12	11. Aug.	575	—	349	24	
23. — Neograd.	56	24. Julii	1640	510	775	557	
24. — Nitriensis.	61	10. —	6599	785	4766	650	
25. — Pestienis.	81	25. —	9459	5597	4502	1540	
26. — Poson.	52	22. —	5500	268	1640	866	
27. — Szécs.	56	10. —	1942	1260	572	110	
28. — Scepusiensis.	2	5. Aug.	27	—	27	—	
29. — Soproniensis.	1	6. —	55	10	15	10	
30. — Sümeghiensis.	2	12. —	64	2	57	25	
31. — Szeged.	54	14. Julii	2655	869	1082	564	
32. — Szabolca.	62	9. —	6677	2506	2544	2167	
33. — Szathmar.	28	20. —	980	463	590	127	
34. — Temesienis.	11	7. Aug.	572	22	120	250	
Summa	1055		45932	25644	42415	17676	

Ryc. 20. Spis ofiar cholery w dotkniętych epidemią w żupach na terytorium Węgier z okresu od 15 czerwca do 2 września 1831.

w Kropkach zabito żołnierza. W Odorinie ofiarą buntowników został miejscowy proboszcz, którego pobito i nafaszerowano proszkami, w wyniku czego po kilku dniach zmarł. W Domaniowcach tegoż dnia gniew ludzi zwrócił się przeciwko tamtejszemu urzędnikowi w dobrach. Życie uratował tylko dlatego, że sądzono, iż po pobiciu już nie żyje. W Smiżanach 11 sierpnia mieszkańcy z kijami i siekierami napadli na komisarza ds. zdrowia Mateja Vitkovskiego (Vitkovszky) i urzędnika w dobrach Jána Kolcunaia (Koltzunay) i pobili ich na śmierć. W Spiskim Podgrodziu tłum zaatakował głównego żupana Spisza. W tym samym czasie w Spiskiej Nowej Wsi biedota miejska przygotowywała się do wystąpienia przeciwko mieszczanom. Do mniejszych niepokojów doszło również w innych spiskich miejscowościach. Kolejnym niepokojom zapobiegło przybycie 13 sierpnia wojska (około 250 żołnierzy) pod dowództwem majora Döllera, które buntowników schwytało i uwięziło. Nastąpiło wtedy okrutne



Ryc. 21. Praca na temat buntu chłopskiego w żupie spiskiej z 1834 r. autorstwa proboszcza Andreja Kučmy (Kutsma).

wyrównywanie rachunków ze strony panów. Na Spiszu powołano siedem sądów nadzwyczajnych, które od sierpnia do końca roku skazały na śmierć przez powieszenie 41 buntowników (ogółem w powstaniu 119), 349 na kary cielesne (bicie pałą, prętami, batem), innych sądziły sądy powszechne. Ogółem na Spiszu ściganych za udział w powstaniu w roku 1831 było ponad 500 osób. Najliczniejszą grupę uczestników powstania stanowili chłopci, mniej było górników, robotników i służby dworskiej.

Choć powstanie ludowe miało charakter żywiołowy i zostało szybko stłumione, było także odzwierciedleniem napięcia społecznego, które ukazywało ogromną przepaść między prostym ludem a warstwą rządzącą; kryzys reżimu feudalnego oraz jego skostniałość i niezdolność do rozwiązania problemu zacofania ludu. Strach przed rewolucyjnymi dążeniami poddanych przetrwał jeszcze długo, o czym świadczyło utrzymanie w dalszych latach na Spiszu i w innych żupach praw stanu wyjątkowego.

Rewolucyjne wydarzenia 1848–1849 na Spiszu

Burzliwe wydarzenia wiosną 1848 r. w Wiedniu, Peszcie i Pradze oraz posiedzenie sejmu węgierskiego w Bratysławie uważnie śledzono także na Spiszu. Choć oczekiwania szlachty, mieszczan i poddanych były różne, to można stwierdzić, że postępowe zmiany demokratyzacyjne przeważająca część ludności przyjmowała z zadowoleniem. Dotyczyło to przede wszystkim równości obywateli wobec prawa, powszechnego obowiązku podatkowego, odrębnego, oprócz sejmu, rządu węgierskiego, zniesienia cenzury, wolności prasy, zniesienia poddaństwa i dziesięciny, powołania gwardii narodowej itd. Początkowe poparcie rewolucji węgierskiej i entuzjazm do zmian obecne były głównie w miastach. W Lewoczy jeszcze w marcu na wieżach i domach pojawiły się czerwono-biało-zielone flagi, mieszczanie przypinali kokardy w tych samych barwach, a pośrodku rynku na wysokim słupie nazywanym „drzewo wolności” umieszczono flagę węgierską. Wreszcie 52 uczniów miejscowego liceum ewangelickiego złożyło petycję w sprawie powołania na wzór Kieżmarku oddziału straży narodowej. Nie brakowało wśród nich przedstawicieli ruchu Szturowskiego, takich jak: Ján Čaják, Pavol Dobšinský i Ludovít Kubányi. Nacechowane brakiem tolerancji podejście do uzasadnionych żądań narodowościowych narodów słowiańskich na Węgrzech wkrótce zmusiło je do zmiany postawy. W związku z tym majowe spotkania uczniów lewoczkich na Kohlwaldzie*, przy aktywnym udziale trzech wymienionych działaczy, przebiegały już w duchu proslowackim. Urzędy sprzyjające Węgom rozpoczęły śledztwo, które pod koniec maja 1848 r. skończyło się zamknięciem liceum.

Wydarzenia rewolucyjne stopniowo wpływały na kształtowanie się wśród ludności kraju, w tym również Spiszaków, postaw sprzyjających stronie węgierskiej i cesarskiej⁹. Dotyczyło to głównie szlachty i mieszczan. Postępowanie dużej części zmadziaryzowanej szlachty i mieszczan niemieckich miast Spisza cementowały nie tylko burżuazyjno-demokratyczne cele rewolucji, ale również świadomość wspólnej walki o wolność i suwerenność Węgier. Prosty lud polityką i „patriotyzmem” zbytnio się nie interesował. Mimo to w spiskich miastach akces do honwedów i gwardii narodowej zgłaszało sporo ludzi¹⁰. Lewocza już w marcu 1848 r. mogła poszczycić się 600-osobowym oddziałem honwedów

* Leśna część terenów miejskich na północ od Lewoczy.

⁹ W Lewoczy partia prokošutowska była określana jako „barykaderzy”, a procesarska jako „peczovicowcy”.

¹⁰ Przykładowo, w latach 1848–1849 z Prowincji 16 spiskich miast do honwedów zaciągnięto 691 mężczyzn, a 60 zgłosiło się dobrowolnie. W Mrušku nad Gnilem w 1848 r. było to aż 240 mężczyzn, podczas gdy w pobliskim Wondriszelu znalazło się tylko 8 ochotników.



Ryc. 22. Portret oraz podpis Ludovíta Štúra.



Ryc. 23. Posiedzenie sejmu węgierskiego w Bratysławie w 1847 r.

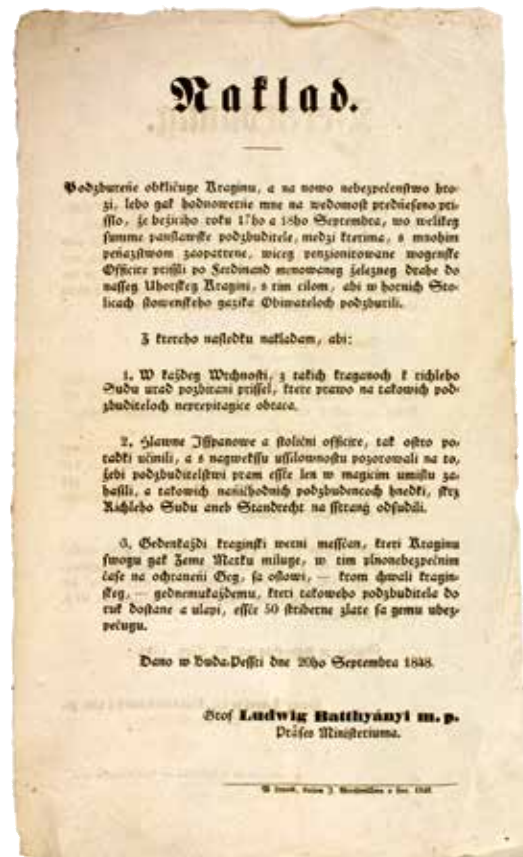
flagi. Potem żołnierze skonfiskowali gwardzistom broń i sprzęt. Mieszczanie musieli utrzymywać ich przez dwa dni. Schlick w Lewoczy zachowywał się wobec miasta wrogo. Odmówił przyjęcia deputacji, natychmiast wydał dekret o zdaniu broni, wydaniu proklamacji Košúta *W imieniu Boga Wszechmogącego* (*A Mindenható Isten nevében*) i zarządził obowiązkowe dostawy wyposażenia dla wojska. Zapewnił również obecność trzech prowęgierskich zwolenników i mianował Imricha Péchyego królewskim komisarzem na Spiszu, który z kolei mianował nowych urzędników żupy na czele z Adamem Máriássym.

Po wycofaniu się 16 stycznia Schlicka do Zempli na pozostał w Lewoczy cesarski garnizon liczący cztery kompanie pod dowództwem majora Juliusa Kiesewettera. Pod koniec stycznia z obszaru środkowosłowackich miast górniczych docierały na Spisz oddziały wojsk powstańczych pod dowództwem rodaka z Toporca Artúra Görgeya. Do Spiskiej Nowej Wsi wojsko dotarło 2 lutego. Jeszcze w nocy zostało zaatakowane przez garnizon lewocki. Podczas walk ulicznych lewoczanie zostali wyparci, zginęło 53 powstańców, spłonęła wieża kościoła katolickiego i wiele domów w mieście.

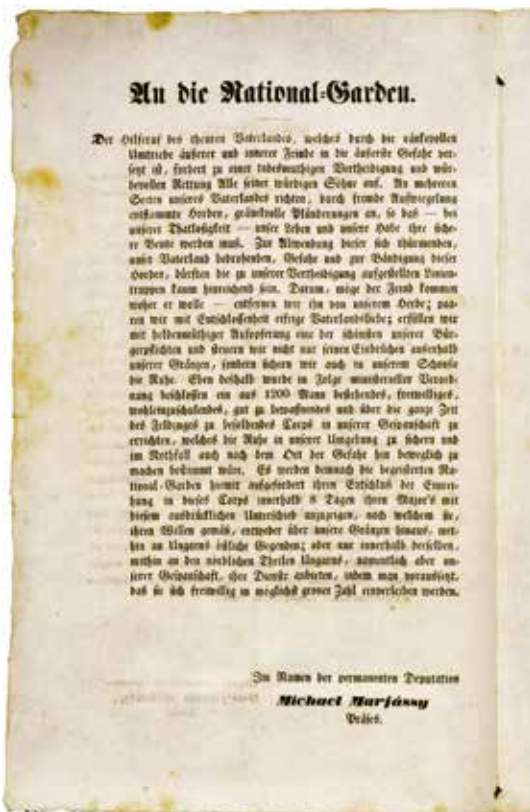
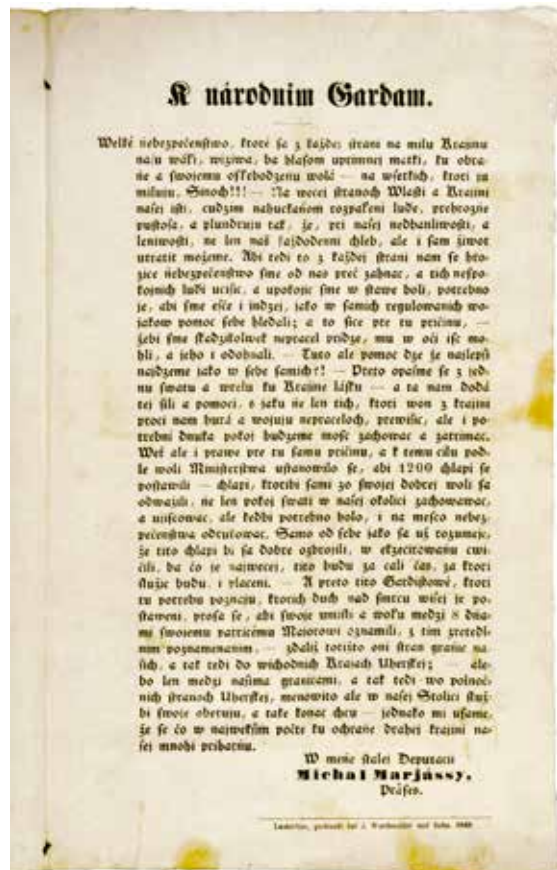
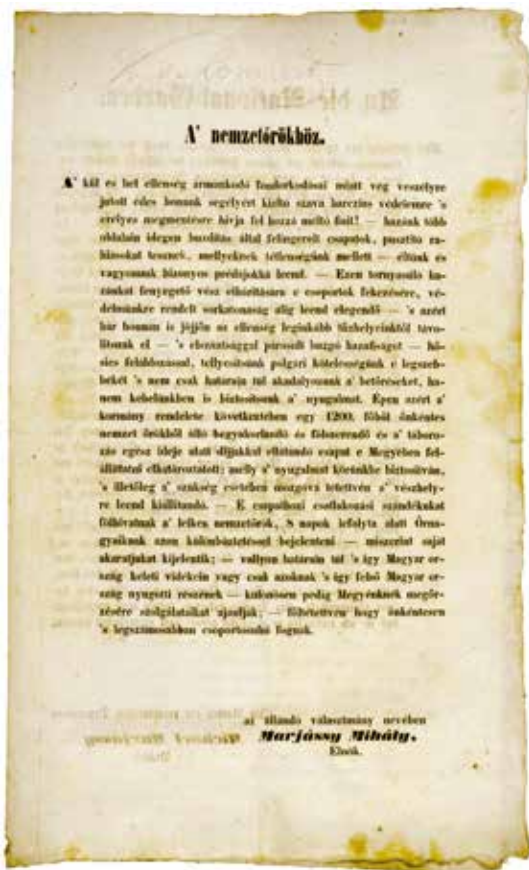
Po ciężkich nocnych walkach i wycofaniu się do Lewoczy, Kiesewetter rankiem z wojskiem wyszedł z miasta, które natychmiast zajęli powstańcy. Urządzono tam główny punkt dowodzenia oraz magazyn wojskowy. Artúr Görgey 4 lutego 1849 wydał proklamację do narodu, w której apelował o przyłączenie się do rewolucji. Na drugi dzień na Branisku doszło do największej bitwy na Spiszu między powstańcami i wojskami cesarskimi. Wprawdzie powstańcy ją wygrali, ale wielu z nich poległo w boju i zostali pochowani na cmentarzu w Spiskim Podgrodzium.

Oddziały Görgeya przebywały w Lewoczy tylko do 9 lutego. Tego dnia dotarła tam straż przednia cesarskiej dywizji Kristiana Götz, a 10 lutego cała, licząca 6 000 żołnierzy i 1 000 koni dywizja. Z nią do miasta przybyło 300 ochotników słowackich, a wraz z nimi Ludovít Štúr i Jozef Miloslav Hurban, którzy w kilku miejscach starali się przemówić do narodu (Štúr w Spiskim Podgrodzium, a Hurban w Lewoczy), wzywając bez powodzenia do wstępowania do oddziałów ochotników, których zadaniem pod dowództwem Františka Zacha była głównie ochrona dróg, którymi dostarczano zaopatrzenie dla cesarskiego wojska.

W Lewoczy i innych miastach spiskich nie przyjmowano ochotników przyjaźnie. Patrzone na nich z pogardą, mimo że dowództwo cesarskiej armii, grożąc sądem i zrównaniem miejscowości z ziemią, domagało się traktowania ich na równi z regularną armią. Niemieckie i prowęgierskie mieszczaństwo ich lekceważyło, ośmieszało, a nawet zajmowało wobec nich otwarcie wrogą postawę. Podczas przejścia



Ryc. 25. Drukowane ulotki z apelowi do ludności słowackiej z jesieni 1848. U góry apel Słowackiej Rady Narodowej do Słowaków, u dołu wezwanie premiera Batjanyiego.



Ryc. 26. Patriotyczny apel w języku niemieckim, węgierskim i słowackim do żupy spiskiej o tworzenie węgierskich gwardii narodowych, mających walczyć z wojskami cesarskimi, podpisany przez „prezesa” Michala Máriássyego.

przez Poprad kompanii ochotników pod dowództwem Kutlika doszło do utarczki, w której powstańcy zranili kilku mieszczan. Za wyjątkowy przykład może posłużyć Łuczywna (Lučivná), w której miejscowy nauczyciel Ondrej Klonkai utrzymywał przyjacielskie kontakty z ochotnikami. Podczas przemarszu wojsk jego dom zaszczylicili wizytą dowódcy: Bedřich Bloudek i František Zach. Klonkai pomagał również ukrywać uczestników powstania buntu Petra Michala Bohúňa i Júna Dropę.

Napięcie między ochotnikami i mieszczanami ujawniało się nie tylko podczas przemarszu wojska, ale rosło głównie z powodu obowiązku ich utrzymania i kwaterowania. Przedstawiciele Lewoczy kilkakrotnie zabiegali o ich przeniesienie z miasta. Postawa wobec ochotników do pewnego stopnia zmieniła się dopiero 8 marca 1849, gdy w mieście wybuchł ogromny pożar. Spłonęło m.in. około 130 domów, trzy kościoły, dom żupny oraz szkoła na rynku. Jedynie dzięki pomocy i ofiarności słowackich ochotników pożar nie spowodował większych szkód.

Mniej lub bardziej negatywna postawa ludności spiskich miast wobec ochotników udzielała się tym drugim. Nic więc dziwnego, że i oni mieli niemal wrogie nastawienie wobec mieszkańców. Dowodem tego było pobranie na rozkaz Bloudka z kasy Spiskiej Nowej Wsi okupu, gdy 10 marca 1849 słowaccy ochotnicy ponownie dotarli do miasta.

W ciągu kolejnych dwóch miesięcy przez Spisz przechodziły na zmianę wojska cesarskie i rewolucyjne wojska węgierskie. Honwedzi na Spiszu byli wzmocnieni przez oddziały o charakterze partyzanckim, którymi z rekomendacji samego Košúta od marca dowodził pochodzący z Gelnicy Ludovít Cornides. Ich celem była głównie obrona północnych granic Spisza. Cornides urządził swoje stanowisko dowodzenia we wsi Wondriszel (Vondrišiel, obecnie Nálepkovo) skąd wyruszał w okolice na werbunek i akcje bojowe.

Podczas przemarszu jednych i drugich wojsk spiskie miasta i wsie wiele wycierpiały. Od Spiszaków domagano się nie tylko dóbr w gotówce, ale zwłaszcza sprzętu, żywności i paszy. Lewoczę, już i tak dotkniętą przez pożar, szczególnie wyczerpały żądania cesarskiego wicemarszałka Vogela. Pod groźbą kary w wysokości 20 000 złotych¹³ i ostrzelania miasta przez artylerię zażądał 60 000 bochenków chleba, 2 100 korców owsa, 60 000 snopów słomy, następnie ogromnych ilości mięsa, warzyw, wina, soli, drewna i siana. Ponadto, odchodząc z miasta, zabrał sześciu zakładników – członków rady miejskiej, aby uchronić swoje wojsko przed atakami partyzantów Cornidesa. Lewoczanom udało się uwolnić zakładników dopiero po zapłaceniu kaucji. Cornides uznał interwencję rady miasta u Vogela za zdradę stanu. 2 maja z Kieżmarku wysłał do Lewoczy oddział, który zajął miasto. Dzięki temu do władzy w mieście ponownie doszli rewolucjoniści z Ladislavem Csákim na czele. W tym czasie w Lewoczy działał szpital polowy, w którym leczono rannych obydwu wrogich stron.

Armia Vogela (około 6 000 żołnierzy) 3 maja rozbiła obóz pod Popradem. Okoliczne miasta były zobowiązane do natychmiastowego przekazania sumy 2 000 złotych, a następnego dnia 1 451 bochenków chleba, 1 922 funtów słoniny, 386 funtów mięsa wołowego, 366 kwart wódki, 2 beczek wina, 9 wołów, 2 krów, 130 korców owsa, 510 porcji siana, 177 snopów słomy, jak również dużych ilości drewna i skóry. Miasta miały trudności ze spełnieniem tych żądań. Ponadto, gdy na trzeci dzień wojsko wyruszyło w kierunku Liptowa, musiały dostarczyć 15 wozów do transportu, co kosztowało je 1 806 złotych.

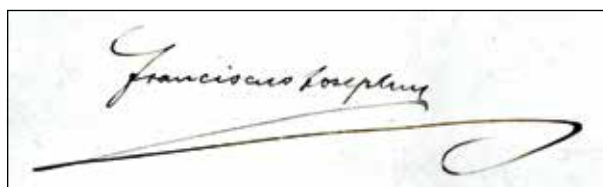
W czerwcu w walkach między armią cesarską i węgierskimi wojskami rewolucyjnymi nastąpił zasadniczy zwrot. Na podstawie porozumienia między cesarzem Franciszkiem Józefem I a carem Mikołajem I, podpisanego 21 maja 1849 w Warszawie, wkroczyło przez północny Spisz na Węgry wojsko rosyjskie (łącznie z Kozakami) w sile prawie 24 000



Ryc. 27. Portret młodego Franciszka Józefa z pałacu biskupiego w Spiskiej Kapitule.



Ryc. 28. Pieczęć Franciszka Józefa.

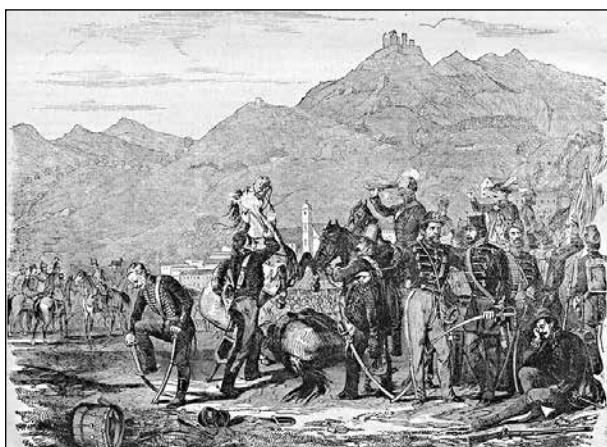


Ryc. 29. Podpis Franciszka Józefa.

¹³ Była to bardzo duża kwota. W połowie XIX w. cena domu na rynku w Lewoczycy oscylowała wokół 2 000 złotych.



Ryc. 30. Ćwiczenia słowackich ochotników uchwycone przez Petera Michala Bohuňa na portrecie Janka Francisciiego.



Ryc. 31. Rycina przedstawiająca kapitulację wojsk węgierskich pod Világos.

ludzi i ponad 13 000 koni. Tego dnia zajęto całe Zmagurze, a dwa dni później także Starą Lubowlę. Pod Słowiańską Wsią (Slovenská Ves) Rosjanie napotkali słaby opór oddziałów partyzanckich Cornidesa. 3. korpus rosyjski pod dowództwem hrabiego Fedora Rüdigera przy pomocy oddziałów wojsk cesarskich stopniowo pacyfikował cały Spisz. Na początku sierpnia 1849 r. wojsko zajęło Lewoczę. Wcześniej miasto opuściło wielu prowęgiersko nastawionych mieszczan. Z wojskiem cesarskim do Lewoczy przybył także Adam Máriássy, zwolennik cesarza, mianowany na naczelnika żupy spiskiej, Prowincji 16 spiskich miast i wolnych miast królewskich na Spiszu. Do jego pierwszych decyzji należało zapewnienie w mieście obecności przedstawicieli cesarza. Członkom oddziałów Cornidesa, którzy dobrowolnie złożyli broń, udzielił amnestii. Stopniowo powymieniał urzędników w administracji żupy i poszczególnych miast. Nowi funkcjonariusze



Ryc. 32. Pomnik honwędów węgierskich pod Braniskiem, który stał na miejscu pamiętnej bitwy ze słowackimi ochotnikami.

przysięgą wyrażali wierność cesarzowi i mogli się skupić na stabilizacji życia. Od listopada 1849 r. zaczęli się kierować normami Bacha*, które wdrażał głównie komisarz rządowy Imrich Péchy.

Bitwa pod Vilagos (nieдалеко obecnego miasta rumuńskiego Oradea) 13 sierpnia 1849 oznaczała definitywną przegraną rewolucji węgierskiej. W dużym stopniu przyczynił się do niej car rosyjski i jego liczna armia. Część wojsk rosyjskich wracała do domu we wrześniu przez Spisz, ponownie doświadczając miejscową ludność. Stacjonowanie w Lewoczy w dniach 9–14 września 1849 r. żołnierzy rosyjskich w liczbie od 3 000 do 10 000 jeszcze pogorszyły i tak trudną sytuację miasta.

Mimo zwycięstwa Wiednia i sankcji ze strony władz wobec przedstawicieli węgierskiej rewolucji, wśród części ludności przetrwały sympatie do Košúta. Dokumentuje to także rozpowszechniana na przełomie lat 1849/1850 pod Tatrami w Wielkiej ulotka z życzeniami szczęścia, błogosławieństwa Bożego i pomocy w zwycięstwie dla niego z okazji Nowego Roku. Kończyła się hasłami: *Niech żyje Košút! Niech żyje wolność węgierska! (Éljen Kossuth! Éljen a Magyar Szabadság!)*.

* Normy wdrażane przez austriackiego ministra spraw wewnętrznych Alexandra Bacha wprowadzały w kraju scentralizowany neoabsolutystyczny reżim.

Stosunki gospodarcze na Spiszu

Produkcja rolnicza

Ciężar produkcji rolniczej na Spiszu spoczywał na urbarialnych poddanych w poszczególnych wsiach poddańczych, chociaż i tam w wielkich dobrach utrzymywała się alodialna własność ziemi i gospodarowanie właściciela ziemskiego na własny koszt. Największe obszarem były dobra Csaków, z siedzibami w Hodkowcach (Hodkovce), Bijacowcach i Kluknawie na środkowym Spiszu i Horvátów (Horváth-Palochay) z Plavča na północy Spisza. Mniejsze majątki miała rodzina Máriássy w Markuszowcach i Spiskim Hruszowie Görgeyowie w Spiskim Hrhowie i Toporcu, Horvát-Stančowie w Strażkach. Z instytucji kościelnych najwięcej wsi poddańczych należało do Spiskiej Kapituły, biskupstwa spiskiego (przed 1776 r. do prepozytury spiskiej) i klasztoru kamedułów w Czerwonym Klasztorze. Do skarbu państwa należały dobra kameralne Lubowla i Podoliniec, ze wsiami po powrocie z zastawu spiskiego, jak również dobra kameralne w Smolniku.

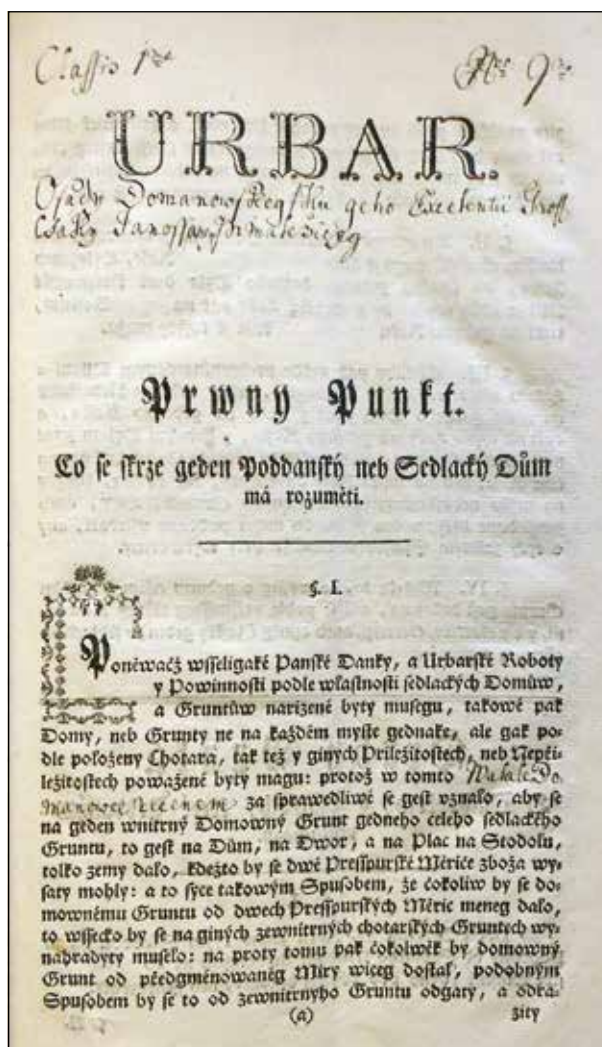
Podczas regulacji urbarialnej w wielu wsiach na Spiszu, zwłaszcza pod Tatrami, właścicielami poddańczych gospodarstw było wielu przedstawicieli szlachty. Przykładowo w Łomnicy Wielkiej było 23 właścicieli ziemskich, w Podhoranach 20, w Buszowcach 19, w Łomniczce i Huncowcach po 16, w Holumnicy 15, itd. Liczby poddańczych gospodarstw przypadających na poszczególnych właścicieli były bardzo różne – od jednego po kilkadziesiąt gospodarstw. Były także przypadki, że właścicielami jednego gospodarstwa było kilku członków rodziny.

W tym czasie wiele wsi częściowo lub całkowicie wykupiło się od pańszczyzny. Sumy za wykupienie na cały rok zależały szczególnie od wielkości wsi, ale z pewnością także od porozumienia z właścicielem ziemskim. Do zamiany na rentę pieniężną mogło dojść także przy przekazywaniu podatku w naturze (w postaci jednej dziewiętej plonów). Niektóre wsie w miejsce naturaliów przekazywały ustaloną sumę pieniędzy¹⁴.

Początek lat 70. XVIII w. na Węgrzech upływał pod znakiem regulacji urbarialnej. Na Spiszu ten ważny proces przebiegał głównie w latach



Ryc. 33. Podstawą gospodarki w XVIII w. było rolnictwo, rycina z epoki.



Ryc. 34. Urbarz terezjański wsi Domaniowce.

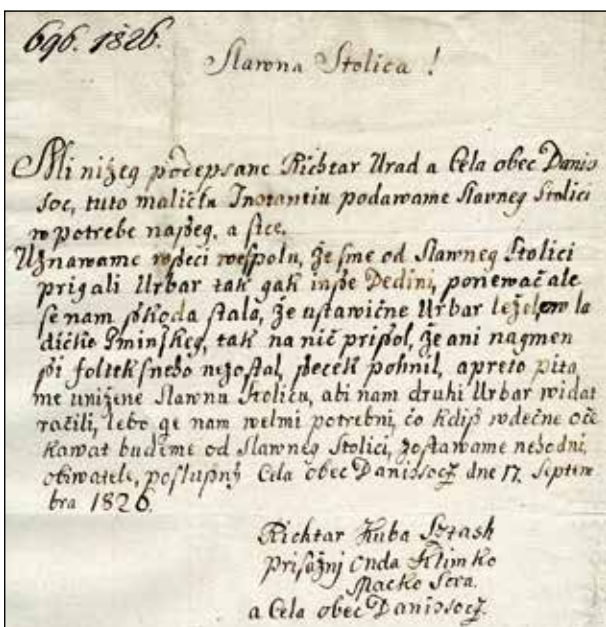
¹⁴ Przykładowo Domaniowce w 1771 r. w miejsce naturaliów jako podatek przekazywały Csąkom 13 złotych rocznie.



Ryc. 35. Panorama Spiskiego Czwartku.



Ryc. 36. Pieczęć wsi Lieskovany.



Ryc. 37. Pismo w imieniu wsi Daniszowce (Danišovce) z prośbą o wydanie nowego urbarza (1826 r.).

1771–1773. W praktyce rozpoczynał się od wizyty we wsi 2–3 osobowej delegacji wysłanej z żupy, która w obecności właściciela ziemskiego lub jego przedstawiciela oraz przy udziale miejscowego sołtysa i ławników, ewentualnie innych poddanych (zwykle ludzi starszych), za pomocą wcześniej przygotowanych pytań identyfikowała stosunki we wsi. Pytania były stawiane w języku, którym posługiwała się większość mieszkańców miejscowości. Na Spiszu był to język słowacki lub niemiecki. Pierwsze pytanie zmierzało do stwierdzenia, czy dotychczas istniał urbarz lub jakie obowiązki wykonywano wobec właściciela ziemi. Zwykle poddani na to pytanie dawali odpowiedzi negatywne, mówiąc, że urbarza nie było, a daninę feudalną odprowadzali według starego zwyczaju. Nieustalone na piśmie obowiązki właściciele mogli dowolnie zwiększać lub ograniczać i tak już niewielkie korzyści poddanych. Kolejne pytania dotyczyły statusu poddanych, ich majątku i konkretnych obowiązków, jakości gruntów, jak również informacji o ewentualnych innych niż rolnictwo zajęciach poddanych. Tutaj bardzo często jako zajęcia dodatkowe wymieniano tkanie płótna, transport furmankami rudy z kopalni do huty, soli z Solivaru (pod Preszowem) do składów, wina z Tokaju na Spisz i zagranicę, ewentualnie innych towarów dla kupców. Równocześnie informowano o sprzedaży swoich wyrobów na targach, zwykle w najbliższych miastach.

Po stwierdzeniu stanu we wsiach, według drukowanego formularza ustalano nowy, tzw. urbarz terezjański. Zawierał tabelę z wykazem poddańczych gospodarstw rolnych, zaliczonych do stanu chłopskiego lub do stanu najemników, oraz konkretnych obowiązków, które były jednakowe w całym kraju. Chłop, właściciel całego gospodarstwa, musiał z wozem lub bydlętem odrobić 52 dni w roku lub 104 dni ręcznie, przekazywać podatek w postaci jednej dziewiątej plonów (*deviatok*, mógł też być zastąpiony pieniędzmi, ale na przykład w Łuczywnej był zastąpiony pańszczyzną), płacić rocznie 1 złoty podatku od nieruchomości, przekazywać do pańskiej kuchni rocznie sążen drewna, 6 funtów przędzy, kwartę topionego masła, 2 kapłony, 2 kurczaki i 12 jajek. Chłopi, właściciele połowy, jednej czwartej lub jednej ósmej gospodarstwa przekazywali proporcjonalną część świadczeń. Komornicy mieli obowiązek odpracowania ręcznie 18 dni, jak również płacenia 1 złoty podatku od nieruchomości.

Mimo że wprowadzenie urbarza terezjańskiego w relacje właściciel ziemski – poddany zapewniało stabilizację i ograniczało największą samowolę ze strony właściciela w zwiększaniu daniny, jego zastosowanie nie zadowoliło do końca poddanych.



Ryc. 38. Panorama Gelnicy z pierwszej połowy XIX w.

Świadczy o tym wiele toczonych na jego tle pod koniec XVIII w. sporów, m.in. w Łuczywnej czy Wondriszelu. W tej postaci urbarz przetrwał do 1848 r., do czasu zniesienia poddaństwa. Nie rozwiązał jednak kwestii przywiązania do ziemi. Ponieważ skargi poddanych na nowy urbarz rosły, cesarz Józef II w 1785 r. zniósł go. Miało to duże znaczenie dla wsparcia elementów kapitalizmu w gospodarce kraju i dla stworzenia lepszych warunków do poprawy poziomu edukacji ludności.

Częścią reform oświeceniowych w rolnictwie było również wprowadzanie nowocześniejszych metod gospodarowania, wspieranie nowych upraw i hodowli szlachetnych ras owiec, bydła i koni. Pod koniec XVIII w. na Spiszu przeważał już system trójpolowy (oziminy, jare, ugór). Do tradycyjnych upraw, pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, prosa doszły nowe – zwłaszcza dziesięliny, lucerny, bobu, wyki i przede wszystkim ziemniaków. Tradycyjnie dobrze uprawiała się kapusta, mniej groch i soczewica, a z roślin przemysłowych – len i konopie. Nie przyjęła się bardzo wspierana przez władze uprawa morwy, gdyż na tych terenach panowały nieprzyjające dla niej warunki klimatyczne.

W latach 80. XVIII w. największy urodzaj ziemniaków był właśnie na Spiszu. Ich ogromna przydatność okazała się szczególnie w latach nieurodzaju zbóż chlebowych (zwłaszcza w latach 1770–1771), ale nawet one nie zapobiegły klęsce głodu na Spiszu i w innych żupach (szczególnie Orawa, Liptów, Szarysz, Zemplin) w latach 1846–1847, ponieważ i były również dotknięte zarazą. Bieda i głód oraz pochodna tego, a więc konsumowanie psującej się żywności, głównie ziemniaków,



Ryc. 39. Pieczęć Gelnicy z XVIII w.

były powodem wielu chorób oraz wysokiej śmiertelności. Mimo podjętych środków na początku roku 1847 szacowano obecność w żupie spiskiej około 10 000 głodujących, tj. ponad 5% ludności (przy czym w tym czasie Spisz liczył ponad 190 000 mieszkańców). Najgorsza sytuacja była w powiatach tatrzańskim i bańskim, w których zarejestrowano ponad 1 000 żebraków, w magurskim ponad 900, podczas gdy w lewockim tylko 323. Bez pracy w tym czasie pozostawało ponad 4 600 osób.

W produkcji zwierzęcej uwaga rolników skupiała się na hodowli bydła, koni, owiec i świń. Choć w południowych krajach Królestwa Węgierskiego pod koniec XVIII w. przyjęła się hodowla owiec hiszpańskich o cienkiej wełnie (merynosów), to na północnych obszarach hodowano tzw. owcę wołoską – głównie na mięso i mleko, wykorzystywane go również do wyrobu bryndzy i sera. Hodowla



Ryc. 40. Panorama Smolnika z przełomu XVIII i XIX w.



Ryc. 41. Pieczęć Smolnika z XVIII w.

owiec na szerszą skalę rozwijała się na terenach podgórskich. Bacówki nie były obecne we wszystkich wsiach. Poddani mający mniejszą liczbę owiec, za odpowiednią opłatą przekazywali je pasterzom, którzy je wypasali.

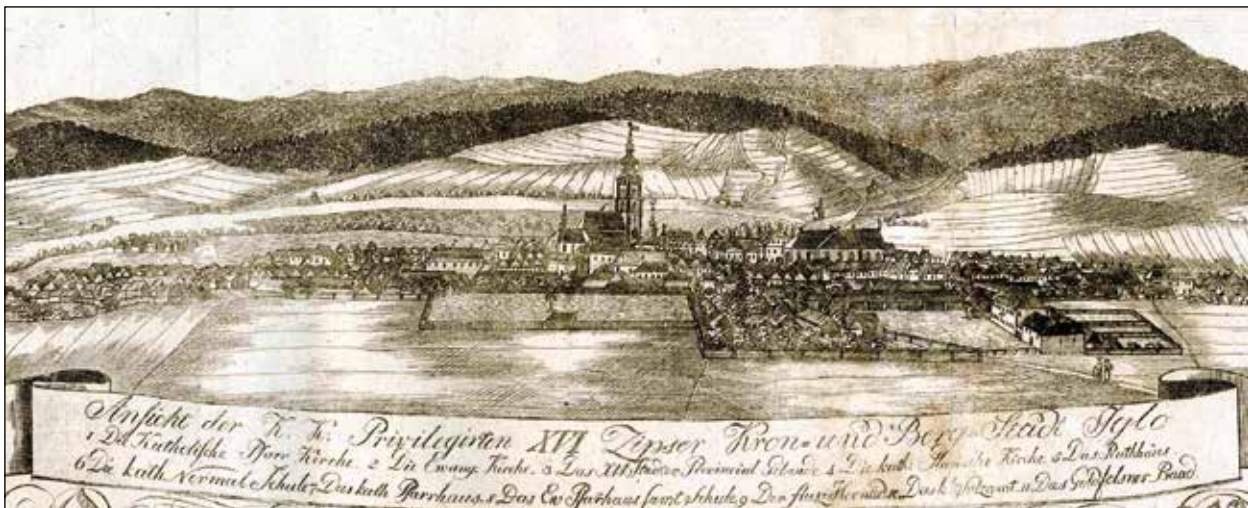
Chłopi zwykle hodowali 1–2 konie, 2–4 woły, krowę, jałówkę lub byczka, 2–5 owiec, 1–2 świnie, czasem kozy. Rzadko spotykało się hodowlę pszczoł. Zrozumiałe jest, że większą liczbę zwierząt domowych trzymano w folwarkach właścicieli ziemskich i dużych majątkach, gdzie hodowano rasy szlachetniejsze, zwłaszcza koni.

Ważną rolę w życiu rolników odgrywał także las. Chociaż w czasach oświecenia poświęcano mu

dużo uwagi, to jego ochronę podjęto początkowo jedynie w dobrach kameralnych. Tak było również na Spiszu, gdzie duże ilości drewna wykorzystywano w zakładach górniczych i hutniczych. Później ochroną objęto lasy także w majątkach należących do komposesoratu. Przykładowo w 1788 r. właściciele ziemscy w Huncowcach, Łomnicy Wielkiej i w Starej Leśnej podpisali porozumienie o utworzeniu komposesoratu w celu wspólnego zarządzania lasami znajdującymi się na terenach wymienionych wsi. Dużą rolę w tym odegrał znany ekonomista Berzeviczy, którego następnie wybrano na stanowisko dyrektora komposesoratu. Spory między właścicielami ziemskimi jednak pozostały. Dopiero w 1818 r. przy udziale przedstawiciela żupy zawarto porozumienie, które szczegółowo określało ochronę wspólnych lasów. Nowelizowano je w roku 1823.

Górnictwo, hutnictwo i przetwórstwo żelaza

Słowackie górnictwo i związane z nim hutnictwo oraz przetwórstwo żelaza w XVIII w. przeżywało okres największego rozkwitu i miało ogromny wkład w rozwój tej dziedziny gospodarki na świecie. Dotyczyło to zarówno środkowosłowackich miast górniczych, jak i górnictwa na wschodzie, zwłaszcza w Rudawach Słowackich (Slovenské rudohorie). Z powodzeniem funkcjonowały kopalnie będące własnością skarbu państwa oraz przedsiębiorcy prywatni, których, zwłaszcza w rejonach wschodnich, było bardzo wielu. W wydobyciu metali szlachetnych (złoto, srebro) przodującą pozycję utrzymał środkowosłowacki rejon górniczy,



Ryc. 42. Panorama Spiskiej Nowej Wsi z 1835 r.

ale od drugiej połowy XVIII w. zwiększał się wyrob srebro także na wschodzie, tj. na terenach podległych Głównemu Inspektoratowi Górniczemu w Smolniku (Spisz, Gemer, Abow). Pod koniec stulecia wydobyto tam około 5 000 grzywien srebra, a w latach 20. XIX w. było to już około 10 200 grzywien rocznie.

We wschodniosłowackim rejonie górniczym większość produkcji miedzi pochodziła od przedsiębiorców prywatnych, którzy rudę sprzedawali państwu za pośrednictwem Głównego Inspektoratu Górniczego w Smolniku, jako tzw. czarną miedź (musiała zawierać przynajmniej 7 łutów srebra w cetnarze miedzi), którą potem w przedsiębiorstwach należących do skarbu państwa przerabiano w procesie flotacji, oddzielając srebro od miedzi.

W drugiej połowie XVIII stulecia w produkcji miedzi rejon spisko-gemerski wyprzedził bańskobystrzycki. Potwierdziła to także średnia roczna produkcja miedzi pod koniec tego stulecia w tych obydwu rejonach. Gdy w bańskobystrzyckim spadała i wyprodukowano tam tylko około 1 720 cetnarów miedzi rocznie, na wschodzie było to aż 27 070 cetnarów. W większości była to tzw. miedź żółta, nie zawierająca srebra. Mniej produkowano miedzi czarnej.

Głównymi ośrodkami górnictwa miedziowego na Spiszu były: Smolnik, Gelnica, Spiska Nowa Wieś, Szwedlar (Švedlar), Mniszek nad Gnilem (Mnišek na Hnilcom), Krompachy, Wondriszel, Żakarowce (Žakrovce). Słowinki (Slovinky), Rudniany (Rudňany), Helcmanowce, Folkmar, Poracz (Poráč) i Margecany. Część z nich należała do skarbu państwa (głównie Smolnik), ale właścicielami większości byli prywatni przedsiębiorcy górniczy, którzy aż do 1748 r. byli zrzeszeni w Górnowęgierskiej Spółce Wydobywczej (pierwszym prezesem był Anton Roll). Jej członkowie rekrutowali się ze



Ryc. 43. Pieczęć Spiskiej Nowej Wsi z XVIII w.

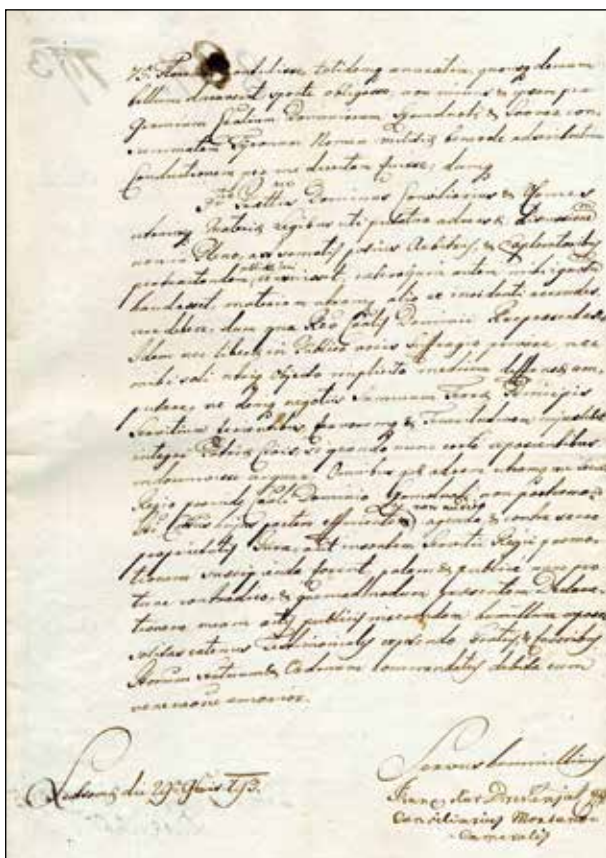
szlachty, mieszczan i inteligencji. Byli to w większości drobni przedsiębiorcy, nie posiadający większego kapitału, z wyjątkiem być może Grünblatów, Rollów i Probstnerów. Około 1800 r. produkcja prywatnych przedsiębiorstw wynosiła 182 600 cetnary rudy, natomiast należących do skarbu państwa jedynie 72 900 cetnarów. Na przełomie XIX i XX w. najwydajniejszy i najbardziej dochodowy był rejon gelnicki (Słowinki, Gelnica i Helcmanowce), w którym roczny zysk przedsiębiorców prywatnych z 19 zakładów wynosił ponad 87 000 złotych.

Po zakończeniu wojen napoleońskich, z powodu wyczerpania złóż w spisko-gemerskim górnictwie nastąpił kryzys. Spadek wydobywania miedzi zatrzymał się dopiero w latach 30. W 1838 r. tylko w rejonie Smolnika działało już 249 kopalń, przy czym aż w 207 wydobywano dobrą jakościowo rudę miedzi.

Początkowo prywatni przedsiębiorcy wydobywali tylko rudę, a skarb państwa na korzystnych warunkach ją skupował i przetwarzał we własnych



Ryc. 44. Portret Františka Xaverego Dreveňáka z roku 1827 autorstwa Jozefa Caučika.



Ryc. 45. Rękopis z podpisem naczelnego inspektora górniczego w Smolniku Františka Xaverego Drevenyaka.

przedsiębiorstwach. W XIX w. powstały już prywatne huty (w drodze zakupu lub budowy nowych), które sprzedawały gotową miedź. W ten sposób w 1834 r. właściciele kopalń uzyskali Föni-xhutę pod Margecanami. W 1837 r. w Spiskiej Nowej Wsi nabyli dwie huty i jedną zbudowali sami. Należała do nich Huta „Mikulaš” w Słowinkach, a w 1843 r. zbudowali kolejną pod Kluknąwą (obecnie Štefanská Huta).

Do rozwoju górnictwa w rejonie spisko-gemerskim znacznie przyczyniła się Górnowęgieńska Spółka Wydobywcza, która miała również udział w unifikacji prawa górniczego, zwiększeniu wydobycia, zmapowaniu kopalń oraz ich odwodnieniu¹⁵, efektywniejszej przeróbce rudy i korzystniejszym zbyciu towarów. O zasadniczych decyzjach członkowie spółki dyskutowali na kongregacjach, które najczęściej odbywały się w Mniszku nad Gnilem. W 1840 r. z powodów praktycznych przeniesiono jej siedzibę do Spiskiej Nowej Wsi (dom Máriássyego).

W Smolniku w ciągu XVIII w. zbudowano ogromne przedsiębiorstwo miedziowe, należące do skarbu państwa. Wielkie zasługi dla jego rozwoju, jak i w ogóle dla rozwoju górnictwa, szkolnictwa górniczego i hutnictwa w tym regionie w latach 30. i 40. XVIII w. miał znakomity specjalista górniczy Juraj Ernest Multz de Walda, a pod koniec XVIII w. František Xavery Dreveniák (Drevenyák). Do przedsiębiorstwa w Smolniku z czasem należało kilka kopalń, dwie huty (trzecią zbudowano w latach 1807–1812), dwie kuźnie miedzi, kuźnica żelaza w Sztosie (Štós), urządzenia do pozyskiwania miedzi metodą cementacji itd.

W latach 1784–1791 oprócz Bańskiej Szczawnicy nowoczesną technologię pozyskiwania złota i srebra z czarnej miedzi przez amalgamację, której twórcą był Ignác Born, testowano także w Smolniku. Aktywnie w niej uczestniczyli wybitni metalurdzy europejscy, między nimi także pochodzący ze Smolnickiej Huty Anton Ruprecht. Choć próby w Smolniku wypadły dobrze, król wstrzymał tam amalgamację, jak i w innych miejscach imperium, chcąc, aby produkcja był skoncentrowana jedynie w Bańskiej Bystrzycy.

Do Inspektoratu w Smolniku należała także mennica, która od początku lat 70. XVIII w. zaczęła wytwarzać ogromną ilość miedzianych monet (większość ze znakiem mennicy „S”). Mieściła się ona w tzw. dworze kameralnym, w którym siedzibę miał również Inspektorat. W czasie największego rozkwitu mennicy na przełomie XVIII i XIX w.

¹⁵ W pracach tych jako postać kierownicza zasłynął pochodzący z Lewoczy inżynier górniczy Andrej Probstner starszy (w latach 1784–1815 projektował i kierował budową dziedzicznej sztolni „Svätý Ladislav” w Słowinkach, w latach 1784–1815). Został później nagrodzony nadaniem szlachectwa głównie za zasługi dla górnictwa.

bito monety aż na 14 maszynach do wytłaczania. Tłoczenie nie odbywało się regularnie z powodu braku wody w miejscowych walcowniach i kuźnicach, pożaru we dworze w 1800 r. i zapewne również przez niespokojne wojenne czasy. Mennica zatrudniała około 500 pracowników, którzy rocznie produkowali średnio około pół miliona monet. Skarb państwa czerpał z tego dochody wynoszące średnio około pięć milionów złotych. Produkowano tam także krążki do bicia monet dla innych mennic w Europie (np. paryskiej). Przedsiębiorstwo to było bardzo rentowne i wyróżniało się dobrą organizacją pracy. Działalność mennicy została wstrzymana pod koniec 1817 r., co było powiązane z upadkiem górnictwa i hutnictwa w rejonie smolnickim oraz ogromną powodzią w 1813 r., która przerwała wały jeziora Uhorniańskiego, przez co wiele kopalń zostało zalanych. Mennicę definitywnie zlikwidowano w 1828 r. Część jej parku maszynowego w 1848 r. została wykorzystana w hucie żelaza w Prakowcach do wyrobu dział na potrzeby węgierskiej armii rewolucyjnej.

Duże zmiany zachodzące od końca XVIII w. objęły także górnictwo rud żelaza, hutnictwo oraz przeróbkę żelaza. Zmieniała się także technologia produkcji. Przechodzono od produkcji żelaza kowalnego wprost z rudy za pomocą słowackich pieców (zwanych *duchačkami*) do produkcji pośredniej – prażenia rudy w wielkich piecach. Obok kompleksu hutniczego w Dolinie Hronu, drugim najważniejszym regionem produkcji żelaza stał się rejon spisko-gemerski. Na Spiszu produkcja rozwijała się głównie w rejonie Słowinek, Kropachów, Żakarowców i Gelnicy. Według spisu z 1776 r. trzy huty żelaza znajdowały się w Gelnicy, trzy Kropachach (Juraj Gundelfinger i Imrich Csáki), po jednej hucie Csákové mieli w Prakowcach, Folkmarze i Kluknawie, a Zygmunt Gundelfinger w Słowinkach. Horvátowie z Plavča byli właścicielami huty żelaza w Jaworzynie, której częścią z czasem było aż 8 kuźnic. Kuźnice w okolicy Spiskiej Nowej Wsi, oprócz miasta, posiadały znane rodziny przedsiębiorców – Máriaśszych, Szentmiklósów (Szentmiklóssy) i Palcmanów (Paltzmann). Kuźnice będące własnością skarbu państwa funkcjonowały w Sztosie i Jakubanach (w latach 20. XIX w. kupili je Probstnerowie). Żelazo ze Spisza wywożono także na rynek zagraniczny.

Na początku XIX w. Štefan Csáki zbudował hutę żelaza pod Smižanami. Składały się na nią wielki piec, dwie kuźnie i kuźnica (hamernia, młotownia). Huta produkowała żelazo kowalne, surówkę i żeliwo. W 1835 r. Csákové wynajęli ją przedsiębiorcom Danielowi Prihradnému i Ludovítovi Trngousowi (który wynajmował także Palcmańską



Ryc. 46. Na przełomie XVIII i XIX w. działała w Smolniku słynna mennica, rycina z epoki.



Ryc. 47. Półtorak Marii Teresy z 1763 r. bity w Smolniku.



Ryc. 48. Čwierćgrajcar Józefa II z 1781 r. bity w Smolniku.



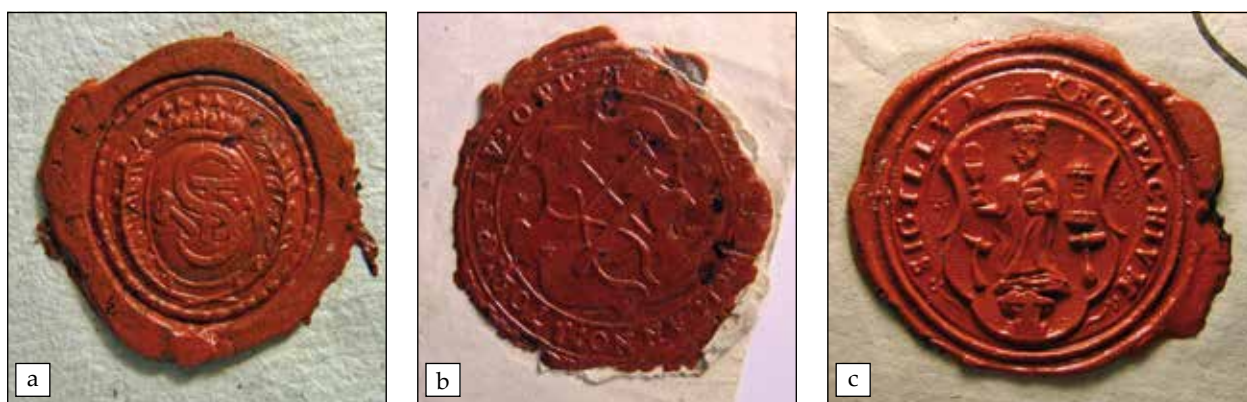
Ryc. 49. Miedziane 2 soldi wybite w Smolniku dla Goricy i Gradiszki (włoskie dobra) za czasów Franciszka I.



Ryc. 50. Sześćgrajcar rzymskiego cesarza Franciszka I z 1800 r.



Ryc. 51. Druk węgierskiego prawa górniczego z XVIII w.



Ryc. 52. Pieczęcie niektórych miejscowości Spisza, gdzie w XVIII i XIX w. działały znaczniejsze przedsiębiorstwa górnicze i przetwórstwa żelaza: a) Sztos, b) Wondriszel, c) Krompachy.

Maszę, którzy w krótkim czasie zwiększyli znacznie produkcję. Pod koniec lat 40. XIX w. huta produkowała rocznie około 20 000 cetnarów surówki i żeliwa. Csákové wynajmowali również kolejną hutę żelaza w Hrabuszycach (Stratená), którą później sprzedali Coburgom.

W 1776 r. urzędy na Spiszu rejestrowały łącznie 22 słowackie piece, w 1805 r. przybył kolejny oraz 4 wielkie piece. Dziesięć lat później działały 22 słowackie piece i 5 wielkich pieców. W tym okresie więcej hut funkcjonowało tylko w Gemerze. W połowie lat 40. XIX w. produkcja żelaza na Spiszu

w stosunku do lat 30. wzrosła o około 40%. Rocznie produkowano wtedy prawie 120 000 cetnarów żelaza (surówki i kowalnego) oraz wyrobów żelaznych. Najwięcej żelaza (około 20 000 cetnarów) wytwarzała huta Csaków w Smizanach i huta Coburgów w Stratenej (Stratená). W zmodernizowanej hucie żelaza Csaków w Prakowcach wytwarzano 18 000 cetnarów żelaza, a w Palcmanowskiej w Spiskiej Nowej Wsi 16 000 cetnarów. Mniejsze ilości (łącznie 8 000 cetnarów) produkowały dwie prywatne huty żelaza w Gelnicy (Jacobs, Patz-Menesdorfer) i 6 000 huta Horvátów w Jaworzynie.

Rok 1841 dla spiskiego hutnictwa wyróżniał się powstaniem pierwszej spółki akcyjnej pod nazwą Krompaska Spółka Hutnicza (Krompašské železiarske ťažiarstvo), a później Krompasko-Hornadzka Spółka Hutnicza (Krompaško-hornádske železiarske ťažiarstvo). Powstała ona ze starej huty żelaza Gundelfingerów (wielki piec, kuźnia i kuźnica), którą w 1838 r. kupił lewocki mieszczanin Ján Samuel Schmidt i zaangażował do spółki kilku wybitnych fachowców: Trangousa, Prihrádnego, Müllera i członków mieszczańskiej rodziny Juhos. W krótkim czasie hutę rozbudowano i zmodernizowano. Huta z Krompachów (tzw. Stará maša) stała się liczącym się na Węgrzech producentem wyrobów żelaznych (maszyny, części, przedmioty codziennego użytku).

W 1847 r. przybył jeden wielki piec w Wondriszlu, który w miejsce dawnych pieców słowackich zbudowali Michal Czölder i František Langer.

Można stwierdzić, że hutnictwo spiskie, obok gemerskiego, w największym stopniu przyczyniło się do rozwoju hutnictwa węgierskiego, które jeszcze w czasach funkcjonowania manufaktur w latach 40. XIX w. osiągnęło szczyt rozwoju. Stało się tak, mimo że skarb państwa od czasów józefińskich próbował konkurować z przedsiębiorcami prywatnymi w produkcji i handlu żelazem. Na Spiszu i w Gemerze zakończyło się to niepowodzeniem.

W 1815 r. król przeforsował ustawę, która nakazywała przekazywanie podatku od wydobytej rudy (1/10) i od żelaza (1/20).

Innymi rudami, wydobywanymi w mniejszej ilości na Spiszu, były m.in. rudy antymonu, rtęci i kobaltu. Siarkę pozyskiwano zwłaszcza w Smolniku jako produkt uboczny w procesie prażenia rudy miedzi.

W czasach józefińskich doszło do zmian w systemie górniczej administracji sądowej. Duża liczba lokalnych sądów górniczych utrudniała scentralizowane zarządzanie górnictwem. W związku z tym król w 1788 r. zniósł je i ustanowił na Węgrzech okręgowe sądy górnicze. W zasięgu terytorialnym Naczelnego Inspektoratu Górniczego w Smolniku dotyczyło to sądów górniczych w Smolniku, Spiskiej Nowej Wsi, Szwedlarze, Wondriszelu, Gelnicy, Mniszku nad Gnilem, Żakarowcach, Starej Lubowli, Roźniawie, Jasowie oraz Wyżnym i Niżnym Medzowie. Sąd okręgowy powstał jedynie w Smolniku i podporządkowane mu były sądy w Gelnicy, Spiskiej Nowej Wsi, Roźniawie i Soliwarze. W ten sposób położono fundamenty pod bardziej nowoczesną administrację górniczą.

Rzemiosło i handel

W XVIII w. produkcja rzemieślnicza na Węgrzech i Spiszu osiągała okres szczytowego rozwoju. Choć w latach 70. i na początku lat 80. rzemiosło zmagало się ze stagnacją, a nawet kryzysem, to zanotowano w tym okresie największą ilość różnego rodzaju warsztatów i rzemieślników. Wprawdzie zwrot na lepsze nastąpił jeszcze za rządów Józefa II, ale nie trwał długo. W XIX w. chylący się ku upadkowi feudalny system społeczny pociągnął ze sobą rzemiosło. Sytuacji nie poprawiły wydane w 1813 r. generalne artykuły cechowe, które określały prawa i obowiązki rzemieślników oraz cechów.

Rozwój na Spiszu odróżniał się tym, że po powrocie z zastawu spiskiego duża część rzemieślników utraciła swoje rynki zbytu w Polsce. W 1778 r. Maria Teresa potwierdziła przywileje cechowe ponad 20 cechom nowo powołanej Prowincji 16 spiskich miast, a następnie w 1828 r. uczynił to także Franciszek I w przypadku 26 cechów prowincji. Dodając do nich cechy z wolnych miast królewskich, Lewoczy i Kieżmarku oraz z miasteczek górniczych na Spiszu, można zauważyć, że na stosunkowo małym obszarze skupiała się duża liczba rzemieślników, co wiązało się ze sporą konkurencją i brakiem możliwości zatrudnienia. Rzemieślnicy częściowo rekompensowali to sobie także pracą w rolnictwie.

Od końca XVIII w. Lewocza zaczęła tracić przodującą pozycję rzemiosła. Konkurowały z nią głównie dwa miasta – Kieżmark i Spiska Nowa Wieś,



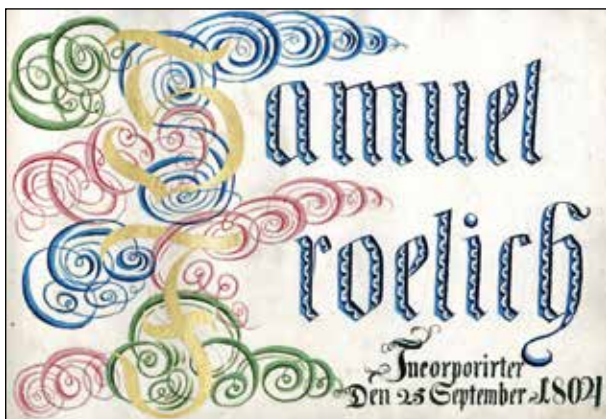
Ryc. 53. Świadectwo ukończenia praktyki cechowej stolarzy w Lewoczy z roku 1831.



Ryc. 54. Pieczęć mistrza stolarskiego z Lewoczy z XIX w.



Ryc. 55. Początek statutu cechu lewoczkich farbiarzy z roku 1785.



Ryc. 56. Wpis o przyjęciu do cechu farbiarzy w Spiskich Włochach.



Ryc. 57. Strona tytułowa protokołu cechu tkackiego w Lewoczy.



Ryc. 58. Świadectwo ukończenia szkoły cechowej w Lewoczy.

która stała się stolicą Prowincji 16 spiskich miast. Kiedy w Kieżmarku mocną pozycję miało przede wszystkim farbiarstwo, iglarstwo, kapelusznictwo i sukiennictwo, w Spiskiej Nowej Wsi rozwijały się głównie rzemiosła skórzane, zwłaszcza garbarstwo. Z powodzeniem działali cholewkarze, kuśnierze, szewcy i siodlarze. W 1773 r. zarejestrowano tam 314 rzemieślników, natomiast w Lewoczy w 1777 r. warsztaty miało 341 rzemieślników, a pięć lat później 414. W tym samym czasie w Kieżmarku działało 419, ewentualnie 449 rzemieślników. Na przełomie XVIII i XIX w. do wymienionych miast doszła także Gelnica. Liczby warsztatów rzemieślniczych wahały się między 230 a 350. W Smolniku, Białej Spiskiej, Spiskich Włochach (Spišské Vlchy) i Spiskim Podgrodziu było ich około 100.

Wykaz podatków z 1828 r. w 67 rodzajach rzemiosł rejestrował następującą liczbę mistrzów rzemieślniczych na Spiszu: Kieżmark 325, Lewocza 298, Prowincja 16 spiskich miast łącznie 897, miasteczka poddańcze 544 i wsie ponad 300. Pomimo trudności ze zbytem w przeważającej części spiskich miast i miasteczek, kiedy produkcja rzemieślnicza w stosunku do XVIII w. przeżywała okres stagnacji lub spadku (zwłaszcza w miasteczkach prowincji), wyjątkiem była Gelnica, w której w 1828 r. liczba rzemieślników zwiększyła się dwukrotnie, przy czym najliczniej reprezentowani byli kowale (102) i ślusarze (122). Wiązało się to z rozwojem górnictwa, hutnictwa i przeróbki metali.

W obydwu wolnych miastach królewskich większość rzemieślników reprezentowała branżę tekstylną i skórzaną. W Kieżmarku w tym czasie najwięcej było cholewkarzy (45 mistrzów), ale najlepiej wiodło się farbiarzom i sukiennikom. W 20. i 30. latach XIX w. działało w mieście 15–30 warsztatów farbiarskich, które miały znaczący wpływ na organizowanie rozproszonej manufaktury płócienniczej w dorzeczu Popradu. W Lewoczy najwięcej rzemieślników miała gałąź tekstylna (88), skórzana (83) i żywnościowa (42).

W okresie od końca XVIII do połowy XIX w. we wschodniej Słowacji, głównie na Spiszu, nastąpił duży rozwój płóciennictwa zorganizowanego w manufaktury i związanego z chałupniczym wyrobem płótna. Na przełomie XVIII i XIX w. z całkowitej ilości około 16 milionów łokci (łokieć = 0,779 m) płótna wyprodukowanych na Węgrzech tylko na Spisz przypadało 6 milionów łokci. W latach 30. XIX w. z 325 wsi spiskich w prawie 50 płóciennictwo było głównym zatrudnieniem ich mieszkańców. Według ówczesnych opinii, w latach 40. XIX w. najlepsze i najdelikatniejsze płótno, oprócz Orawy i Szarysza, wyrabiano także na Spiszu.

Rozwojowi płóciennictwa sprzyjała tamtejsza baza surowcowa. Dobry jakościowo len uprawiano pod Tatrami, ale także w okolicy Spiskiego Podgrodzia. Wykorzystywany był nie tylko na rynku krajowym, ale na przykład w latach 40. XIX w. wywożono go do Galicji i Siedmiogrodu.

We wsiach spiskich chałupniczy wyrób płótna oraz tkactwo były dobrze rozwinięte. Tkacze byli zrzeszeni w cechach, zwłaszcza w Lewoczy, Kieżmarku, Lubicy, Popradzie, Sobocie Spiskiej, Maciejowcach (Matejovce), Ruskinowcach (Ruskinovce), Podolińcu i Starej Lubowli. Płótno farbowali w miastach (także z ręcznym nadrukiem) farbiarze również zrzeszeni w cechach. Do największych ośrodków płóciennictwa w dorzeczu Popradu należały m.in.: Biała Spiska, Spiska Stara Wieś, Lechnica, Batyzowce (Batizovce), Gierlachów (Gerlachov), Buszowce (Bušovce), Kołaczków (Kolačkov), Holumnica, Podhorany, Wielki Sławków (Veľký Slavkov), Družbaki Wyzne (Vyšné Ružbachy).

Zbyt spiskiego płótna w dużym stopniu zapewniali obcy kupcy i handlarze, którzy potem z zyskiem sprzedawali je na rynkach w Peszcie, Debreczynie i Miskowcu. Na Spiszu handlarze płótnem wywozili się przede wszystkim z właścicielami bielarni i farbiarni w Kieżmarku (m.in. Lindnerowie, Posevitzowie, Försterowie, Festovie, Guldenowie,



Ryc. 59. Przykład kowalstwa artystycznego z Gelnicy – róża wykuta w metalu.



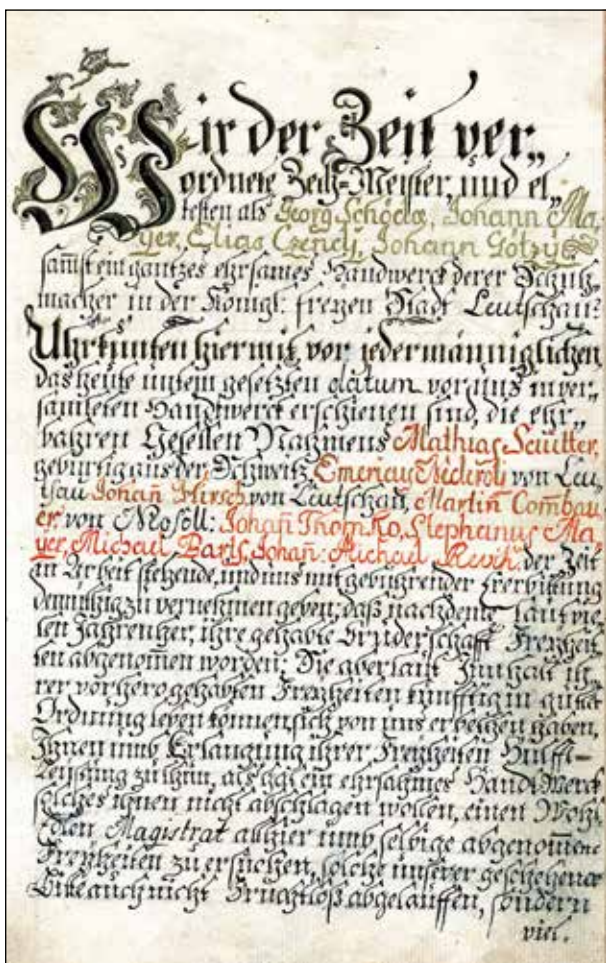
Ryc. 60. Przykład rzemiosła odlewniczego na Spiszu – piec ze schyłku XVIII w. Całość i detal.



Ryc. 61. Do ważniejszych przedsiębiorstw odlewniczych i metalowych na Spiszu należały huty żelaza w Prakowcach i Gelnicy: a) pieczęć Prakowiec, b) pieczęć Gelnicy.



Ryc. 62. Rycina z epoki przedstawiająca pracę szewców.



Ryc. 63. Początek statutu cechu lewoczkich szewców z roku 1785.

Stenczelowie). Liczba warsztatów farbiarskich od końca XVIII w. do lat 30. XIX w. wzrosła z 12 do 30.

Wyrób płótna wspierało państwo i żupy. Do żup spiskiej, szaryskiej i abowskiej już w 1787 r. zaproszono 5 specjalistów z Czech (2 tkaczy i 3 przędzarzy), którzy mieli nauczyć wyrobu lepszego i delikatniejszego płótna. Na Spiszu szkolenie organizował tkacz Václav Weps z pomocnikiem – przędzarzem Jozefem Ulrichem, którzy osiedlili się w Lewoczy i w latach 1787–1795 wyszkolili na Spiszu prawie 700 kobiet. Szkolenie obejmowało

część teoretyczną i zajęcia praktyczne z przędzenia delikatnego płótna.

W czasie gdy trwały szkolenia w Lewoczy, działała już manufaktura wytwarzająca tkaniny artystyczne. Założył ją mieszczanin lewoczeki Andrej Číž, pierwotnie członek cechu tkaczy, który w 1781 r. otrzymał na to przywilej od króla. Pięć lat później w jego manufakturze pracowano już na 17 stanowiskach tkackich. Wyrabiano tam różne tkaniny wzorzyste, wśród których szczególnie popularne były komplety adamaszkowe. Mimo trudności finansowych i innych problemów, które z powodów konkurencyjnych stwarzał Čížowi miejscowy cech tkaczy, manufaktura funkcjonowała aż do jego śmierci w 1802 r. Číža, który w znacznym stopniu przyczynił się do rozwoju tkactwa na Spiszu, można uważać za pioniera kapitalizmu w tej branży. W 1815 r. manufaktura sukiennicza powstała także w Kieżmarku, ale szybko przestała istnieć.

W latach 40. XIX w. w spiskim płóciennictwie zapanował kryzys, którego przyczyną była konkurencja tańszych materiałów bawełnianych. Zmniejszyła się uprawa lnu, a wzrosło zainteresowanie uprawą ziemniaków, których cena rosła również dzięki rozwijającemu się przemysłowi spirytusowemu. W tym czasie w Kieżmarku pojawił się projekt budowy przędzalni mechanicznej, działającej w formie spółki akcyjnej. Mimo że miasto wspierało inicjatywę (obiecuje parcelę, zwolnienie na dziesięć lat pracowników z podatków, zniesienie opłat rynkowych od lnu) z powodu braku kapitału projekt nie został zrealizowany.

Z innych manufaktur, które w pierwszej połowie XIX w. powstały na Spiszu, należy wymienić warsztaty wyrabiające naczynia kamionkowe w Spiskiej Nowej Wsi (1813) i Kieżmarku (1815). Przedsiębiorstwo w Kieżmarku nie istniało długo, nowowiejskie zaś przetrwało aż do 1869 r. będąc spółką akcyjną miejscowej szlachty i mieszczan w pobliżu sztolni „Ján”. W swoje kamionkowe wyroby zaopatrywało nie tylko Spisz, ale również inne regiony Węgier i zagranicę. Do wypalania ceramiki służyły trzy wielkie piece. W latach 20. manufaktura zatrudniała 23 pracowników. Od 1823 r. należała do Ludovita Steinhausa.

W 1827 r. w Spiskiej Nowej Wsi powstała manufaktura przerabiająca antymon, później olejarnia i tkalnia. W 1845 r. August Scholtz w Maciejowcach założył warsztat wyrabiający końskie zgrzebła, później także różne wyroby z blachy. W drugiej połowie XIX w. powstała z niego dobrze prosperująca fabryka.

Bogate tradycje na Spiszu miało również rzemiosło papiernicze. Od XVI do połowy XIX w. w różnym czasie działało aż 16 papierni, ponieważ



Ryc. 64. Kucharstwo należało do jednych z najatrakcyjniejszych ówczesnych zawodów, rycina z epoki.



Ryc. 65. Wykwintna uczta, rycina z epoki.



Ryc. 66. Dyplom kucharza Juraja Herka ze Strażek z 1787 r.

ożywiony ruch handlowy i relatywny dostatek wody tworzyły dobre warunki do ich funkcjonowania. Niektóre z nich utrzymały się krótko, inne przetrwały kilka stuleci. Pod koniec XVIII i w pierwszej połowie XIX w. działalność rozwijały papiernie w Spiskiej Cieplicy (Spišská Teplica), Popradzie, Wielkiej, Družbakach Niżnych i Wyżnych, Spiskiej Nowej Wsi, Spiskich Włochach, Gelnicy, Szwedlarze, Starej Lubowli, Maciejowcach i Wondriszelu. Do najważniejszych należały papiernie

w Spiskiej Cieplicy, Popradzie, Družbakach Niżnych i Spiskiej Nowej Wsi.

Pod koniec XVIII i w pierwszej połowie XIX w. widoczne było oczywiste przeplatanie się interesów handlowych licznych miast i miasteczek spiskich skupionych na stosunkowo małym obszarze. Z jednej strony dochodziło do obrony starych przywilejów handlowych przez Lewoczę i Kieżmark, a z drugiej ambitne miasta prowincji korzystały z nich, a niektóre nawet umacniały się na rynku, zyskując



Ryc. 67. Rycina z epoki przedstawiająca wyrób płótna.



Ryc. 68. Płótno farbowano i nadrukowywano kilkoma technikami. Hranownica – wnętrze warsztatu, w którym zdobiono płótno.

kolejne przywileje. Nowe rynkowe przywileje od władców węgierskich, po powrocie z zastawu, uzyskały: Spiskie Włochy (1777), Poprad (1798), Wielka (1810) i Maciejowce (1810). Niektóre miasta prowincji w ilości jarmarków wyprzedziły nawet Lewoczę i Kieżmark, które miały prawo do organizowania 4 jarmarków rocznie. Podoliniec mógł w roku organizować 8 jarmarków, Biała Spiska 7, Stara Lubowla i Gniazda po 6. Pewne przywileje rynkowe miały także inne miasta i miasteczka. W dziedzinie górnictwa w szczególności Gelnica, Smolnik, Szwecllar, Krompachy, a przy granicy polskiej Spiska Stara Wieś. Miasta były bardzo niechętnie przyznawaniu nowych przywilejów rynkowych bezpośrednim sąsiadom, głównie z powodów konkurencyjnych. Tak na przykład Spiska Nowa Wieś miała zastrzeżenia wobec przyznania pod koniec XVIII w. przywilejów Smiżanom lub w roku 1828 Kieżmark mieszkańcom miasta Huncowce (Huncovce).

Od XVIII w. Lewocza, podobnie jak w produkcji rzemieślniczej, również w handlu traciła pozycję hegemonu. Gdy pod koniec XVII w. z handlu żyło tam jeszcze 26 rodzin, to w roku 1778 już tylko 13, a w 1810 r. w Lewoczy utrzymywało się jedynie



Ryc. 69. Wzorniki służące do farbowania płótna – typowa na Spiszu była technika batikowania (farbowania na ciemnoniebiesko).



Ryc. 70. Klasyczny przykład batikowego farbowania płótna w roztworze indygo (modrotlać).

16 kupców (przykładowo Preszów 41, Koszyce 26, Kieżmark 22). Kontakty w handlu długodystansowym utrzymywano jeszcze głównie z Polską, Niemcami, Austrią, Czechami i Śląskiem. Ze starymi lewoczkimi rodzinami kupieckimi, na przykład Bartschami, Dapsyami, Justami i Rombauerami, oprócz kupców bałkańskich i żydowskich, konkurowali zwłaszcza kupcy z Prowincji 16 spiskich miast.

Choć większość produktów rzemiosła pozostawała na rynku krajowym, to kupcy, głównie z większych miast – Lewoczy, Kieżmarku i Spiskiej Nowej Wsi, wywozili je także poza granice Węgier (m.in. do Siedmiogrodu, Śląska, Austrii, Galicji). W imporcie przeważały produkty rolne i towary bardziej luksusowe, przeznaczone dla warstwy szlacheckiej i mieszczańskiej. Do przeprowadzenia większych transakcji hurtowych spiskim kupcom jednak brakowało kapitału. Do ich wsparcia finansowego (jak również przedsiębiorców przemysłowych i budowlanych) miało przyczynić się także powstanie w połowie lat 40. XIX w. pierwszych na Spiszu instytucji finansowych – Kas Oszczędnościowych 16 spiskich miast w Spiskiej Nowej Wsi i Spiskiej Kasy Oszczędnościowej w Lewoczy.

Rozwój demograficzny Spisza

Przerwany pozytywny rozwój populacji

Z wojskowo-politycznego punktu widzenia stosunkowo spokojna i przeważająca część XVIII w., reformy oświeceniowe, postęp techniczny w różnych dziedzinach życia społecznego pozwalały zakładać pozytywny wzrost demograficzny także Spisza. Rozkwit spiskiego górnictwa i hutnictwa odzwierciedlił się także we wzroście liczby ludności miast górniczych. Za przykład może posłużyć Smolnik. W 1787 r. w jego 915 domach żyło aż 6 050 mieszkańców i był wtedy najludniejszym miastem Spisza. Ponad 5 000 mieszkańców liczyły w tym czasie jeszcze Spiska Nowa Wieś (5 217) i Gelnica (5 024). Z niedawnych badań wynika, że biorąc za podstawę spis ludności dokonany w latach 1785–1788, 151 647 mieszkańców Spisza (według Thirringa) żyło w 27 miastach, 181 wsiach i 16 folwarkach (według Dányego i Z. Dávída).

W ramach kierowanego i dotowanego przez państwo zasiedlania Węgier przez osadników niemieckich w połowie lat 80. XVIII w. także na północnym Spiszu nastąpił napływ ludności niemieckiej w ramach tzw. kolonizacji szwabskiej. Patent imigracyjny Józefa II z 1782 r. stworzył do tego korzystne warunki¹⁶. Osadników niemieckich lokował w dominium lechnickim, w przejętym przez skarb państwa po zniesieniu zakonu kamedułów Czerwonym Klasztorze oraz w dobrach kameralnych Lubowla i Podoliniec, które w 1772 r. wróciły z zastawu spiskiego. Dzięki temu w latach 1786–1787 w dominium lechnickim, miejscowościach Majere i Łysa nad Dunajcem osiadło 36 rodzin liczących 109 członków, przeważnie ze Szwabii, Hesji, Nassau i Prus. Część wprowadziła się do opuszczonych gospodarstw chłopskich, innym zaś skarb państwa zbudował domy. Niezadowolone z surowego klimatu, wrogie przyjęcie przez miejscową ludność i odrębność ich ewangelickiego wyznania w środowisku katolickim spowodowały, że część osadników przenosiła się dalej. W 1778 r. kilka rodzin przeprowadziło się do Podolińca, a w 1822 r. do Lackowej (Lacková).

Część z nich w nowych miejscach pozostała na dłużej. Odzwierciedliło się to w nazwach miejscowości – Szwaby Niżne (Nižné Šváby – osiedle w Czerwonym Klasztorze) i Szwaby Wyżne (nazwa wsi Majere przed 1948 r.).

W celu zdobycia nowych osadników w 1787 r. pod Starą Lubowlą założono dwie nowe wsie: Franzdorf i Josephsdorf, których nazwy pochodzą od dwóch cesarzy – Franciszka Lotaryńskiego i Józefa II. W każdej z nich zbudowano 20 domów. W 1789 r. mieszkało w nich około 200 osób. Na koszt dóbr kameralnych murarze z Podolińca i Lubowli postawili dla nowych osadników 85 domów. Kolejne rodziny (około 45) osiedliły się w Nowej Lubowli, Lackowej, Podolińcu i w Družbakach Wyżnych. Nowi osadnicy byli wyznania rzymskokatolickiego i nie przybyli na Spisz bezpośrednio ze swojej ojczyzny, ale z Łysej nad Dunajcem, spod Koszyc, z dóbr Niżna i Wyżna Myszla (Nižná i Vyšná Myšľa), Błażyce (Blažice) i Olszowany (Olšovany). W pierwszym ćwierćwieczu XIX stulecia wspomniane wsie przestały istnieć i administracja dóbr kameralnych zamierzała przesiedlić osadników do Užhorodu, w końcu w 1817 r. ich mieszkańcy przenieśli się do Podolińca, Nowej Lubowli i Družbaków Wyżnych. Także w latach 20. i 30. XIX w. część osadników niemieckich migrowała dalej, a do ich domów wprowadzili się ludzie z Podsadku, Chmielnicy i innych wsi północnego Spisza. Mimo że na północy Spisza kolonizacja niemiecka nie odegrała poważniejszej roli, to do pewnego stopnia wzmocniła obecność na tym terenie niemiecką grupę etniczną.

Już pod koniec XVIII w. i na początku XIX pozytywny rozwój demograficzny Węgier i Spisza został zakłócony przez wojny napoleońskie. W 1804 r. liczba mieszkańców Spisza zmalała do 115 538 osób, co w stosunku do 1787 r. stanowiło spadek o 25 000. W latach 30. XIX w. tendencja spadkowa utrzymywała się przez epidemię cholery, a w latach 40. kłęski głodu. Wyludnienie miało związek także z migracją do południowych żup Węgier i do Bukowiny. Z drugiej strony

¹⁶ Według patentu rodziny rolnicze miały od państwa otrzymać dom z ogrodem, pole i łąkę, dwa konie lub woły, krowę, narzędzia (siekiere, motykę, łopate), pług (na każde trzy domy). Rzemieślnikom państwo przekazywało 50 reńskich na wyposażenie warsztatu. Osadnicy przez dziesięć lat nie musieli płacić podatku, najstarszy syn z każdej rodziny był zwolniony od służby wojskowej, transport z Wiednia do miejsca osiedlenia się był bezpłatny.

notuje się wyraźny napływ ludności żydowskiej, głównie z Galicji, chociaż nie w takim stopniu, jak na Liptowie czy w Szaryszu.

W okresie od józefińskiego spisu ludności do połowy XIX w. żupa spiska, razem z Orawą, Hontem i Turcem, odnotowała stagnację w rozwoju demograficznym. Wzrost liczby ludności na Spiszu wynosił niecałe 12%. W roku 1847 żupa spiska liczyła 191 523 mieszkańców, z tego 3 825 (1,9%) miało pochodzenie szlacheckie, 7 580 (3,9%) zajmowało się rzemiosłem i 853 (0,4%) handlem. Większą liczbę ludności miała tylko Nitra (364 351), Zemplin (297 039), Bratysława (295 047) i Szarysz (197 878). Należy tu przypomnieć, że w ogólnej liczbie ludności na Spiszu najliczniejszymi grupami społecznymi byli rzemieślnicy i kupcy.

W przypadku miast królewskich Lewocza i Kieżmark widoczna była w tym czasie zmienność rozwoju liczebnej populacji¹⁷:

Rok	1786	1786	1805	1847	1849
Lewocza	4 543	4 971	4 301	5 611	5 412
Kieżmark	3 900	4 170	3 518	4 391	–

Lewocza, która w pierwszej połowie XVIII w. wśród wolnych miast królewskich na wschodnim Spiszu była jeszcze najludniejsza, do końca lat 40. XIX w. straciła pierwszeństwo na rzecz Koszyc (13 672) i Preszowa (9 947). W rozwoju populacji na Spiszu pod koniec XVIII w. wyprzedziły ją miasta górnicze, w których, z wyjątkiem Spiskiej Nowej Wsi (w roku 1830 liczyła 6 117, a w roku 1849 jeszcze 5 571 mieszkańców), po upadku górnictwa szybko spadała liczba mieszkańców. Na przykład w Smolniku około 1830 r. było już tylko 4 000 mieszkańców. Duża część zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie wyprowadziła się z miasta.

Ważny wpływ na rozwój demograficzny Spisza bez wątplenia miała epidemia cholery w 1831 r., która przybyła do żup na wschodzie Słowacji przez Galicję z Rosji. Jej pierwszy przypadek na Spiszu odnotowano 25 lipca 1831 r. w Kamionce. Nie pomogły kordony sanitarne wojska na granicach poszczególnych żup, ograniczenie przepływu ludności, gorączkowe środki prewencyjne podjęte przez urzędy ani instrukcje przekazywane ludności. Od lipca do października na Spiszu zachorowało ponad 12 000 osób. Na skutek cholery zmarło 5 400 osób. Epidemia dotknęła zarówno miasta, jak i wsie. W samej Lewoczycy zmarło 604 mieszkańców,

w Spiskiej Nowej Wsi i Spiskim Podgrodziu ponad 300. Zdziętkowane zostały także wsie, zwłaszcza na środkowym Spiszu, o czym świadczy tabela, prezentująca niektóre wybrane miejscowości:

Miejscowość	Zachorowało	Zmarło
Markuszowce	400	195
Smizany	322	154
Wondriszel	378	126
Spiski Hrchów	327	85
Domaniowce	204	67
Toryski	193	73

To naturalne, że bunty chłopskie w czasie epidemii były najsilniejsze właśnie w miejscowościach, które najbardziej ucierpiały z powodu cholery.

Kolejna epidemia cholery pojawiła się 5 lat później, ale słabsza niż poprzednia. Zaczęła się 1 sierpnia 1836 r. w Jarzębinie (Jarabiná), a skończyła w Dursztynie (Durštín). Na Spiszu zachorowało na nią 10 174 osoby, z których zmarło 1437, a wyzdrowiało 8 737. Tym razem cholera zaatakowała przede wszystkim wsie na północy Spisza. W okręgu lubowelskim i dunajeckim zarażono nią 9 931 mieszkańców, a zmarło 1 368. W innych okręgach straty były dużo mniejsze. W okręgu lewockim cholere zarejestrowano pod koniec jesieni 1836 r. jeszcze tylko w Drawcach. Zachorowało 40 mieszkańców, 18 zmarło.

Większy ubytek liczby mieszkańców na Spiszu odnotowano także pod koniec lat 40. XIX w. Związane to było z nieurodzajem w latach 1846–1847 i panującym głodem. Z powodu niedożywienia cierpiały głównie biedniejsze warstwy ludności. Wielu ubogich z pewnością ulegało chorobom, inni emigrowali i próbowali przeżyć na bardziej urodzajnych terenach.

Skład narodowościowy ludności

Na wieloetnicznym Spiszu, gdzie obok siebie żyli głównie Słowacy, Niemcy, Rusini, Górale, Węgrzy, Żydzi, Polacy i Romowie, w rozwoju składu narodowościowego od ostatniego ćwierćwiecza XIX stulecia zaszły pewne zmiany. Dotyczyły one praktycznie każdego żyjącego tam narodu i związane były zwłaszcza z migracją ludności, zwiększoną śmiertelnością, jak i naturalnym procesem adaptacji do środowiska, w którym od dawna przeważali Słowacy¹⁸. Mimo że odnośnie do tego

¹⁷ Przy danych z 1805 r. nie podano liczebności szlachty. Do roku 1786 r. w przypadku Kieżmarku podany jest szacunek J.M. Korabińskiego jedynie na 3 500 mieszkańców.

¹⁸ Na przykład według węgierskiego leksykonu miejscowości z 1773 r. w 123 gminach ze 147 wymienianych spiskich (brakowało wśród nich 11 należących do zastawionych dóbr Lubowla i Podoliniec, jak również 14 miejscowości zaliczonych do Stolicy 10 Spiskich Kopijników) jako język mówiony przeważał język słowacki. W 14 przeważał język rusiński, a w 19 dominował język niemiecki.

okresu nie ma jeszcze opracowanych źródeł prezentujących w sposób wiarygodny przynależność etniczną (w tym czasie nie rozumianą tak jednoznacznie jak obecnie), dotychczasowe badania, opierające się przeważnie na języku macierzystym, którym posługiwano się ludność, ewentualnie na języku mówionym, wskazują na określone trendy rozwojowe. Pozytywny ilościowy wzrost populacji był korzystny dla Słowaków. Proces słowacyzacji stopniowo przebiegał zarówno w miastach, jak i we wsiach, chociaż prawdą jest, że w miastach z powodu braku kapitału i ograniczeń narodowościowych w cechach rzemieślniczych Słowacy przebijali się trudniej.

Znaczniejszy spadek odnotowano głównie w niemieckiej grupie etnicznej, która po słowackiej była najliczniejsza. Skupiała się ona w spiskich miastach i miasteczkach, a w większej liczbie we wsiach pod Tatrami, w pobliżu rzeki Poprad. Przykładowo w 1787 r. na Spiszu 48 spośród prawie 200 miast żądało przesyłania okólników w języku niemieckim, przy czym niemal połowa z nich znajdowała się w powiecie podtatrzańskim. Według wizytacji kanonicznych w latach 1801 i 1832 do wsi, w których mówiło się po niemiecku, zaliczano w szczególności Chmielnicę, Łysą nad Dunajcem, Majere, Młynicę, Nową Leśną, Starą Leśną, Twarożną, Łomnicę Wielką, Sławków Wielki, Wierzbów (Vrbov) i Żakowce. Gdy do tego doliczyć 6 tradycyjnych „niemieckich” miast górniczych (Gelnica, Smolnik, Mniszek nad Gnilem, Szwedlar, Sztos i Wondriszel) zauważymy, że nawet mimo to enklawa ludności niemieckojęzycznej na Spiszu zmniejszyła się. Można to przypisać procesowi asymilacji, niższej rozrodności rodzin, odchodzenia części ludności do bardziej rozwiniętych ośrodków w kraju, a od lat 40. XIX w. także tendencji do świadomego poddania się madziaryzacji. W większości

spiskich wsi (ponad 100) w komunikacji językowej posługiwano się językiem słowackim.

W pierwszej połowie XIX w. za dwujęzyczne (niemiecko-słowackie) można uznać prawie 40 miast, miasteczek i wsi¹⁹. W 15 spiskich miejscowościach przeważał język rusiński²⁰. Dialekt góralski przeważał lub przeplatał się z językiem słowackim i polskim w ponad 40 miejscach, zwłaszcza na Zamagurzu i w dorzeczu Popradu²¹. Z obecnością rodzin pochodzenia polskiego można liczyć się głównie w Starej Lubowli i Podolińcu, chociaż zastaw spiski skończył się już i ludność podlegała naturalnej asymilacji.

Według węgierskiego statystyka E. Fényesa w 1847 r. Spisz liczył 191 523 mieszkańców. Z tego Słowaków było 98 951 (51,7%)²², Niemców 63 833 (33,3%), Rusinów 26 196 (13,7%), Żydów 2 043 (1%) i Węgrów 500 (0,3%). Dla porównania sąsiednia żupa szaryska liczyła 197 876 mieszkańców, z tego 117 324 Słowaków, 66 191 Rusinów, 10 182 Żydów, 3 151 Niemców i 1 000 Węgrów.

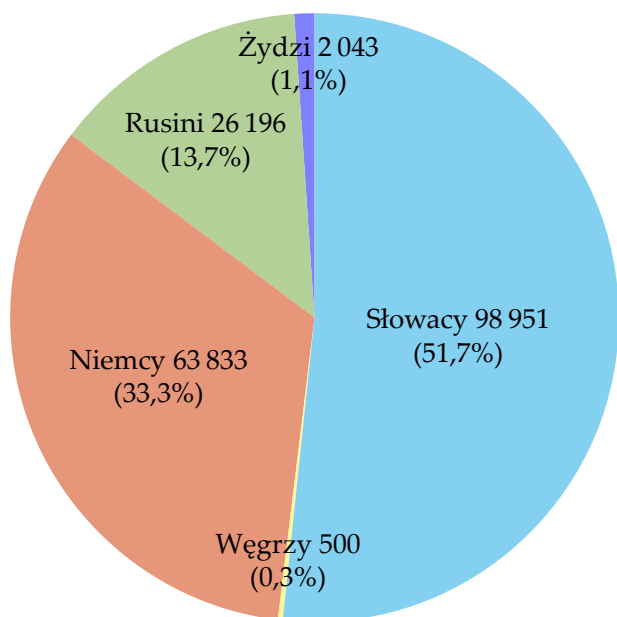
Większa, w porównaniu z Szaryszem, liczba Niemców i mniejsza Rusinów i Węgrów na Spiszu była w istocie oczekiwana, gdyż wynikała z rozwoju historycznego obydwu regionów. Zaskakująca jest stosunkowo duża dysproporcja w liczbie żydowskiej grupy etnicznej, która od końca XVIII w. w kilku falach imigracji przeważnie z Galicji przybywała do żup we wschodniej Słowacji. Na Spisz, głównie doliną Popradu, Żydzi docierali na Zamagurze i do okolic Starej Lubowli, a następnie stopniowo do środkowego Spisza, gdzie osiedlali się przeważnie w dobrach rodziny Máriássych i Csákich. Dzierżawili od nich prawa królewskie, zwłaszcza wyszynk alkoholu. Trudnili się również handlem. Miasta z powodów konkurencyjnych broniły się przed ich napływem. Pozwolenie na osiedlanie się w środowisku miejskim otrzymywali praktycznie aż

¹⁹ Miasta Lewocza, Kieżmark, Spiska Nowa Wieś, Spiskie Włochy, Spiskie Podgrodzie, Krompachy, Ruskinowce, Poprad, Wielka, Spiska Sobota, Maciejowce, Straże pod Tatrami, Biała Spiska, Lubica, Podoliniec, Gniazda, Stara Lubowla oraz gminy Smolnicka Huta, Stara Woda, Margecany, Żakarowce, Jakłowce, Wielki Folkmar, Buszowce, Dworce, Gnilec (Hnilčík), Gnilec, Holumnica, Hrabuszyce, Smizany, Hradisko, Huncowce, Łomniczka, Majerka, Podhorany, Rakusy, Stranie pod Tatrami, Toporzec, Wyborna.

²⁰ Helcmanowce (Helcmanovce), Kojšov (Kojšov), Olszawica (Olšavica), Repasze Niżne, Poracz, Słowinki Niżne, Toryski (Torysky), Zawadka (Závadka), Stotince (Stotince), Jakubany, Jarzębina, Kamionka, Kremna, Litmanowa, Osturnia (Osturná) i Vernar.

²¹ Miasto Spiska Stara Wieś i gminy Forbasy, Hagi, Haligowce, Frankówka (Malá Franková), Frankowa (Veľká Franková), Hanuszowce (Spišské Hanušovce), Maciaszowce (Matiašovce), Havka, Lechnica, Lendak, Leśnica, Sławków Mały (Malý Slavkov), Mniszek nad Popradem, Jurskie, Słowiańska Wieś, Wojniany (Vojňany), Kołaczków, Nowa Lubowla (Nová Lubovňa), Lackowa (Lacková), Druzbaki Wyżne (Vyšné Ružbachy), Druzbaki Niżne (Nižné Ružbachy), Relów (Reľov), Krzyżowa Wieś (Križová Ves), Niedzica (Nedeca), Łapsze Niżne (Nižné Lapše), Łapsze Wyżne (Vyšné Lapše), Łapszanka (Lapšanka), Czarna Góra (Čierna Hora), Trybsz (Tribš), Jurgów (Jurgov), Frydman (Fridman), Dursztyn, Krempachy, Nowa Biała (Nová Bela), Kacwin (Kacvín), Rzepiska (Repiská), Pilchów (Pilchov), Wielki Lipnik (Veľký Lipník), Straniany (Stráňany), Sulin (Sulín), Zalesie (Zálesie), Zdziar (Ždiar) i Jeziersko (Jezerko).

²² Wśród nich prawdopodobnie byli ujęci także spisy Górale, których podobnie jak Polaków w spisie oddzielnie nie wymieniano.



Ryc. 71. Struktura narodowościowa ludności żupy spiskiej w 1847 r.

do lat 40. XIX w. Korzystali z tego bardzo wolno. W 1845 r. Żydzi mieszkali tylko w Spiskiej Starej Wsi (97), Spiskim Podgrodziu (28), Lewoczy (18), Kieżmarku (12), Starej Lubowli (6), Gniazdach (3) i Lubicy (1). Pozostawał w mocy zakaz osiedlania się Żydów w miastach górniczych. Prawdopodobnie to było przyczyną ich stosunkowo niewielkiej liczby także w 1847 r. (stanowili jedynie 1% ogólnej liczby mieszkańców żupy).

Wyjątkiem potwierdzającym regułę były Huncowce. Żydzi osiedlili się tam już w pierwszej połowie XVIII w. W 1781 r. mieszkało ich ponad 380, a pod koniec lat 20. XIX w. ponad 800, co stanowiło prawie 41% ludności wsi. W połowie lat 40. XIX w. ich liczba oscylowała wokół 680 osób. Byli zdecydowanie największą społecznością żydowską na Spiszu.

W przypadku Romów jako grupy etnicznej, sporadycznie osiedlających się od XVII w., ich zwiększony napływ notuje się w drugiej połowie XVIII w. i pierwszej połowie wieku XIX. Oświeceniowe próby ich stałego osiedlenia i asymilacji kończyły się niepowodzeniem. Sytuację utrudniały istniejące wobec nich uprzedzenia rasowe, bariera językowa, zwiększona przestępczość,



Ryc. 72. Symboliczne przedstawienie narodów Królestwa Węgierskiego na historycznym obrazie. Od lewej do prawej: Rumuni, Węgrzy, Słowacy i Niemcy.

różnice kulturowe, koczowniczy tryb życia itp. Część Romów na dłużej osiedlała się na obrzeżach wsi. Należeli do najbiedniejszych warstw społeczeństwa (komornicy). Ale wielu z nich było zdolnymi rzemieślnikami – kotlarzami, kowalami, ślusarzami, dzwoniarzami i muzykantami. Według spisu tej grupy etnicznej z 1770 r. na Spiszu mieszkało ich około 500, podczas gdy w sąsiednim Szaryszu aż 1500. Dane te (a raczej szacunki) były prawdopodobnie niedokładne, ponieważ już pięć lat później na Spiszu zarejestrowano 197 rodzin romskich z 456 dziećmi, tj. razem ponad 800 osób. Najwięcej mieszkało ich w Mniszku nad Gnilcem (13 rodzin), Smiżanach (9), Helcmanowcach (8) i Sztosie (7). W Lewoczy w 1777 r. przebywało 5 rodzin liczących 20 członków.

W ciągu XIX w. liczba Romów na Spiszu rosła bardzo powoli i praktycznie aż do końca stulecia nie stanowili oni nawet jednego procentu miejscowej populacji. Być może wpłynęła na to ich skłonność do migracji i wysoka w rodzinach romskich śmiertelność dzieci.

Węgierska grupa etniczna, która jeszcze pod koniec lat 40. stanowiła jedynie około 0,3% populacji, dzięki forsowaniu etatystycznej węgierskiej idei narodowej doczekała się szybkiego rozwoju w drugiej połowie XIX w. Stało się to w wyniku masowej madziaryzacji, na wszystkie sposoby popieranej przez państwo, jak również dzięki widocznemu, zwłaszcza wśród spiskich Niemców, dobrowolnemu dążeniu do włączenia się do uprzywilejowanego narodu.

Życie religijne na Spiszu

Kościół katolicki

Na życie duchowe na Węgrzech i, co zrozumiałe, także na Spiszu, wpłynęły reformy i zmiany organizacyjne w latach 80. i 90. XVIII w. Kościół często postrzegał je jako ingerencję w jego sprawy wewnętrzne. Duży wpływ na życie Kościoła katolickiego, a w rezultacie także całego społeczeństwa, miała dokonana przez papieża Klemensa XIV²³ w 1773 r. kasata zakonu jezuitów – Towarzystwa Jezusowego oraz w niecałe dziesięć lat później (1782) kasata zakonów żebraczych i kontemplacyjnych (m.in. dominikanów, franciszkanów, be-

Opuszczone majątki zakonne przeszły w ręce państwa i utworzono z nich fundusz religijny, wspierający nowo powołane parafie. Do tych działań także należał przeprowadzony w 1781 r. spis majątku Kościoła i regulacja parafii, w ramach której zmniejszono obwody parafialne i tworzone nowe parafie, dalej zniesienie w 1784 r. seminariów diecezjalnych i zakonnych oraz utworzenie na ich miejsce dwóch seminariów generalnych (Peszt i Bratysława), które miały wychowywać księży w duchu idei oświeceniowych. Józef II ingerował także w formy liturgiczne, upraszczał uposażenie świątyni, usuwając z nich boczne ołtarze, chora-



Ryc. 73. Spiska Kapituła z katedrą św. Marcina i pałacem biskupim według ryciny z 1834 r. W tle Zamek Spiski.

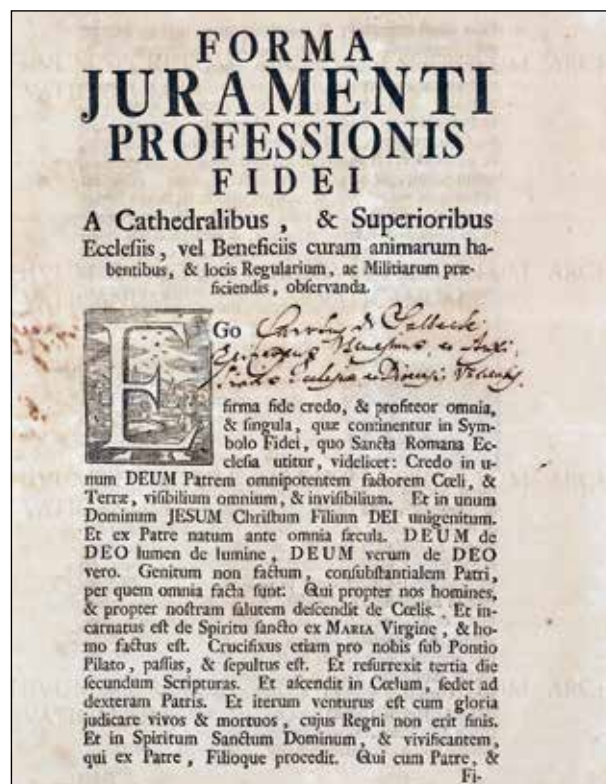
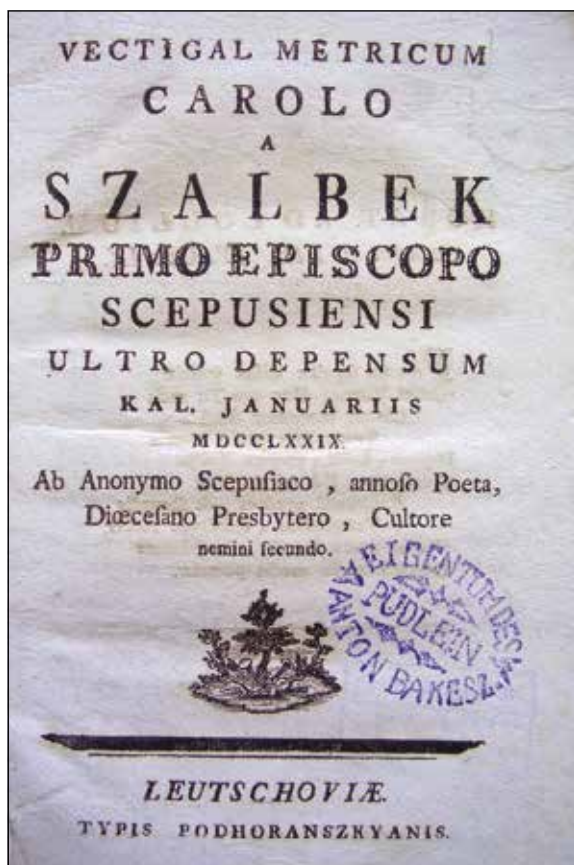
nedyktynów, kapucynów, klarysek) przez cesarza Józefa II. Na Węgrzech przestało istnieć prawie 140 klasztorów. W przypadku kasaty jezuitów celem było uzyskanie spokoju w Kościele i między narodami, a w przypadku patentu absolutystycznego władcy Józefa II reorganizacja struktury dominującego Kościoła katolickiego i przyczynienie się do odrodzenia życia duchowego. W wyniku tych działań na Spiszu zaniknęło m.in. Kolegium jezuickie w Lewoczy, rezydencja jezuitów w Spiskiej Kapitulce, klasztor kamedułów w Lechnicy. Zakonnicy otrzymali możliwość przejścia do innych zakonów, które zajmowały się wychowaniem młodzieży lub działalnością charytatywną, ewentualnie mogli działać jako księża diecezjalni.

gwie, rzeźby, cudowne obrazy oraz zakazał organizowania procesji i pielgrzymek.

Do osłabienia dominującej pozycji Kościoła katolickiego w kraju doszło także w wyniku wydania w 1781 r. patentu tolerancyjnego, który deklarował (nawet gdy nie całkowicie) równouprawnienie religijne katolików, ewangelików, kalwinów i prawosławnych.

Z drugiej strony w 1776 r. w organizacji Kościoła na Węgrzech nastąpiła pozytywna zmiana. Z inicjatywy Marii Teresy papież z rozległej diecezji ostrzyhomskiej wydzielił część terytorium i powołał nowe biskupstwa – spiskie, bańskobystrzyckie i rożniawskie. Na pierwszego biskupa spiskiego mianował pochodzącego

²³ Zakon wznowił działalność w 1814 r.



Ryc. 75. Uroczysta przysięga pierwszego biskupa spiskiego Karola Salbeka.



Ryc. 74. Wiersz pochwalny na cześć pierwszego biskupa spiskiego Karola Salbeka pióra anonimowego autora z 1799 r.

z Siedmiogrodu Karola Salbeka. Bullą *Romanus pontifex* wydaną 13 marca 1776 papież Pius VI (1775–1799) zalegalizował dawne ambicje spiskich prepozytów utworzenia na Spiszu autonomicznej diecezji pomocniczej archidiecezji ostrzyhomskiej.

Diecezja spiska powstała przez włączenie parafii Liptowa i Orawy do parafii podlegających prepozyturze spiskiej. Dotychczasowe spiskie bractwa przekształciły się w dekanaty, przy czym cała diecezja została, według żup, podzielona na trzy archidiakonaty. Na Spiszu utworzono sześć dekanatów łącznie z greckokatolickim, na Liptowie powstał jeden, a na Orawie dwa. Górski dekanat obejmujący tereny wokół Gelnicy został włączony do diecezji różniawskiej. Kolejne zmiany reorganizacyjne dotyczące parafii katolickich i greckokatolickich przeprowadzono w 1787 r. Do diecezji spiskiej dołączono dekanat lubowelski z parafiami w Starej Lubowli, Podolińcu, Gniazdach, Družbakach Niżnych, Nowej Lubowli i Chmielnicy, które w okresie reformacji (1616) znajdowały się pod administracją biskupa krakowskiego, a od 1783 biskupa z Tarnowa. Teżoż roku z inicjatywy i na podstawie skargi kleru greckokatolickiego Józef II wyjął spod jurysdykcji biskupa spiskiego 11 parafii tworzących dekanat greckokatolicki (Helcmanowce, Kojszów, Repasze Niżne, Olszawica, Osturnia, Poracz, Słowinki,

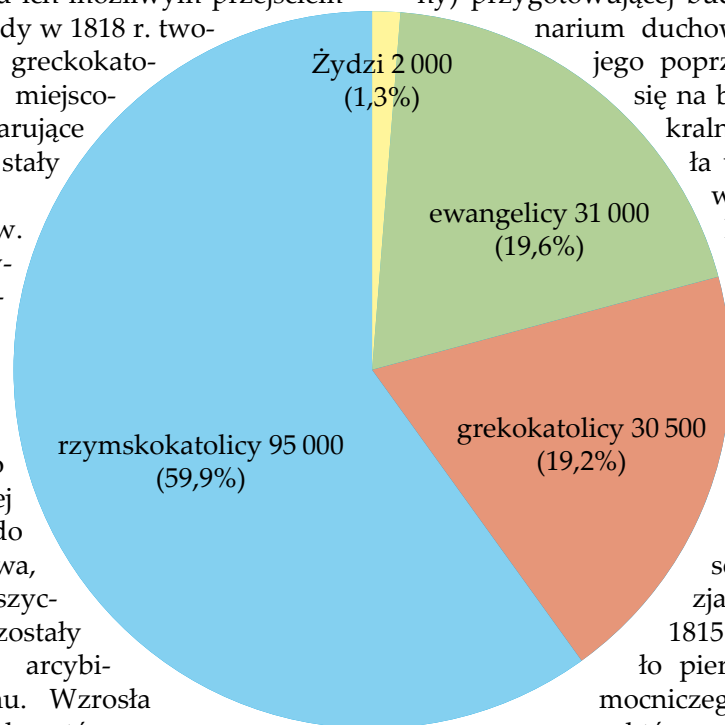
Stotince – Ihlany, Toryski, Wielki Lipnik, Zawadka) i podporządkował je greckokatolickiemu biskupstwu mukaczewskiemu, na którego czele stał Andrej Bačinský. W tym samym roku dołączono do niego kolejnych 5 spiskich parafii greckokatolickich (Jakubany, Jarzębina, Kamionka, Litmanowa i Sulin), które do tego czasu należały do przemyskiej eparchii greckokatolickiej. Wymienione spiskie miejscowości greckokatolickie jeszcze w 1787 r. zostały włączone do nowo utworzonego wikariatu generalnego w Koszycach, który w 1806 r. przeniesiono do Preszowa. Spełniły się dążenia ruchu na rzecz przyłączenia do eparchii mukaczewskiej, który wśród kleru greckokatolickiego umacniał się od początku lat 80. XVIII w. Rolę kierowniczą odegrał w nim słowiński dziekan Ján Jamborský. Głównymi podbudkami ruchu były próby latynizacji grekokatolików i obawy przed ich możliwym przejściem na protestantyzm. Gdy w 1818 r. utworzono biskupstwo greckokatolickie w Preszowie, miejscowości spiskie deklarujące obrządek wschodni stały się jego częścią.

Na początku XIX w. (1804) nastąpiła również zmiana w podporządkowaniu biskupstwa spiskiego. Po wyłączeniu biskupstwa szatmarskiego i koszyckiego z diecezji egerskiej i podniesieniu jej do rangi arcybiskupstwa, diecezje spiskie – koszycka i różniawska zostały podporządkowane arcybiskupowi egerskiemu. Wzrosła również liczba dekanatów. Na Spiszu powstało ich osiem (spiski, spiskowłoski (Spiskie Włochy), lewocki, szczawnicki, wielicki (Wielka), kiezmarski, dunajecki i lubowelski) i po trzy na Liptowie (górnoliptowski, środkowoliptowski i dolnoliptowski) i na Orawie (górnoorawski, środkowoorawski i dolnoorawski).

Do połowy XIX w. na spiskim stolcu biskupim zmieniało się sześciu biskupów, którzy w różny sposób zapisali się w historii Spisza:

1. Karol Salbek (1776–1785)
2. Ján Anton Révai (Révay) (1787–1806)
3. Michal Brigido (1807–1816)
4. Ján Krstiteľ Pyrker (1819–1821)
5. Jozef Bélik (1824–1847)
6. Vincent Jekelfaluši (Jekelfalussy) (1848–1849).

Karol Salbek położył zasługi zwłaszcza w organizacji i budowie na terenie nowej diecezji, rozbudowie rezydencji biskupiej w Spiskiej Kapitule, urządzeniu letniej siedziby biskupów w Szczawniku Spiskim oraz w budowie świątyni i szkoły w Wikartowcach. Jego następca Ján Révai zapisał się na kartach historii jako wizytator parafii diecezjalnych w latach 1794–1796; inicjator spotkania duchowieństwa diecezjalnego w 1802 r. w Szczawniku Spiskim, którego wynikiem było powołanie fundacji Révaia (fundusz seminaryjny) przygotowującej budowę spiskiego seminarium duchownego. Podobnie jak

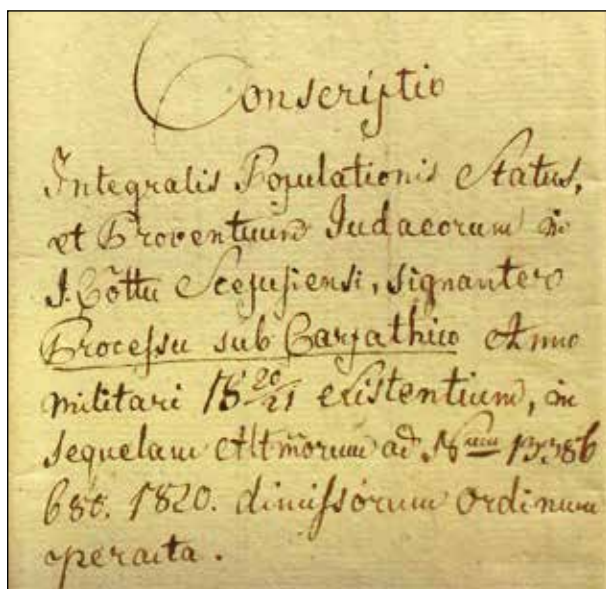


Ryc. 76. Struktura wyznaniowa ludności żupy spiskiej w 1839 r.

jego poprzednik, koncentrował się na budowie obiektów sakralnych: nowego kościoła w Wydrniku, kaplicy w uzdrowisku Lubowla, remont kościołów w Spiskiej Cieplicy i w Szczawniku Spiskim. Michal Brigido²⁴ był znany jako człowiek wspierający literaturę religijną i ruch Bernoláka. Za jego urzędu zbudowano seminarium diecezjalne (1810–1815), a w 1815 r. biskupstwo zyskało pierwszego biskupa pomocniczego – Štefana Čecha, który administrował diecezją także podczas sediswakancji w latach 1816–1819. Działalność cystersa Jána Kristela Pyrkerka w funkcji biskupa była wprawdzie krótka, ale intensywna. Przyczynił się on do powstania Seminarium Nauczycielskiego w Spiskiej Kapitule i wprowadzenia w diecezji słowackiego katechizmu. Jozef Bélik nawiązał do tradycji swoich poprzedników, wspierając język słowacki i zwolenników Bernoláka. Był dobrym wizytatorem parafii, wspierał

działalność cystersa Jána Kristela Pyrkerka w funkcji biskupa była wprawdzie krótka, ale intensywna. Przyczynił się on do powstania Seminarium Nauczycielskiego w Spiskiej Kapitule i wprowadzenia w diecezji słowackiego katechizmu. Jozef Bélik nawiązał do tradycji swoich poprzedników, wspierając język słowacki i zwolenników Bernoláka. Był dobrym wizytatorem parafii, wspierał

²⁴ Miał zostać następcą Karola Salbeka, dlatego biskupem spiskiego mianowano go już w 1787 r. Nie objął urzędu biskupiego, ponieważ jeszcze w tym samym roku Józef II mianował go arcybiskupem lublańskim. Na Spisz powrócił w 1807 r., gdyż nie mógł pełnić funkcji arcybiskupa w Słowenii z powodu wojen napoleońskich.



Ryc. 77. Spis imienny Żydów w żupie spiskiej z 1820 r. według poszczególnych powiatów i miejsc.

szkoły i uczniów. Przyczynił się również do budowy nowych świątyń, w Szczawniku Spiskim, Krawanach, Szczyrbie, Luczce i Jabłonowie. Jego następca Vincent Jekelfaluši działał krótko na Spiszu, gdyż podczas lat rewolucyjnych 1848–1849 opowiedział się po stronie Węgrów. Po rewolucji został aresztowany i postawiony przed sądem. Po interwencji cesarza został zwolniony, ale na urząd biskupa już nie wrócił.

Tak jak założenie na Spiszu biskupstwa rzymskokatolickiego miało pozytywny wpływ na wiernych tego wyznania, tak włączenie spiskich grekokatolików do eparchii mukaczewskiej pozytywnie wpłynęło na rozwój ich wyznania. Ich liczebność zaczęła rosnąć. W 1792 r. na Spiszu rejestrowano 17 896 grekokatolików (12,6% liczby ludności), natomiast w 1806 r. było ich już 20 383, co na Spiszu stanowiło 17,6% ogólnej liczby ludności. W ciągu pierwszej połowy XIX w. ich liczba jeszcze wzrosła i pod koniec lat 30. wynosiła ponad 30 000. W przypadku grekokatolików Spisz był podzielony na dwa archidiaconaty: górno-spiski (parafie Stotince, Jakubiany, Jarzębina,

Kamionka, Wielki Lipnik, Straniany, Osturnia, Sulin) i dolno-spiski (Helcmanowce, Kojaszów, Olaszawica, Repasze Niżne, Poracz, Niżne Słowinki, Toryski, Zawadka). Do niego były włączone także gemerskie parafie grekokatolickie Szumiac (Šumiac – od 1792 r.), Telgart i Wernar (od 1804 r.).

Mimo wydzielenia parafii grekokatolickich z diecezji spiskiej, Kościół rzymskokatolicki utrzymał dominującą pozycję. Świadczą o tym także liczby ludności według wyznania. Przykładowo z 1839 r., rzymskich katolików na Spiszu było ponad 95 000, grekokatolików 30 500, ewangelików około 31 000 i żydów tylko około 2 000²⁵. Pomimo pewnych wahań, liczby katolików w pierwszej połowie XIX w. miały tendencję wzrostową. W połowie lat 40. XIX w. rzymskich katolików na Spiszu było ponad 100 000, przy czym największe ich liczby wykazywały dekanaty dunajecki, spiskowłoski i lewocki (np. w 1839 r. po ponad 18 000 wiernych).

Rok	1815	1821	1830	1836	1840	1845
rzymscy katolicy	87 342	87 447	98 429	95 040	95 902	100 128

Znaczny udział w podniesieniu poziomu życia duchowego i edukacji rzymskich katolików, oprócz księży prowadzących działalność duszpasterską, mieli zakonnicy, których zgromadzenia nie uległy kasacie. W pierwszej połowie XIX w. w królewskim gimnazjum w Lewoczy wśród profesorów było 7–8 norbertanów, w Kolegium pijarów w Podolińcu 10–11 pijarów. Konwenty minorytów utrzymały się w Lewoczy i Spiskim Czwartku. Ważną rolę odgrywał szpital i apteka zakonu Braci Miłosierdzia w Spiskim Podgrodziu. Braki zakonników około 1820 r. (1 członek zakonu) rekompensowano laikami (7 osób). Sytuacja stopniowo poprawiała się i w połowie lat 40. XIX w. działało tam już 10 członków zakonu.

Dla Kościoła rzymskokatolickiego czasy józefińskie były pełne sprzeczności, natomiast pierwszą połowę XIX w. można uznać za czas konsolidacji. Po pełnym ukonstytuowaniu diecezji, kler katolicki mógł się skupić na działalności duszpasterskiej, opiece nad szkołami, budowie i remontach świątyń i plebanii. W tym czasie pojawiło się kilku księży, którzy oprócz posługi duszpasterskiej przyczynili się do rozwoju skodyfikowanego przez Bernoláka języka słowackiego i działalności wychowawczej wśród ludu (m.in. Jozef Klinovský, Michal Madánsky, Eduard Korponai, Michal Chlebák).

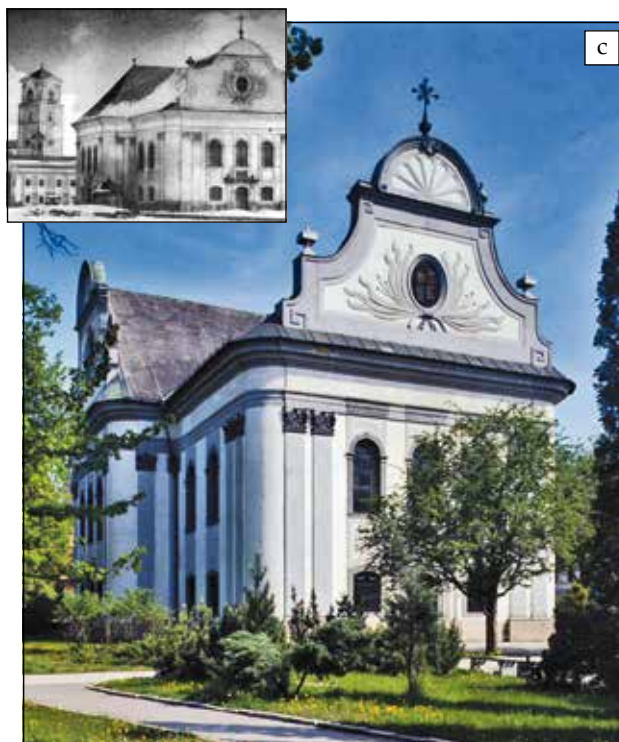
²⁵ Dla porównania: w tym okresie na Orawie zarejestrowano prawie 79 600 rzymskich katolików, 10 500 ewangelików i 2 300 żydów, podczas gdy na Liptowie tylko 42 700 rzymskich katolików, 33 450 ewangelików i 1 600 żydów. Grekokatolików nie wymieniono.

Kościół ewangelicki

Wydanie w 1781 r. przez Józefa II patentu tolerancyjnego było niezwykle korzystne dla protestantów w kraju, mimo że habsburski dwór panujący wyraźnie sprzyjał Kościołowi rzymskokatolickiemu. Choć patent utrzymał pewną dominację Kościoła katolickiego, to niekatolikom przyniósł wolność wyznania, przyznawał równe z katolikami prawa w dostępie do urzędów, wykształcenia akademickiego, godności mistrzowskich i posiadania majątku, zwolnienie od przysięgi katolickiej i obowiązkowego udziału w obrzędach katolickich. Regulował również przejście na inne wyznanie, zabraniał karania za wyznanie religijne, zezwalał na budowę świątyń i kaplic (bez dzwonów, wież i wejść od ulicy) tam, gdzie żyło co najmniej 100 rodzin protestanckich. Precyzował także utrzymywanie własnych nauczycieli i organizowanie na określonych warunkach własnych szkół. Braki patentu i upowszechnianie swobód na rzecz niekatolików stopniowo rozwiązywano kolejnymi rozporządzeniami króla.

Normalizowanie stosunków religijnych na Węgrzech dzięki patentowi tolerancyjnemu wyzwoliło ogromną aktywność ewangelików, przejawiającą się także w zbórkach finansowych. Na Spiszu zadomowił się jedynie Kościół Ewangelicko-Augsburski. Powstawały zbory, budowano świątynie, organizowano szkoły. Do końca XVIII w. na obszarze Słowacji ukonstytuowało się około 150 zborów i wzniesiono 131 kościołów określanych jako tolerancyjne. W tym czasie na Spiszu, do dwóch ewangelickich kościołów mурowanych (w Toporcu jako miejscu artykularnym zbudowano go w latach 1767–1770, a w Spiskiej Sobocie w 1777 r. po pożarze, na podstawie zezwolenia królowej) przybyło 16 świątyń Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Batyzowcach, Łomniczce, Łomnicy Wielkiej, Wielkim Sławkowie, Gelnicy, Lubicy, Maciejowcach, Mniszku nad Gnilcem, Smolniku, Białej Spiskiej, Nowej Wsi Spiskiej, Spiskich Włochach, Strażach pod Tatrami, Szwedlarze, Wondriszelu i Wierzbowie. W pierwszej połowie XIX w. doszły jeszcze kościoły w Lewoczy, Spiskim Podgrodzium, Popradzie, Wielkiej, Stranach pod Tatrami i Hranownicy.

Spisz należał do dystryktu zacisańskiego (superintendentury), który tworzyło 8 senioratów: 6 wolnych miast królewskich (Koszyce, Preszów, Bardiów, Sabinów, Lewocza, Kieżmark), 13 spiskich miast²⁶, 7 spiskich miasteczek górniczych (Gelnica, Smolnik, Krompachy, Wondriszel, Szwedlar,



²⁶ Oprócz 13 miast zastawionych należała do niego także parafia w Majerce.



Ryc. 78. Patent tolerancyjny Józefa II umożliwił budowę świątyni ewangelickich w całym Królestwie Węgierskim: a) Wondriszel na początku XX w. i obecnie, b) – c) Spiska Nowa Wieś – bryła świątyni w postaci najwcześniejszej, po przebudowie na początku XX w. i obecnie, d) kościół ewangelicki w Spiskim Podgrodziu na początku XX w., e) zbor w Gelnicy obecnie.

Mniszek nad Gnildem i Sztos), podtatrzański, małohoncki, szarysko-zempliński i podgórski.

Trend rozwojowy, jeśli chodzi o liczebność społeczności w spiskich miastach i wsiach, był różny. Różnił się także w obydwóch wolnych miastach królewskich. Podczas gdy w Kieżmarcu do połowy XIX w. przeważali ewangelicy, to w Lewoczy korzystniejszą pozycję mieli katolicy. Na początku XIX w. (1803–1804) w Kieżmarcu zamieszkiwało prawie 1 700 katolików i 2 800 ewangelików, a w Lewoczy 2 500 katolików i 1 900 ewangelików. W połowie XIX w. proporcje katolików i ewangelików w istocie nie zmieniły się (1 714 : 2 650), ale w Lewoczy sytuacja wyraźnie uległa zmianie na korzyść katolików (3 969 : 1 686). W spiskich miastach górniczych najliczniejsze wspólnoty ewangelików znajdowały się w Gelnicy i Mniszku nad Gnildem, a w Smolniku przeważali katolicy²⁷. W senioracie 13 spiskich miast największa liczba ewangelików znajdowała się w Spiskiej Nowej Wsi, wówczas najludniejszym mieście. W połowie XVIII w.

przewagę mieli w nim ewangelicy (2 770 : 2 492). Od początku XIX w. jednak przewagę liczebną zdobywali katolicy – w roku 1850 rejestrowano już 3 322 katolików i tylko 1 646 ewangelików. W pierwszej połowie XIX w. podobny trend na korzyść katolików był wyraźny także w Spiskim Podgrodziu i Spiskich Włochach. W większości 13 spiskich miast przewagę utrzymywali jeszcze ewangelicy. W parafiach i większych filiach senioratu podtatrzańskiego w tym okresie dużą przewagę utrzymywali ewangelicy. Najliczniejsze gminy ewangelickie znajdowały się w Batoryzowcach, Łomnicy Wielkiej, Wielkim Sławkowie i Podhoranach, gdzie na początku lat 30. XIX w. liczby ewangelików oscylowały wokół 1 000 osób.

Wykaz liczby ewangelików według senioratów na Spiszu z 1831 r. ujmuje łącznie 42 393 osoby: seniorat wolnych miast królewskich – Kieżmarku i Lewoczy z filiami – 5 409; seniorat 13 spiskich miast – 15 797; seniorat 7 miast górniczych – 9 275, seniorat podtatrzański – 11 912.

Swoich proboszczów, nauczycieli i innych urzędników (superintendentów, seniorów, inspektorów, notariuszy, skarbników itp.) ewangelicy wybierali bardzo starannie. Ważną rolę w zarządzaniu administracją kościelną odgrywali inspektorzy na szczeblach najwyższych (generalny) i niższych. Kiedy z inspektorów generalnych, działający w latach 1840–1850 Karol Zai stał się znany głównie jako czołowy propagator madziaryzacji, to z inspektorów dystryktowych wyróżnił się zwłaszcza Berzeviczy z Łomnicy Wielkiej, inspektor dystryktu zacisańskiego, który dla ewangelików opracował konstytucję dystryktu. Z wielu postaci wśród spiskich proboszczów ewangelickich należy wymienić przynajmniej Andreja Fabriciego (Fabriczy) z Wielkiego Folkmaru (1751–1830), długoletniego proboszcza popradzkiego, konseniora i seniora senioratu 13 spiskich miast, lewockiego proboszcza, pochodzącego ze Spiskiego Podgrodzia Jána Ludovíta Topercera (1805–1880), obrońcę spiskich uczniów w liceum w Lewoczy i Karola Kalchbrennera (1807–1886), proboszcza spisko-włoskiego, seniora senioratu 13 spiskich miast, członka Węgierskiej Akademii Nauk. W tym czasie jako superintendenci w dystrykcie zacisańskim działali: Ján Ruffini (1779–1791), Samuel Nikoli (1792–1807), Samuel Sontág (1802–1822), Pavol Jozefi (1823–1847) i Michal Pakh, proboszcz w Spiskiej Nowej Wsi (1848–1850), który po rewolucji w latach 1848–1849 razem innymi superintendentami został z funkcji odwołany.

²⁷ Przykładowo według schematyzmu Kościoła Ewangelickiego-Augsburskiego z 1831 r. w Gelnicy żyło 2 612, a w Wondriszlu 2 008 ewangelików, w Smolniku tylko 296.

Judaizm

Ważną zmianę w życiu społecznym i religijnym Żydów, dotychczas niepełnoprawnych obywateli Węgier, wprowadziły decyzje Józefa II. Jego patent z 1783 r. o uregulowaniu sytuacji Żydów zapewniał im możliwość osiedlenia się w kraju, łącznie z wolnymi miastami królewskimi (z wyjątkiem miast górniczych), mogli trudnić się handlem i rzemiosłem oraz pracą na roli. Regulacje dotyczyły także szkół żydowskich. Wprowadzono posługiwanie się językiem niemieckim, kosztem jidysz i języka hebrajskiego, który dopuszczano jedynie podczas obrzędów religijnych i używaniu przypisanej im literatury. Pozwolono natomiast dzieciom żydowskim uczyć się w szkołach katolickich. Żydzi mogli nosić broń i ubierać się w sposób nie różniący się od chrześcijańskiego. Zniesiono kary cielesne i tortury. Później Józef II podjął decyzję, która z wraz obowiązkowym używaniem języka niemieckiego w dużym stopniu przyczyniła się do germanizacji Żydów. Od 1788 r. Żydzi zostali zobowiązani do używania także nazwiska, które nadawał im urząd w brzmieniu niemieckim. Po śmierci Józefa II, jego patent nadal obowiązywał (potwierdzał to artykuł 38 ustawy z 1791 r.), co znacząco wpłynęło na migrację Żydów do kraju, wzrost ich siły ekonomicznej, poziom społeczny i kulturowy. Sejm węgierski kwestię żydowską rozwiązał artykułem 29 ustawy z 1840 r., który pod pewnym względem poszerzył dotychczas obowiązujące normy. Potwierdzał on nie tylko potrzebę stosowania nazwisk żydowskich, ale prowadzenie również żydowskich metryk. W latach 40. XIX w. duża część gmin żydowskich zmardziaryzowała się. Konsekwencją ich współpracy z węgierskimi kręgami liberalnymi, a następnie poparcie wojsk rewolucyjnych w latach 1848–1849 było prześladowanie głównych reprezentantów Żydów ze strony Wiednia.

W porównaniu z innymi regionami liczba Żydów na Spiszu rosła wolniej. Jak już wspomniano, w największym stopniu wpływał na to jego miejski charakter, w którym liczne społeczności mieszczkańskie zbyt mocno odczuwały konkurencję żydowskich handlarzy i rzemieślników²⁸. Mimo to liczba Żydów na Spiszu do końca XVIII w. rosła. W 1820 r. w powiatach żupy ich liczba wynosiła: powiat podtatrzański – 903, magurski – 283, bański – 87, lewocki – 46. Z ogólnej liczby zarejestrowanych Żydów na Spiszu tylko w samych Huncowcach



Ryc. 79. Odrestaurowana synagoga w Spiskim Podgradziu.



Ryc. 80. Nieistniejąca dziś synagoga w Lewoczy. Groby na żydowskim cmentarzu w Lewoczy.

²⁸ Przykładowo w 1830 r. Żydzi w Huncowcach skarżyli się żupie spiskiej, że w Kieżmarku nie respektuje się ich prawa do handlu w spiskich miastach i wsiach. Również w 1836 r. magistrat Wielkiej bronił się przed zabiegami Żyda Efraima Polatseka o otwarcie tam sklepu z uzasadnieniem, że „jeszcze żaden Żyd w Prowincji 16 miast spiskich nie otrzymał dotychczas prawa otwarcia sklepu”. Trzy lata później magistrat zabronił także swoim mieszkańcom wynajmowania domów Żydom.

było ich 820, tj. 63,2%. W żadnym mieście na Spiszu (z wyjątkiem Spiskiej Starej Wsi) w tym czasie Żydzi się jeszcze nie osiedlili. W latach 20. XIX w. we wszystkich powiatach żupy spiskiej nastąpił ich niewielki napływ, zwłaszcza z Galicji, tak więc w 1830 r. na Spiszu zamieszkiwało 1 340 Żydów. Według poszczególnych powiatów wyglądało to następująco: podtatrzański – 724, magurski – 361, bański – 140 i lewocki – 115. W powiecie podtatrzańskim i w samych Huncowcach nastąpił spadek liczby ludności żydowskiej – zamieszkiwało tam tylko 643 Żydów. Kilka osób wyjechało, prawdopodobnie w wyniku dużego pożaru w 1825 r. Z drugiej strony żydowskie gminy rozrastały się w innych miejscowościach powiatu – przykładowo w Buszowcach (24), w których przed dziesięciu laty w ogóle jeszcze ich nie było. Wzrost odnotowano także w powiecie magurskim. Oprócz Spiskiej Starej Wsi (69 osób) społeczności żydowskie znajdowały się już w 18 miejscowościach, przy czym najliczniejsze były w Łapszach Niżnych (34), Niedzicy (32), Lipniku Wielkim (23) i w Maciszowcach (22). W powiecie bańskim najliczniejsza gmina żydowska znajdowała się w Wyżnym Sławkowie (28), chociaż jej liczba zmniejszyła się o dwie trzecie. Kilka rodzin przeprowadziło się do okolicznych miejscowości. Podczas gdy w 1820 r., oprócz Wyżnego Sławkowa Żydzi mieszkali tylko w Korytnym, Olszawicy i Studencu, następnie po jednej – jednej do trzech rodzin rozproszyli się po 11 innych wsiach. Dwie rodziny przybyły także do Krompachów. W 1820 r. w powiecie lewockim Żydzi przebywali jedynie w czterech wsiach (Smizany – 24, Spiskie Tomaszowce – 13, Drawce – 6, Iliaszowce – 3). Ich liczby zwiększały się, przez co przesiedlali się także do kolejnych wsi. Najliczniejsze gminy znajdowały się w Hrabuszycach (6 rodzin, razem 27 osób), następnie w Smizanach (4 rodziny – 20 osób). Mniej Żydów w tym czasie żyło w Wilkowej (Vlkova), Spiskim Hrhowie, Klczowie, Markuszowcach, Spiskim Hruszowie, Iliaszowcach i Drawcach.

Liczba Żydów na Spiszu miała tendencję rosnącą i od początku lat 40. XIX w. było ich już ponad 2 000²⁹. Oprócz Spiskiej Starej Wsi (89 Żydów) i Krompachów (24) w połowie XIX w. osiedlili się także w innych miastach (Spiskim Podgrodziu – 27, Lewoczy – 18, Kieżmarku – 12, Starej Lubowli – 8, Ruskinowcach – 6 i Gniazdach – 3). Największa gmina żydowska mieściła się w Huncowcach – 683 członków.

Pozycja Huncowiec z punktu widzenia dziejów Żydów w Europie wykraczała poza znaczenie regionalne. Od XVIII tamtejsza liczna gmina wyznaniowa posiadała wszystkie instytucje niezbędne do pełnego funkcjonowania: dom modlitwy, szkołę, rytualną łaźnię (mykwę), bractwo pogrzebowe (Chewra Kadisza), dbające o ciężko chorych i zmarłych, jak również o cmentarz położony nad Popradem. Na czele gminy stał przewodniczący z pomocnikiem, którzy reprezentowali gminę na zewnątrz i dysponowali pieczęcią. Gmina utrzymywała także rabina i jego pomocnika, rytualnego rzeźnika (szoheta), 1–2 nauczycieli, później także lekarza. Pierwszą synagogę huncowieccy Żydzi zbudowali już na początku lat 60. XVIII w., nowszą i większą w 1821 r. Wzniesiono ją według projektu znanego budowniczego A. Landherra z kamienia i cegieł, w stylu klasycystycznym na wzór synagogi w Budzie. Należała ona do najpiękniejszych świątyń żydowskich na Węgrzech. Była odpowiednim miejscem zgromadzeń licznej gminy miejscowej i Żydów z okolicy do studiowania Tory. Ważną rolę odgrywali rabini – znawcy Talmudu i innych tekstów hebrajskich. Do ich kompetencji należała także władza sądownicza w kwestiach religijnych. Do najbardziej znanych rabinów w Huncowcach należeli: Süsskind, Jozef Rappaport, Jecheskiel Löwy, Joab Billitzer, Jecheskiel Weil, Mordechaj Broda, Ezechiel Niccolauer i Salamon Perlstein. Pochodzący z Litwy rabin Perlstein działał w Huncowcach w latach 1827–1869. W 1833 r. został głównym rabinem wszystkich Żydów na Spiszu. W tym samym roku zaczął prowadzić żydowskie metryki. Głównie dzięki niemu miejscowa szkoła żydowska przekształciła się w wyższą szkołę talmudyczną (jesziwa), która wychowała wielu rabinów dla ortodoksyjnych gmin wyznaniowych i rozślawiła gminę w całej Europie.

Z innych wspólnot religijnych na Spiszu do połowy XIX w. w pełni ukonstytuowała się gmina w Spiskiej Starej Wsi, którą można uważać za drugie duże centrum żydowskie na Spiszu. Nie dorównywała jednak w żadnym stopniu huncowieckiej. Była siedzibą rabinatu, a około 1837 r. razem z innymi gminami żydowskimi na Zama-gurzu nawet próbowała uwolnić się spod władzy rabina z Huncowiec. Z miejscowych rabinów znane są takie nazwiska, jak Joel Bloch i Billitzer Lipmann. Wśród Żydów, także w Polsce, popularny był tamtejszy cmentarz, będący miejscem ich ostatniego spoczynku.

²⁹ Według schematyzmów diecezji spiskiej ich liczby wynosiły: 1 913 (w roku 1840), 2 157 (w roku 1843), 2 264 (w roku 1845). Według spisu ludności opublikowanego przez Féneyesa w 1847 r. na Spiszu żyło ich 2 043.

Edukacja oraz stosunki kulturalne na Spiszu



Ryc. 81. Dawne kolegium jezuitów w Spiskiej Kapitulie przekształcone w seminarium duchowne.

Zmiany w edukacji i kulturze

Różnice między poszczególnymi warstwami społeczeństwa w sferze socjalnej od dawna determinowały także kwestie społeczne, kulturalne, artystyczne i edukacyjne. Modernizacja państwa w okresie oświecenia odbywająca się w wyniku aktywności przede wszystkim dworu królewskiego i tendencje do stopniowego uwzględniania praw obywatelskich oraz rozwój ruchów narodowych oddziaływały na prawie wszystkie sfery społeczeństwa. Podczas tych zmian nastąpiło pewne równouprawnienie wyznań oraz laicyzacja kultury i edukacji. Umożliwiono znalezienie swojego miejsca w życiu społeczno-politycznym dużo szerszym niż do tej pory (także nieuprzywilejowanym) warstwom społeczeństwa. Preferowano przede wszystkim zdolności i talent. Na Spiszu dowodem tego były liczne postacie pochodzące z szeregów niższej szlachty protestanckiej (np. Gregor Berzeviczy, Samuel Augustini ab Hortis), ale również ze środowiska mieszczańskiego (np. statystyk Martin Schwartner z Kieżmarku).

Zmiany nastąpiły także w kulturze, w której przejmował panujący wówczas styl artystyczny – barok. Jego zwieńczeniem od połowy XVIII w. było rokoko – nurt, który zrodził się w XVII w. we Francji. Główne jego cechy to kameralność, lekkość proporcji, asymetria, dekoracyjność, wyrafinowanie, a nawet frywolność. W drugiej połowie XVIII w. upowszechnił się inny nowy styl – klasycyzm, który także pochodził z Francji i odwoływał się do kultury starożytnego Rzymu i Grecji. Czerpał z racjonalizmu i prostoty, ewokował równowagę i harmonię. Praktycznie do

połowy XIX w. także na Spiszu wpływał na kulturę szlachecką, mieszczańską a nawet ludową.

Szkolnictwo i oświata

Dążenie oświeceniowych władców do posiadania w kraju dobrych chrześcijan i użytecznych obywateli prowadziło do starań o dostęp do kształcenia jak najliczniejszego warstwu społeczeństwa, co osiągnano poprzez reformy. Po reformie uniwersytetu w Trnawie w 1553 r. i założeniu Akademii Górniczej w Bańskiej Szczawnicy w latach 1762–1764, Maria Teresa kontynuowała odnowę szkolnictwa także w latach 70. W związku z kasatą zakonu jezuitów na Węgrzech w 1773 r. jego majątki darowała na cele oświatowe i wspieranie finansowe gimnazjów katolickich. Na Spiszu zlikwidowano rezydencję i kolegium jezuitów w Spiskiej Kapitulie, a gimnazjum jezuickie w Lewoczy w 1776 r. przekazano minorytom. Odbył się to w czasie, gdy królowa przygotowywała się do gruntownej reformy szkolnictwa na Węgrzech, która rozpoczęła się 2 sierpnia 1777 r. po opublikowaniu regulaminu organizacyjnego szkół według programu znanego pod nazwą *Ratio Educationis*. Mimo że dotyczył on tylko szkolnictwa katolickiego, oparty był na tolerancji religijnej i narodowościowej. Respektował kompetencje Kościoła w szkolnictwie, ale równocześnie zapewniał państwu możliwość nadzoru nad szkołami. Powstał system oświaty katolickiego szkolnictwa podstawowego i średniego.

Szkoły dzieliły się na ludowe i łacińskie. Ludowe podzielono na cztery typy, według potrzeb ludności. We wsiach organizowano szkoły trywialne (gminne,

ludowe) z jednym nauczycielem. Dla rzemieślników w miasteczkach powstały szkoły z dwoma nauczycielami, a w miastach dla rzemieślników i kupców szkoły główne z trzema nauczycielami. W siedzibach dystryktów tworzone normalne szkoły przygotowujące nauczycieli dla szkół ludowych. Szkoły ła-

i wyższych miał być zastąpiony przez język węgierski. W gimnazjach nacisk położono na przedmioty humanistyczne i naukę wydłużono do sześciu lat. W większych miastach można było tworzyć trzyletnie szkoły realne, przeznaczone głównie dla zainteresowanych rzemiosłem i innymi gałęziami go-



Ryc. 82. Kolegium jezuickie w Lewoczy powstało po przebudowie dawnego klasztoru kartuzów. Po prawej stan obecny.

cińskie były trzystopniowe: gramatyczne, gimnazja i akademie. Podczas gdy zadaniem szkół gramatycznych było przygotowywanie przyszłych handlowców, rzemieślników, żołnierzy i niższych urzędników, ewentualnie poszerzenie ich wykształcenia ogólnego do podjęcia dalszej nauki, to absolwenci gimnazjów zostawali zwykle wyższymi urzędnikami, nauczycielami szkół gramatycznych. Mogli też kontynuować naukę na akademii lub uniwersytecie.

Reformy szkolnictwa kontynuował także Józef II, obejmując nimi również ewangelików. Jego patent tolerancyjny umożliwił im, pod warunkiem obecności w mieście co najmniej 100 rodzin (500 członków) i przyjęcia przez nauczycieli obowiązującej metody nauczania, utworzenie własnej szkoły. Od 1785 r. jednolity system miał obejmować także szkoły ewangelickie. W szkołach średnich miał obowiązywać język niemiecki (w szkołach niższego szczebla planowano uwzględnić język grupy etnicznej) i wprowadzono obowiązkową opłatę – czesne. Za panowania Józefa II poszerzono sieć szkół ludowych i panowała tendencja do tworzenia wspólnych szkół ludowych bez względu na wyznaczenie uczniów. Po jego śmierci do szkół wróciła łacina i tworzone je z podziałem wyznaniowym. Dalsze zmiany w szkolnictwie przeprowadzono dopiero w 1805 r. Język niemiecki w szkołach średnich

spodarki. Ten system z małymi zmianami przetrwał praktycznie aż do upadku feudalizmu.

W czasie reform józefińskich (koniec lat 80. XVIII w.) na Spiszu istniało 120 szkół ludowych, które należały do koszyckiego okręgu szkolnego. W niektórych miastach (np. Spiska Nowa Wieś) istniały także dwie szkoły elementarne. Na początku XIX w. szkoły główne prowadziły naukę w Lewoczy, Kieżmarku, Spiskiej Nowej Wsi, Podolińcu, Spiskiej Sobocie. Później także w Spiskiej Kapitulce (1831) i Gelnicy (1847). W Kieżmarku w 1778 r. naukę w szkołach pobierało 514 uczniów, z tego 165 katolików i 349 ewangelików. W tym samym roku w Lewoczy skład wyznaniowy uczniów był następujący: 218 katolików i 248 ewangelików. Swoje szkoły mieli również grekokatolicy. W czasie panowania Marii Teresy (około 1773 r.) z 11 spiskich parafii grekokatolickich szkół ludowych nie miały tylko dwie – w Helcmanowcach i Repaszach Niżnych. W tym czasie w Lewoczy istniał jeszcze konwikt dla wychowania i kształcenia młodych szlachciców, który został zlikwidowany w wyniku reform józefińskich.

W opisywanym okresie na Spiszu kontynuowały działalność dwie średnie szkoły katolickie – gimnazja: w Lewoczy (królewskie) i w Podolińcu (pijańców). W 1780 r. gimnazjum lewockie uzyskało status

wyższego gimnazjum królewskiego, które od 1810 r. przejął pod administrację zakon norbertanów.

Podobnie było również w przypadku pięcioklasowego gimnazjum pijarów w Podolińcu, które zmieniło się na wyższe (sześcioklasowe). Siedmioletnie studia filozoficzne wydłużono o jeszcze jeden rok. W gimnazjum podolinieckim, oprócz miejscowych Węgrów, naukę pobierali uczniowie głównie z Galicji i Małopolski³⁰. W latach 40. XIX w. ich liczba spadła, prawdopodobnie w efekcie postępującej madziaryzacji szkoły. Pojawiały się próby jej zmiany na szkołę przemysłową. W 1849 r. szkołę zamknęły władze. Do jej reaktywacji doszło dopiero po 17 latach. Szkoła odegrała znaczącą rolę w wychowaniu i kształceniu młodzieży po obydwu stronach granicy i wzajemnym oddziaływaniu kultur – zwłaszcza słowackiej i polskiej.

Od 1815 r. na wychowanie młodych księży diecezji spiskiej wyraźnie wpływało seminarium w Spiskiej Kapitule, zbudowane w latach 1810–1815 i kierowane przez kanonika Juraja Paleša. Istnienie seminarium stało się realne po powstaniu biskupstwa spiskiego w 1776 r., ponieważ na mocy soboru trydenckiego każde biskupstwo mogło mieć swoje seminarium przygotowujące kleryków. Po kilkuletnim przygotowaniu, w 1815 r. pod kierownictwem rektora kanonika teologa Daniela Udránskiego mogła rozpocząć się nauka. Prorektorem został Jozef Marcinko, kierownikiem duchowym Jozef Klinovský, a prefektem Anton Majdon. Oprócz nich, w skład grona profesorskiego wchodził teolog Alojz Loth. Do połowy XIX w. urząd rektorski sprawowali jeszcze Jozef Marcinko, Dominik Biacovský i Michal Labucký.

Na pierwszym roku w czterech rocznikach seminarium studiowało 30 kleryków, przeważnie ze Spisza, przy czym prawie dwie trzecie jako język macierzysty podawało język słowacki, pozostali język niemiecki. Według starszych zarządzeń władz na program studiów teologicznych w seminarium składała się nauka Pisma Świętego z językiem hebrajskim i greckim, dziejów Kościoła, teologii z patrologią, dogmatyki z polemiką, teologii moralnej z pastoralną i prawa kościelnego z uwzględnieniem stosunków węgierskich. Po synodzie bratysławskim w 1822 r. przygotowano podręczniki teologii dla kleryków seminarium spiskiego, jak również dla pozostałych seminariów na Węgrzech.

W 1819 r. za sprawą biskupa spiskiego Ladislava Pyrker'a w Spiskiej Kapitule założono pierwsze na Węgrzech Seminarium Nauczycielskie (preparanda). Na jego powstanie złożyli się darami finansowymi przeważnie dostojnicy kościelni i księża



Ryc. 83. Biskup spiski Jan Władysław Pyrker uznawany za założyciela pierwszej w Królestwie Węgierskim instytucji edukacyjnej dla nauczycieli.

diecezji spiskiej. W ten sposób Pyrker chciał wyeliminować braki wykwalifikowanych nauczycieli – kantorów, głównie w wiejskich szkołach diecezji. Pierwszym rektorem seminarium Pyrker mianował Juraja Páleša, który opracował regulamin organizacyjny i statut seminarium. Według programu nauczania z 1819 r., w czasie dwóch lat kandydaci na nauczycieli musieli doskonalić się w sześciu przedmiotach: religia, metodyka, ortografia i kaligrafia, matematyka, historia biblijna i muzyka. Paleš przygotował i wydał drukiem dwa podręczniki poświęcone liturgii i pedagogice. Pierwszy z nich był po łacinie i zawierał wskazówki dla nauczycieli jako kantorów w obrzędach religijnych, drugi – *Pedagogika słowacka dla szkół trywiałnych biskupstwa spiskiego* (*Paedagogia Slowenská pre Triviálske Školi Biskúpstwa Spišského*), napisana w języku słowackim według projektu Bernoláka. Język podręcznika sugeruje kontakty Páleša ze zwolennikami Bernoláka (Juraj Fándly), nawiązane prawdopodobnie podczas jego

³⁰ Przykładowo w roku szkolnym 1824/1825 szkoła liczyła 357 uczniów, z czego najwięcej pochodziło ze Spisza (153), z Nowego Sącza (99), Wadowic (63). Nie brakowało uczniów z Szarysza, Liptowa, Zemplina czy Bochni.



Ryc. 84. Kanonik Juraj Páleš zasłużony przy powstaniu Preperandum – pierwszej szkoły wyższej przygotowującej nauczycieli.



Ryc. 85. Strona tytułowa pierwszej wydanej przez Seminarium Nauczycielskie książki Paedagogia w języku słowackim skodyfikowanym przez Antona Bernoláka.

nauki na uniwersytecie w Trnawie. Równocześnie wskazuje na istnienie filii Słowackiego Towarzystwa Naukowego w Spiskiej Kapitule.

Po okresie próbnym w latach 1819–1820, seminarium w pełni zaczęło funkcjonować od roku 1821. Podczas wyboru kandydatów uwzględniano wykształcenie i moralność. Pierwszeństwo mieli kandydaci z wyższym wykształceniem i ci, którzy pochodzili z diecezji spiskiej. Pod kierunkiem kilku znakomitych profesorów (także z seminarium duchownego) do 1850 r. seminarium pomyślnie ukończyło około 100 nauczycieli i ponad 300 absolwentów istniejącej przy seminarium szkoły ludowej (ćwiczeń).

Oprócz katolickich szkół średnich na Spiszu działały także dwa licea ewangelickie o długiej tradycji – w Lewoczy i Kieżmarku, które w latach 30.–40. XIX w. znacząco zapisały się w dziejach słowackiego odrodzenia narodowego.

W szkole kieżmarskiej stopniowo tworzone wyższe klasy akademickie z katedrami filozofii (1787), teologii (1801) i prawa (1805). Dzięki temu zyskała ona charakter liceum, swego rodzaju stopnia pośredniego między gimnazjum a uniwersyte-tem. Według reorganizacji z 1803 r. i regulaminu szkolnego z roku 1813 szkołę tworzyły: trzyklasowa szkoła ludowa, szkoła wyższa z trzema łacińskimi klasami gramatycznymi, kurs filozofii i kurs akademicki. Uczono przedmiotów humanistycznych i przyrodniczych. Głównym językiem wykładowym był niemiecki. W klasach akademickich łacina, jako język nauczania, przetrwała jeszcze do początku XIX stulecia. W szkole liczącej około 350 uczniów grono nauczycielskie tworzyło 7 profesorów zwyczajnych i kilku eksternistów. Uczono wszystkich bez względu na wyznanie i narodowość. Szkoła opierała się madziaryzacji do lat 40. XIX w.

Z inicjatywy rektora szkoły Adama Podkonickiego w 1795 r. powstało Pedagogium – Seminarium Pedagogiczne, zajmujące się głównie kształceniem synów szlacheckich. Przetrwało jedynie 12 lat.

W pierwszych dwóch dziesięcioleciach XIX w. duże wpływy w szkole miał znany oświeceniowy uczonek ekonomista Gregor Berzeviczy, absolwent liceum kieżmarskiego. Był nie tylko jego mecenasem, ale pełnił tam także rolę inspektora.

W szkole pracowali także inni wybitni pedagodzy, uczeni i literaci, m.in. bracia Ján i Kristián Genersichowie, Ján Benedikty, Daniel Michálik, Karol Kuzmany, Ján Chalupka, Matej Slavkovský, Ján Schneider, Pavol i Ján Hufnalvyowie. Szkołę odwiedzali uczniowie przeważnie ze słowackich części Węgier (Spisz, Liptów, Szarysz, Turec, Gemer, Nowogród), z Chorwacji i Serbii. Wielu z nich znalazło się w gronie wybitnych słowackich narodowców. Byli wśród nich m.in. Matej Šulek, Ladislav Bartholomeides, Gašpar

Fejérpataky-Belopotocký, Pavol Jozef Šafárik, Samo Chalupka, Daniel Lichard, Ctibor Zoch, Samo Tomášik, August Horislav Škultéty, Janko Kráľ, Juraj Langsfeld, Jonáš Záborský, Peter Bohúň.

Uczniowie w Kieżmarku na wzór liceum bratysławskiego w latach 20.–30. XIX w. uczestniczyli w działalności różnego rodzaju towarzystw, które zakładali na zasadzie przynależności narodowej. Najwcześniej, bo 1821 r., powstało studenckie Towarzystwo Niemieckie, u którego narodzin stał profesor Ján Chalupka. Miało ono wyłącznie charakter literacki.

W 1824 r. uczniowie słowacy przy wsparciu profesorów Jána Benediktyego i Mateja Slavkovskiego założyli własne stowarzyszenie³¹ (pierwsze na obszarze Słowacji), którego głównym celem było dokładne przyswojenie języka macierzystego, literatury, historii, własna twórczość literacka, jej krytyka i zainteresowanie postawami wobec aktualnych kwestii społecznych. W latach 30. działalność towarzystwa osłabła. Dopiero w 1838 r. przy pomocy bratysławskiego tajnego towarzystwa Wzajemność (Vzájomnosť) i uczniów lewockich w Kieżmarku założono Instytut Słowacki w celu ćwiczenia się w języku słowackim, prezentowania własnej twórczości, zapoznawania się z aktualnymi kwestiami społecznymi i uświadamiania narodowego. Instytut włączał się do ogólnonarodowych przedsięwzięć kulturalnych i literackich i budował bibliotekę. Kierował nią Jonatan Dobroslav Čipka.

Koniec lat 30. XIX w. upływał w Kieżmarku pod znakiem konfliktów między uczniami węgierskimi i słowackimi. Interweniowała administracja państwowa i kościelna, zakazując ich spotkań. Gdy w 1840 r. kieżmarczanom nie udało się na zwolnione miejsce profesora teologii pozyskać Ludovíta Štúra, z Kieżmarku odszedł także Čipka. Instytut Słowacki już tylko wegetował. Do ożywienia działalności uczniów słowackich doszło tam dopiero w pierwszej połowie lat 40., gdy miejscowi uczniowie (podobnie jak w Preszowie, Bańskiej Szczawnicy, Bratysławie i Modrej) przyłączyli się do Jedności Młodzieży Słowackiej (Jednota mládeže slovenskej), którą w lutym 1845 r. założył Ján Francisci. W jej programie znalazło się organizowanie przedsięwzięć o charakterze narodowo-kulturalnym i sportowym, uczestniczenie w lekcjach teoretycznych i praktycznych języka macierzystego. Działalność Jedności w istocie była tajna i prowadzona była poza liceum. W tym samym czasie uczniowie kieżmarscy założyli Towarzystwo Umiarkowania (Spolok miernosti). Jego pierwszym przewodniczącym został Ján Kučera. Znaną postacią był w nim później Ján Jesenský. Kieżmarska Jedność



Ryc. 86. Gimnazjum katolickie w Lewoczy na obrazie przedstawiającym jego wygląd w XVIII i XIX w. Niżej kolorowana fotografia z początku XX w.



Ryc. 87. Gimnazjum ewangelickie w Lewoczy współcześnie. Niżej tablica poświęcona uczniom słowackim.

³¹ W 1826 r. towarzystwo założyli uczniowie serbscy, a w 1832 r. węgierscy.



Ryc. 88. Liceum ewangelickie w Kieżmarku. Niżej budynek z biblioteką, stan obecny.



Ryc. 89. Kościół przy gimnazjum pijarskim w Podolíncu, stan obecny.

w 1845 r. miała około 12 członków. Do końca lat 40. ich liczba spadła i działalność osłabła.

Gimnazjum lewockie mieszczące się w domu Haina uważano, zwłaszcza po patencie tolerancyjnym, za elitarną szkołę niemiecką dla dzieci ewangelików niemieckich, słowackich i węgierskich. Ówczesnie jej rektorem był pochodzący z Trenczyna Eliáš Chrastina. Po jego śmierci zastąpił go prorektor Ján Topercer, a w 1793 r. na rektora szkoły został wybrany Ján Martin Liedermann ze Spiskiej Nowej Wsi. Z bardziej znanych nauczycieli pod koniec XVIII w. i na początku XIX w. pracowali w niej m.in. Ján Magda, Ján Prelauf, Valentín Martin Reisz, Michal Schmögner ze Spiskiej Nowej Wsi, Matej Putz z Lewoczy, Ján Samuel Fuchs, Ján Kupec, Juraj Šándor, Juraj Müller z Dolnego Kubina, Gottlieb Osterlamm z Lewoczy i Juraj Šablik z Dobszyny.

W 1801 r. szkoła uzyskała status liceum, a liczba jej uczniów stopniowo rosła. Pod koniec XVIII w. wahała się między 200–250 uczniami, a na początku lat 40. XIX w. wynosiła już ponad 300. Najwięcej prawdopodobnie było ich w roku szkolnym 1840/1841–373 w sześciu klasach. Spadek nastąpił dopiero pod koniec pierwszej połowy XIX w. W roku szkolnym 1848/1849 do szkoły uczęszczało tylko 131 uczniów w pięciu klasach. Do roku 1849 w szkole obowiązywał program wprowadzony w 1825 r.

Naukę w liceum lewockim podejmowali zwłaszcza uczniowie słowaccy z Orawy, Liptowa i Gemery. Chociaż na początku XIX w. głównym językiem wykładowym była jeszcze łacina, stopniowo coraz większą uwagę przykładano także do języków żywych – niemieckiego, węgierskiego i biblijnego czeskiego, później do słowackiego.

Presja madziaryzacji w szkołach katolickich i ewangelickich na Węgrzech, a zwłaszcza forsowanie od lat 20. języka węgierskiego jako obowiązkowego wykładowego wywoływała wśród nauczycieli i uczniów spory narodowościowe. Nie ominęły one również Lewoczy, gdzie od początku lat 30. XIX w. w liceum ewangelickim uczył znany madziaryzator Ján Hoznek z Pokoradzy (1831–1833), a także Michal Hlavaček ze Skalicy (1832–1854), świadomy Słowak, propagator *bibličtiny* i głoszonej przez Kollára idei jedności czesko-słowackiej i słowiaństwa.

Dzięki działalności pedagogicznej i organizacyjnej Hlavačka Lewocza zyskała opinię drugiego po Bratysławie centrum słowackiego studenckiego ruchu narodowego, który radykalizował się i stopniowo nabierał charakteru politycznego. Oprócz nauczania matematyki, geometrii, języka słowackiego i innych przedmiotów, Hlavaček zaraz po przybyciu w 1832 r. do Lewoczy stał się czołową postacią miejscowego studenckiego Czesko-Słowackiego Stowarzyszenia Uczniów Słowackich (Česko-slovenska

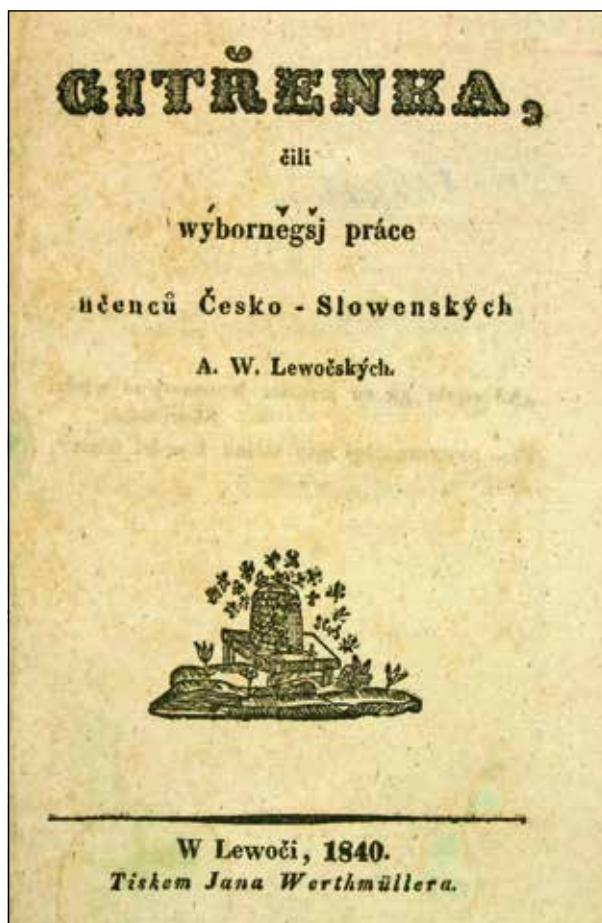
społeczność słowackich studentów), później także rektorem liceum. Utrzymywał żywe kontakty ze znaczącymi osobistościami słowackiego odrodzenia, łącznie z Jánem Kollárem. Przyczynił się do wydania drukiem w drukarni Jana Werthmüllera w 1840 r. w almanachu „Jitřenka” najlepszych prac słowackich uczniów z Lewoczy. Podobnie jak rocznik uczniów liceum bratysławskiego „Plody”, również ten rocznik odegrał istotną rolę w słowackim ruchu narodowym. Duże znaczenie miały poezje szturowca Sama Bohdana Hroboňa, który w tamtejszym liceum studiował od 1836 r.

Almanach, będący dowodem aktywizacji słowackiego ruchu narodowego, drażnił kręgi węgierskie. W kilku czasopismach opublikowano ostre protesty i ataki na uczniów lewockich i profesora Hlavačka. Byli oskarżani o zdradę stanu i panslawizm. Dochodziło do obrażania Słowaków i ich języka. Wzywano władze kościelne, szkolne i państwowe do interwencji wobec nich. Podjął się tego inspektor Kościoła ewangelickiego na Węgrzech hrabia Karol Zai. W 1841 r. superintendentom, profesorom w Lewoczy i Kieżmarku pisemnie polecił madziaryzację zborów i szkół.

Presja ze strony węgierskich kręgów panujących odbiła się negatywnie na aktywności uczniów lewockich. Hlavaček wprawdzie pozostał profesorem *bibličtiny*, ale wycofał się z życia publicznego i przestał być czołowym przedstawicielem słowackiego towarzystwa studenckiego, które praktycznie przestało istnieć. Dalej działały natomiast towarzystwa uczniów niemieckich i węgierskich.

Dla słowackiej części słuchaczy dużym wzmocnieniem było przybycie trzynastoosobowej grupy uczniów z liceum bratysławskiego, którzy odeszli na znak protestu przeciwko pozbawieniu Ludovíta Štúra profesury w tamtejszej katedrze. Byli wśród nich m.in. Mikuláš Dohnány, Peter Kellner-Hostinský, Samuel Štúr, Ján Kučera. Gdy za nimi przybył do lewockiego liceum w maju 1844 r. także Ján Francisci, dawny uczeń liceum, ówczesnie już jako profesor języka słowackiego, Lewocza przejęła po Bratysławie pałeczkę w sztafecie centrów młodzieży szturowskiej. Francisci został nie tylko następcą Hlavačka jako profesora języka i literatury słowackiej, ale również głównym przedstawicielem Słowackiego Towarzystwa Studenckiego – instytutu, reaktywowanego w 1843 r. Konflikt między uczniami słowackimi i węgierskimi podczas uroczystości urodzin profesora Hlavačka na początku grudnia 1844 r. spowodował zakaz działalności tego towarzystwa, a ponadto konwent ewangelicki pozbawił Francisciego stanowiska profesora liceum.

Francisci w porozumieniu z uczniami zdecydował się jednak prowadzić wykłady prywatnie



Ryc. 90. Strona tytułowa almanachu „Jitřenka”, do którego wydania przyczynił się zwłaszcza Michal Hlavaček.



Ryc. 91. Portret Janka Francisciego z czasów rewolucji 1848–1849 autorstwa Petra Bohúňa.

w domach mieszczan (zwłaszcza Springerów i Probstnerów). Obejmowały one gramatykę słowacką i czeską, literaturę i historię Słowacji według koncepcji Štúra. Na początku 1845 r. zakazane towarzystwo zastąpił nowym, o charakterze samokształceniowym pod nazwą Jedność Młodzieży Słowackiej (Jednota mládeže slovenskej), nadając mu stałą strukturę organizacyjną. Uczniowie mieli możliwość uczestniczenia w zajęciach teoretycznych i praktycznych, opracowywania i w dyskusji konfrontowania tematów literatury, polityki, religii i historii. Ich wspólne posiedzenia miały charakter narodowo-budzielski. O swojej działalności informowało podobne towarzystwa w innych gimnazjach ewangelickich. Do ich zjednoczenia doszło w sierpniu 1845 r. na zgromadzeniu w Liptowskim Mikulaszu. Centrum Jedności Młodzieży Słowackiej w szkołach ewangelickich na Węgrzech (Jednota mládeže slovenskej pri evanjelických školách v Uhorskej) została Lewocza, a jej głównym reprezentantem Francisci.

Lewocka studencka Jedność pod kierunkiem Francisciego rozwinęła bogatą działalność. W swoich czasopismach publikowała prace literackie uczniów, gromadziła ludowe bajki i opowieści, dla mieszczan organizowała przedstawienia teatralne, założyła zespół muzyczny i koło szermierskie. Francisci przyczynił się także do założenia Towarzystwa Umiarowania i Towarzystwa Moralności (Spolok mravnosti).

Po odejściu jesienią 1846 r. Francisciego na studia prawnicze do kolegium w Preszowie, działalność lewockiej Jedności osłabła i zmalała liczba członków. Jej czołowe postaci Pavol Dobšínský, Ján Botto, Samo Šípka, Ján Lacko, Mikuláš Dohnány nie potrafiły temu zapobiec. Ponadto wśród słowackich uczniów zaczęły się pojawiać różnice światopoglądowe i filozoficzne. Te problemy, jak również prześladowania słowackich uczniów, często uznawanych za panslawistów, pod koniec lat 40. XIX w. przyczyniły się do całkowitego spadku zainteresowania nauką w lewockim gimnazjum. Uczniowie bardziej skupiali się na polityce, przedstawieniach teatralnych i działalności chóru. Przeszali również konsekwentnie kierować się zasadami Towarzystwa Moralności. Wiosną 1848 r., gdy zapowiadały się wydarzenia rewolucyjne, uczniowie rozpoczęli ćwiczenia wojskowe. Kilku z nich (m.in. Dohnány, Šípka, Záturecký, Dobšínský) przyłączyło się później do słowackich ochotników.

Obraz szkolnictwa na Spiszu nie byłby pełny bez uwzględnienia szkolnictwa żydowskiego. Sami Żydzi uważali edukację za wielką wartość, ponieważ czytanie, nauka i poznawanie Tory stanowiło ważną część ich życia religijnego. Ponadto szkoła tworzyła lepsze warunki do włączenia się w życie społeczeństwa. Oprócz własnych szkół, dzieci żydowskie niekiedy uczęszczały także do szkół chrześcijańskich.

Ponieważ do połowy XIX w. Żydzi praktycznie nie mogli osiedlać się w spiskich miastach, ich szkoły działały w miejscowościach, w których od XVIII w. notowano większe skupiska ludności żydowskiej. Dotyczyło to przede wszystkim Huncowiec, Spiskiej Starej Wsi i Markuszowiec. W szczególności szkoła huncowiecka, w której już od połowy XVIII w. pracował jeden lub dwóch nauczycieli, a która później przekształciła się w wyższą szkołę żydowską przygotowującą rabinów (jesziwa) miała, także dzięki swoim rabinom, znakomitą opinię. Okres największego rozkwitu przeżywała pod koniec XIX w. za czasów rabinatu Saumela Rosenberga, gdy po Bratysławie stała się kolejnym międzynarodowym centrum szkolnictwa żydowskiego.

Do upowszechnienia oświaty i zwiększenia poziomu wykształcenia ludności nie tylko na Spiszu bez wątpienia przyczyniły się także lewockie drukarnie książek. W latach 1776–1824 książki i broszury drukował tam Michal Podhoránský. Znanych jest około 150 wydawnictw. Kolejną drukarnię w Lewoczy w 1803 r. założył Ján Mayer, którą w 1815 r. przejął Jan Werthmüller i podniósł jej pracę na wyższy poziom. Książki były drukowane tam także w drugiej połowie XIX w. Oprócz tekstów łacińskich, niemieckich i węgierskich, drukarnie wydawały druki także w języku słowackim. Były wśród nich kalendarze, książki religijne (katechizmy, śpiewniki, psalmy itp.), podręczniki (elementarze, lekcje), książki specjalistyczne, beletrystyka i inne drobne druki okolicznościowe. W 1834 r. wydano pracę historyczną A. Kučmy (Kutschma) o powstaniu chłopskim w 1831 r. pt. *Revolutio rusticana per Terras Scepusii*. Z beletrystyki ukazało się kilka pozycji: J. Chalúpki *Kocúrko* (1831), *Všetko naopak* (1832), *Trasorítka* (1833); J. Záborskýego (*Bájk*y, 1840). Mimo że drukarnie pracowały pod ścisłym nadzorem cenzora, Werthmüller w 1848 r. odważył się wydać *Žádania narodu słowackiego (Žiadosti slovenského národa)*. Choć był Niemcem, władze oskarżały go o panslawizm i groziły zamknięciem drukarni.

Wiele z książek wydanych także przez drukarnie lewockie znalazło się w prywatnych bibliotekach rodzin szlacheckich (np. Görgei, Čáki, Mariáši, Dravecký, Jóni, Dolevicéni), hierarchów kościelnych (spisy biskupi Ján Révai i Jozef Bélik, wikariusz generalny spiskiej kapituły Jozef Karol Zbiško) i wielu mieszczan żyjących na Spiszu. Świadczą o tym nie tylko zachowane źródła pisemne, ale również ekslibrisy i supereklibrisy z ich bibliotek, które z czasem stały się częścią bibliotek szkolnych (np. licealnych w Kieżmarku i Lewoczy, seminaryjnej w Spiskiej Kapitule) lub bibliotek publicznych.

Działalność towarzystw nie ograniczała się jedynie do szkoły i uczniów. Istniały również bractwa

o charakterze religijnym. W niektórych wsiach i miastach proboszczowie i nauczyciele próbowali zakładać Towarzystwa Wstrzemięźliwości (Spolok striednosti)³² pod patronatem różnych świętych (Marii, Józefa, Anny), różańca świętego. Aktywność ich członków przejawiała się zwłaszcza podczas procesji z okazji dużych świąt lub świąt wybranych patronów. W większości miast i miasteczek istniały także bractwa wspomagające, których celem była działalność dobroczynna³³.

W miastach spiskich, zwłaszcza w latach 30.–40. XIX w. rozwijały działalność także towarzystwa o charakterze politycznym, gospodarczym, edukacyjnym i rozrywkowym. Był to naturalne zjawisko obserwowane w całym Węgrzech. Państwo stopniowo industrializowało się i pojawiały się w nim zasady demokratyczne, obywatelskie i narodowościowe.

Przykładowo w Białej Spiskiej z inicjatywy Jána Ludvigha, późniejszego posła do parlamentu węgierskiego, na bazie narodowościowej powstało Towarzystwo Węgierskie (Maďarský spolok), którego celem było za pośrednictwem różnego rodzaju zgromadzeń, gazet i czasopism, działalności publikacyjnej upowszechnianie węgierskiej kultury i języka węgierskiego jako urzędowego. Przyjęcie jego statutu spotkało się z oporem władz Prowincji 16 miast spiskich. Mimo to towarzystwo nieoficjalnie kontynuowało swoją działalność. Zniesione zostało dopiero po działaniach jego członków w sprawie madziaryzacji nazw ulic. Dążenia w 1848 r. do jego legalizacji skończyły się niepowodzeniem. Pod koniec XIX w. dwa towarzystwa o charakterze politycznym działały w Maciejowcach. Oprócz tego, podobnie jak w Popradzie, istniały dwa towarzystwa czytelnicze nastawione na czytelnictwo prasy niemieckiej. W Popradzie powstało także Towarzystwo Literacko-Homiletyczne (Lierárno-homiletický spolok) zrzeszające ewangelików z pięciu miejscowości podtatrzańskich. Podobne towarzystwa działały także w innych miastach spiskich, zwłaszcza w Lewoczy i Kieżmarku.

Właściciele ziemscy z szeregów szlachty i mieszczaństwo – przedsiębiorcy zrzeszali się w towarzystwach gospodarczych. Od lat 40. XVIII w. w okręgu spisko-gemerskim Rudaw Słowackich z powodzeniem działała wspomniana już Górnowęgierska Spółka Wydobywcza, skupiająca przedsiębiorców z dziedziny górnictwa, hutnictwa i przeróbki metali. Istnieją dokumenty z 1819 r. potwierdzające pracę spółki browarniczej w Spiskiej Nowej Wsi i z 1849 r. także ze Spiskich Włochów. W latach

40. XIX w. z powodzeniem działało Spiskie Żupne Towarzystwo Gospodarcze (Spišský župný hospodársky spolok), które powstało w 1841 r. z ponad 20 lokalnych towarzystw gospodarczych. Jego celem było podniesienie poziomu rolnictwa na Spiszu poprzez edukację rolników w zakresie racjonalizacji produkcji, właściwego nawożenia, uprawy roślin i owoców, hodowli bydła i pszczoł, wykorzystania łąk i pastwisk. W 1843 r. zorganizowało spotkanie w Kieżmarku, którego częścią była również wystawa i konkursowy przegląd bydła.

Z towarzystw rozrywkowych, ewentualnie sportowo-społecznych długie tradycje miały towarzystwa strzeleckie w Lewoczy i Kieżmarku, działające nieprzerwanie od XVI w. W 1818 r. za sprawą miejscowego proboszcza Karola Planica swoją działalność reaktywowało także towarzystwo strzeleckie (Schützenverein) w Lubicy. W pierwszych dwóch dziesięcioleciach XIX w. w Mniszku nad Gnilem działało towarzystwo taneczne.

Znanym towarzystwem społecznym, popularnym zwłaszcza wśród bogatych mieszczan, było założone w 1833 r. Kasino. Można je uważać za towarzystwo nowoczesnego typu. Jego członkowie swój wolny czas mogli w nim spędzać w czytelni książek i licznych zamawianych czasopism lub w pomieszczeniach służących do gry. Gdy w połowie lat 40. XIX w. w Spiskiej Sobocie powstał kolejny zakład rozrywkowy, działający na podobnej zasadzie i pod taką samą nazwą Casino, było to zapowiedzią nadejścia nowych czasów, w których ważną rolę miała odgrywać miejscowa burżuazja.

Sztuka i architektura

Pod koniec XVIII w. także na Spiszu przeplatał się schyłkowy okres baroku z wieńczącym go stylem rokoko oraz nadchodzącym klasycyzmem. Dynamikę i monumentalność baroku, jak również delikatne elementy stylu rokoko od ostatniego ćwierćwiecza XVIII w. zastępowały łagodne linie klasycyzmu. Nowy styl przejął wzory z Francji. Jego późniejsza faza (w przybliżeniu pierwsze ćwierćwiecze XIX w.) jest określana jako empire (styl cesarstwa). Klasycyzm objął prawie wszystkie dziedziny sztuki. W architekturze jego typowymi elementami były tympanony – trójkątne szczyty nad wejściami lub oknami, ryzality, kolumnady na fasadzie obiektów sakralnych oraz szlacheckich kaszteli, domów mieszczańskich, jak również budynków publicznych. Od lat 80. XVIII w., po ukazaniu się patentu tolerancyjnego

³² Takie towarzystwo działało w 1846 r. w Gelnicy.

³³ Pod koniec lat 40. XIX w. w Maciejowcach istniały cztery bractwa o charakterze dobroczynnym.



Ryc. 92. Bryły budynków budowanych i przebudowanych w stylu klasycystycznym: a) dom żupny w Lewoczy, b) ratusz w Spiskiej Nowej Wsi, c) ratusz w Kieżmarku, d) ratusz w Gelnicy, e) ratusz w Sobocie Spiskiej.

na Spiszu w tym stylu wznoszono liczne świątynie ewangelickie, np. w Strażach pod Tatrami (1784), Lubicy (1784–1786), Łomnicy Wielkiej (1785), w Gelnicy (1787), Maciejowcach (1787), Spiskich Włochach (1787), Batyzowcach (1786–1791), Smolniku (1787), Szwedlarze (1787), Mniszku nad Gnilem (1787), Spiskiej Nowej Wsi (1789–1796), Spiskim Podgrodziu (1800–1808), Łuczywnej (1815), Wielkiej (1817), Starej Leśnej (1821), Lewoczy (1825–1837), Popradzie (1834–1835). W tym czasie starsze kościoły katolickie przebudowywano przeważnie w stylu klasycystycznym, gdy były już bardzo zniszczone. Wpływał na to ich wiek, ewentualnie klęski żywiołowe – najczęściej pożary. Przykładem był kościół parafialny w Spiskim Podgrodziu, którego statyka

w wyniku pożaru została tak naruszona, że trzeba było go zburzyć. Na jego miejscu w latach 1825–1829 wzniesiono nową świątynię w stylu klasycystycznym według projektu Antona Weselovskiego, przy wsparciu finansowym Kamery Węgierskiej. Częściej niż nowe świątynie były w tym czasie budowane klasycystyczne kaplice, ewentualnie nowe plebanie.

Z budynków publicznych o charakterze świeckim w spiskich miastach w okresie klasycyzmu zbudowano kilka ważnych obiektów. W latach 1806–1826 w Lewoczy budowniczy Anton Povolný z Egeru, chyba najbardziej wyróżniająca się postać w architekturze klasycystycznej na Spiszu, według projektu Gentza zbudował na cele administracyjne żupy spiskiej okazały budynek w stylu empire (tzw. duży dom żupny). W niektórych spiskich miastach w nowym, klasycystycznym stylu były przebudowywane starsze ratusze (Gelnica, Kieżmark, Spiska Sobotka).

Interesująca sytuacja powstała w Spiskiej Nowej Wsi w 1775 r., gdy miasto przebudowane w latach 1763–1765 w stylu rokoko ratusz sprzedało Prowincji 16 miast spiskich. Zaraz potem w latach 1775–1776 pod kierunkiem budowniczego ze Spiskiej Nowej Wsi Františka Bartela budynek został adaptowany

na potrzeby prowincji. Następnie za zgodą Marii Teresy miasto w latach 1777–1779 postawiło w centrum rynku obok kościoła parafialnego nowy ratusz już w stylu klasycystycznym.

Z innych klasycystycznych budowli należy wymienić budynek liceum ewangelickiego w Kieżmarku, który w 1775 r. zbudowano według projektu i pod kierunkiem budowniczego M. Krausa. W 1820 r. liceum zostało przebudowane. Wzniesiony w 1810 r. budynek seminarium duchownego w Spiskiej Kapitulce, jak i również niektóre kanonie posiadają elementy stylu klasycystycznego budowli sakralnych.

Również budynki, ewentualnie przebudowy kaszteli i dworów spiskiej szlachty pod koniec XVIII i pierwszej połowie XIX w. były prowadzone w stylu rokokowym i klasycystycznym. Przykładowo rodzina Máriassych w Markuszowach swój siedemnastowieczny, pierwotnie renesansowy dwór w latach 1770–1775 przebudowała w stylu rokokowym. Prace budowlane prowadził T. Lieb z Soliwaru, kamieniarskie M. Mráz z Lewoczy, a sztukatorskie J. Feeg z Kieżmarku. Pałac był otoczony parkiem w stylu francuskim, w którego tylnej części w 1778 r. wzniesiono pałac letni Dardanele. Jego budowę powierzono spiskim majstrom: budowniczemu F. Bartelowi ze Spiskiej Nowej Wsi, kamieniarzowi A. Petruškowi z Lewoczy i rzeźbiarzowi – sztukatorowi V. Schwartzowi z Podolińca. Pod koniec XVIII w. członkowie rodziny postawili jeszcze dwa mniejsze dwory z elementami barokowo-klasycystycznymi. Swoje pałace w stylu rokokowym w Bijacowcach (1780–1785) i klasycystycznym w Hodkowcach (1780, 1810–1820) rekonstruowali także Čákové. Podobne klasycystyczne budynki, ale mniejsze, powstawały jako dwory również w innych spiskich wsiach, w których zamieszkiwała niższa szlachta. Klasycystyczne dwory budowali także przedstawiciele szlachty o rodowodzie mieszczańskim (np. Probstnerowie z Lewoczy).

Również mieszczaństwo dostosowywali swoje domy do nowoczesnego stylu i bardziej nowoczesnego sposobu życia. Na przebudowę decydowali się z własnej inicjatywy przy relatywnym dostatkach kapitału, a niekiedy zmuszali ich do tego konieczności, zwłaszcza po katastrofalnych pożarach. Pojawiają się też przypadki, gdy prostego wyrazu klasycystycznego nabierały jedynie fasady domów, te od strony rynku. Pozostałe części domów nierzadko były przykładem elementów barokowych, renesansowych, a nawet gotyckich.

Wnętrza klasycystycznych świątyń, kaplic, szlacheckich kaszteli, domów bogatych mieszczan z rzeźbami, meblami z dawniejszych epok były uzupełniane również dziełami mistrzów późnego baroku, rokoka, nadchodzącego klasycyzmu



Ryc. 93. Do najbardziej interesujących kompleksów architektonicznych z okresu przejściowego między barokiem a klasycyzmem należą letnia rezydencja Dardanele i dwór w Markuszowcach (pierwotnie renesansowy).



Ryc. 94. Dwór Čáków w Bijacowcach. Wyżej z herbem rodu na historycznym szkicu. W środku kolorowana fotografia z początku XX w. Niżej stan obecny.



Ryc. 95. Dvůr Čákůw w Hodkowcach.



Ryc. 96. Dvůr Čákůw w Spiskim Hrhowie.



Ryc. 97. Dawny kasztel Čákow w Bystranach.

i romantyzmu³⁴. Byli wśród nich artyści zagraniczni³⁵, ale również krajowi. Podczas gdy w okresie klasycyzmu wśród rzeźbiarzy na Spiszu brakowało wybijającej się osobowości, to nie można tego powiedzieć o malarstwie, gdzie pojawiło się kilku znakomitych artystów. Bez żadnej wątpliwości najwybitniejszym z nich był pochodzący z Lewoczy Jozef Caucik (1780–1857), absolwent akademii wiedeńskiej, głównie portrecista i malarz obrazów religijnych. Na swoich portretach przedstawił setki osobistości kościelnych, przedsiębiorców górniczych i urzędników, członków rodzin mieszczańskich i szlacheckich ze Spisza. Do jego mecenasów należeli zwłaszcza Čákové i Probstnerowie. Stał się wzorem dla wielu malarzy tworzących w środowisku słowackim.

Z innych, współczesnych mu malarzy, należy wymienić lewoczan, pejzażystę – akwarelistę Jána Jakuba Müllera (1780–1828) i portrecistę Jána Rombauera (1782–1849), w którego twórczości widać wpływy romantyzmu rosyjskiego, będące wynikiem dłuższego pobytu w Rosji. W pierwszej połowie XIX w. na Spiszu tworzyli także: Jozef Lerch (1750 – po 1828), barokowo-klasycystyczny portrecista i malarz obrazów ołtarzowych; pejzażysta Karol Tibelly (1813–1870) pochodzący ze Spiskiego Podgrodzia, tworzący pod wpływem pokolenia szturowców oraz bracia Müllerowie (Ludovít i Gustáv), synowie Jána Jakuba Müllera, absolwenci Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Podczas gdy Ludovít (1807–1864) poświęcił się rysunkowi i miedziorytnictwu, Gustáv (1811–1850) poszedł w ślady ojca, malując panoramy i pejzaże, ale również martwą naturę i kobiety. Z kulturalnego środowiska lewockiego wyszedł także malarz o randze europejskiej Karol Marko starszy (1791–1860), z zawodu inżynier.

Z rzemiosł związanych ze sztuką można wymienić złotnictwo. Wśród mistrzów złotnictwa barokowego i rokokowego bez wątpienia osobowością najbardziej wyrazistą był Ján Silaši (Szilassy), który działał w Lewoczy ponad 50 lat (zmarł w 1728 r.). Dziesiątki jego kielichów, cyboriów, monstrancji i pacyfikałów w świątyniach Spisza i poza nim są dowodem jego niezwykłych umiejętności artystycznych. Wysoki poziom reprezentują emalie, którym ozdabiał swoje dzieła.

W okresie klasycyzmu i romantyzmu ważną pozycję zajmował teatr i muzyka. Przedstawienia teatralne wędrownych grup i koncerty, na których

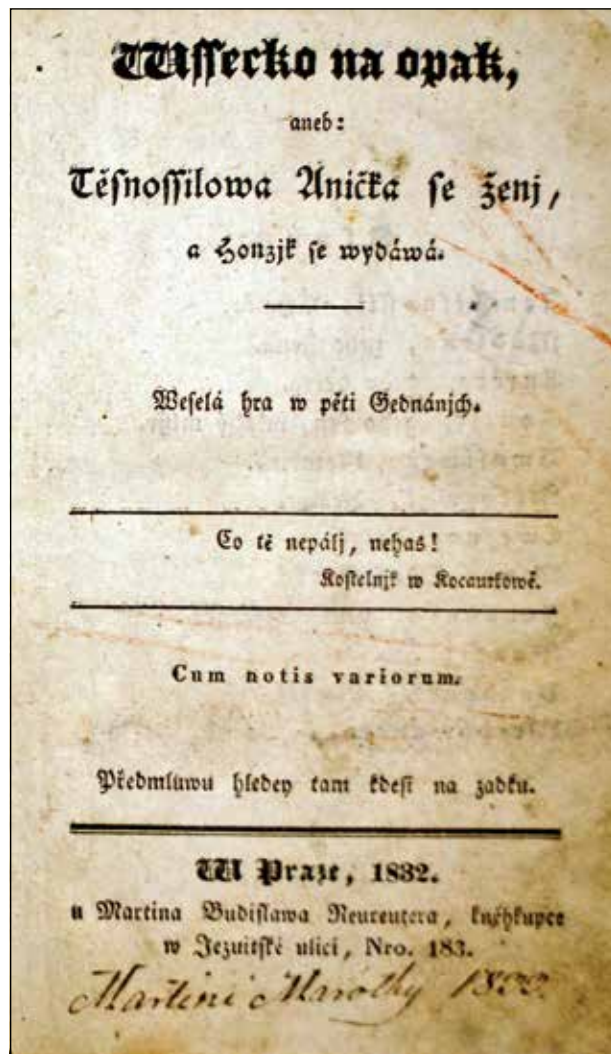
³⁴ Rokokowa dekoracja rzeźbiarska z drugiej połowy XVIII w., widoczna jest np. w kościołach parafialnych w Spiskiej Starej Wsi, Podolińcu, Podhoranach, Popradzie, Młynicy, Spiskich Włochach.

³⁵ Pod koniec XVIII w., na Spiszu działał znany duński portrecista J.J. Stunder (1759–1811). Portretował spiską szlachtę i mieszczan. Namalował m.in. obraz *Chrystus na Górze Oliwnej* dla świątyni ewangelickiej w Spiskiej Nowej Wsi.

wykonywano symfonie, oratoria, sonaty i inne kompozycje kameralne, były nieodłączną częścią życia w kasztelach szlacheckich także na Spiszu. W świątyniach rozbrzmiewała organowa muzyka kościelna, do której katolicy, ale również ewangelicy przywiązywali dużą wagę. W tym czasie w wielu wiejskich kościołach budowano chóry i organy. Po epoce baroku wśród kompozytorów i muzyków nie pojawiły się wyróżniające się postacie, z wyjątkiem może pochodzącego ze Spiskiego Podgrodzia norbertanina Eugena Jančíka (1752–1808), który jako kierownik chóru w Jasowie komponował pieśni i ofertoria w duchu późnego baroku. Spośród ewangelików należy wymienić pochodzącego z Niemiec lewocckiego organistę i kantora Fridricha Wilhelma Wagnera (1815–1887), pedagoga w liceum, autora ponad 100 kompozycji. Organiści i kapelmistrze przeważnie skupiali się na transkrypcjach dzieł sławnych kompozytorów (zwłaszcza Haydna, Beethovena, Liszta, Mozarta i Schuberta). Podczas gdy magnatom w okolicy Bratysławy udawało się sięgnąć na koncerty sławnych artystów, to o takich przypadkach na Spiszu próżno szukać informacji. Istnieją natomiast dokumenty mówiące o przedstawieniach teatralnych w spiskich miastach. Teatry amatorskie uczniów działały w szkołach w Lewoczy, Kieżmarku i Podolińcu. W Lewoczy w latach 1787–1788 działało niemieckie towarzystwo teatralne Barbary Göttesdorffowej, które organizowało również bale. Od lat 80. XVIII w. w spiskich miastach często występowało także koszyckie towarzystwo teatralne. W Lewoczy prezentowało się w 1798 r., gdy jego pierwszym dyrektorem był Jindřich Bulla. Ruch teatralny na Spiszu wspierał Berzeviczy, który w 1794 r. na jego rozwój przeznaczył 1 000 złotych.

Na początku XIX w. urzędnicy górniczy w Smolniku z okazji wizyty palatyna węgierskiego Józefa Antalla (1806) zbudowali komfortowy teatr, należący do najstarszych stałych teatrów w Słowacji. Budynek był murowany i ogrzewany, posiadał scenę, widownię, zaplecze i bibliotekę. Występował w nim własny amatorski zespół teatralny – pierwsze na Słowacji Towarzystwo Przyjaciół Teatru (Spolok priateľov divadla), jak również niemieckie i węgierskie objazdowe towarzystwa teatralne. W 1840 r. amatorzy wystawili dwie sztuki J. Chalupki.

Ważnym rozdziałem w dziejach słowackiego teatru amatorskiego jest działalność teatru szturowskiego. W latach 30.–40. XIX w. na Słowacji powstały trzy jego centra w miejscowościach Liptowski Mikuláš (1830), Sobotišt (1841), a także Lewocza. Główną zasługę w jego powstaniu miał Francisci, który w 1845 r. założył Jedność Młodzieży Słowackiej. Jej



Ryc. 98. Karta tytułowa sztuki granej w Lewoczy przez słowackich aktorów.

członkowie – uczniowie, oprócz zajęć teoretycznych mieli również praktyczne, podczas których recytowali, śpiewali, uczestniczyli w zajęciach muzycznych i teatralnych, uczyli się występowania publicznego. Teatr amatorski prowadził Stefan Mandelík, który napisał *Historię prywatnego teatru słowackich amatorów w Lewoczy w roku 1845/1846 (Dejepis sukromnieho divadla slovenských ochotníkov v Levoči roku 1845/46)*. Wynika z niej, że w tym czasie zespół przygotował 22 przedstawienia: 12 w języku słowackim, 3 w czeskim, 4 w niemieckim, 2 chorwackim i 1 w węgierskim. Przedstawienia odbywały się przeważnie w domu Probstnerów. Na ich repertuar składały się przede wszystkim sztuki Chalupki (*Kocúrko*, *Všetko naopak*, *Starúš plesnivec*, *Trasorítka*), Klicpera, Štěpánka, Hýbla, Kotzbua, Kisfaludyego. Zespół wystawił także aktualną wówczas sztukę Dohnányego *Odchod Slovakov z Bratislavy*, która była reakcją na niedawny protestacyjny wymarsz uczniów do Lewoczy.

Osobowości Spisza

(wybór)

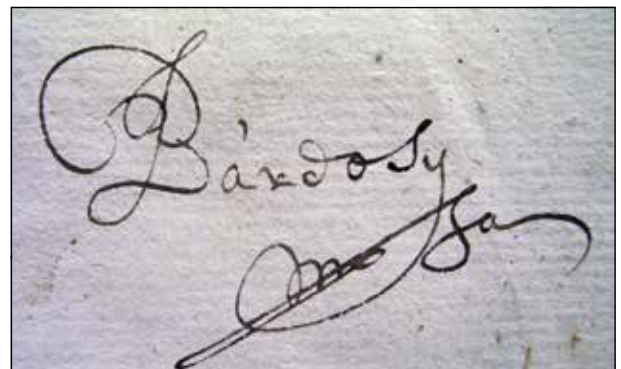
SAMUEL AUGUSTINI AB HORTIS (1729–1792) – przyrodnik, pedagog, duchowny ewangelicki pochodzący z Łomnicy Wielkiej. Studiował prawo w kolegium preszowskim, teologię i nauki przyrodnicze w Wittenberdze, Greiswaldzie i Berlinie. Pracował w liceum w Kieżmarku, a potem jako



Ryc. 99. Herb rodziny Ab Hortis.

ksiądz ewangelicki w Sobocie Spiskiej. Należał do masonerii. Miał wielkie zasługi w zgromadzeniu dużej kolekcji tatrzańskich minerałów. W czasopiśmie wiedeńskim „Anzeigen” publikował liczne prace i artykuły fachowe z dziedziny mineralogii, geologii, topografii i historii. Wśród nich w 1775 r. wyszła także obszerna (39 części) publikacja historyczno-etnograficzna o Romach, która odzwierciedlała dążenia Marii Teresy do reform i włączenia Romów do życia w społeczeństwie.

JÁN BÁRDOSY (BÁRDOŠI) (1738–1819) – historyk, prawnik i pedagog. Urodzony w Koszycach, studia prawnicze odbył w Egerze, a filozoficzne na uniwersytecie w Wiedniu. W latach 1787–1808 był dyrektorem gimnazjum w Lewoczy, funkcjonariuszem żupy i cenzorem drukarni lewocckiej. W swoich pracach historycznych i prawnohistorycznych zajmował się powstawaniem węgierskich granic,



Ryc. 100. Portret i podpis Jana Bárdošyego.

rozwojem prawa węgierskiego, *Anonymową kroniką*, dziejami Hunów i Węgrów, insurekcją szlachecką, dziełem Berzeviczego o węgierskim handlu i przemyśle. Jego najważniejszą pracą były uzupełnienia dyplomatarjusza Wagnera (*Supplementum analectorum terrae Scepusiensis*). Niektóre jego prace pozostały w rękopisie.

GREGOR FRANTIŠEK BERZEVICZY (BERZEVITZY) (1763–1822) – prawnik i ekonomista, propagator tatrzańskiej turystyki, urzędnik Kościoła kalwińskiego. Należał do najwybitniejszych uczonych czasów oświecenia. Pochodził z rodziny ziemiańskiej z Łomnicy Wielkiej. Języki klasyczne, prawo i filozofię studiował w liceum ewangelickim w Kieżmarku, studia prawnicze odbył także w Peszcie, prawnicze i ekonomiczne w Getyndze. Odbył liczne podróże studyjne do Niemiec, Francji, Belgii, Anglii i Polski. Od 1802 r. był członkiem –korespondentem

Królewskiego Towarzystwa Naukowego w Getyndze. W latach 1782–1795 pełnił funkcje urzędnicze w administracji państwowej, sądowej i wojskowej.



Ryc. 101. Portret wybitnego uczonego epoki oświecenia w Królestwie Węgierskim –Gregora Berzeviczego.

Zwolennik reform Józefa II, w ich duchu tworzył geografie gospodarczą i nowoczesne koncepcje w gospodarce Węgier. Sympatyzował z ideami Wielkiej Rewolucji Francuskiej i węgierskimi jakobinami. W ich obronie wydał w Budapeszcie broszurkę. Po odejściu do swojego majątku w Łomnicy Wielkiej od 1795 r. poświęcał się problematyce węgierskiego systemu feudalnego, handlu, przemysłu i rolnictwa. Poddał go krytyce i proponował zmiany na drodze reform oświeceniowych. Popierał wykup poddanych, traktując to jako główną drogę do poprawy ich sytuacji społecznej, zakładanie manufaktur itp. Apelował do sejmu węgierskiego o poprawę sytuacji ludności Spisza i Szarysza. Zajmował się poszerzeniem drogi wodnej ze Spisza do Warszawy. W kwestii języka opowiadał się za łaciną jako językiem uniwersalnym w wieloetnicznych Węgrzech. Jego najważniejsze prace to m.in.: *O handlu i przemyśle Węgier (De commercio et industria Hungariae)*, Lewocza 1797; *O położeniu i charakterze rolników na Węgrzech (De conditione et indole rusticorum in Hungaria)*, Lewocza 1806; *Spojrzenie na azjatycko-europejski handel światowy (Ansichten des asiatisch-europäischen Welthandels)*, Budapeszt 1808.

JOZEF CAUCIK (CZAUCZIK) (1780–1857) – malarz. Urodził się i zmarł w Lewoczy. Tam też ukończył

gimnazjum. Na początku XIX w. studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu u prof. Huberta Maurera. Tworzył w Lewoczy



Ryc. 102. Portret młodego Jozefa Caucika autorstwa Jána Jakuba Stundera.

jako malarz portretów, pejzaży, obrazów ołtarzowych. W jego twórczości widoczny jest rozwój od klasycyzmu przez empire i romantyzm do realizmu. Wielkowymiarowe obrazy Czauczika zdobiją liczne świątynie katolickie i ewangelickie na wschodzie Słowacji (m.in. Lewocza, Smiżany, Lubicza, Spiskie Podgrodzie, Spiski Szczawnik, Spiska Nowa Wieś, Spiska Sobota). Był najbardziej znaną postacią przedrealistycznego malarstwa spiskiego pierwszej połowy XIX w. Jego twórczość wpłynęła na wielu malarzy spiskich (Gustáv Müller, Karol Tibelley, Teodor Boem i inni).

JÁN JAKUB ENGEL (1749–1831) – lekarz, brat Jána Krystiána. Urodził się w Lewoczy, gdzie ukończył gimnazjum. Medycynę studiował na uniwersytecie w Trnawie. Od 1777 r. jako lekarz praktykował w Kieżmarku, później został lekarzem głównym żupy i urzędnikiem sądowym żupy. Był znanym organizatorem publicznej służby zdrowia, położnictwa i weterynarii na Spiszu. Publikował prace o lekach w nagłych schorzeniach (1773) i wydał przepisy o ochronie ludności w przypadku zarazy bydła i wścieklizny zwierząt (1790, 1828, 1829). W 1792 r. za zasługi jemu i bratu nadano szlachectwo. Zmarł podczas epidemii cholery na Spiszu.



Ryc. 103. Pieczęć herbowa i podpis Jána Jakuba Engela.

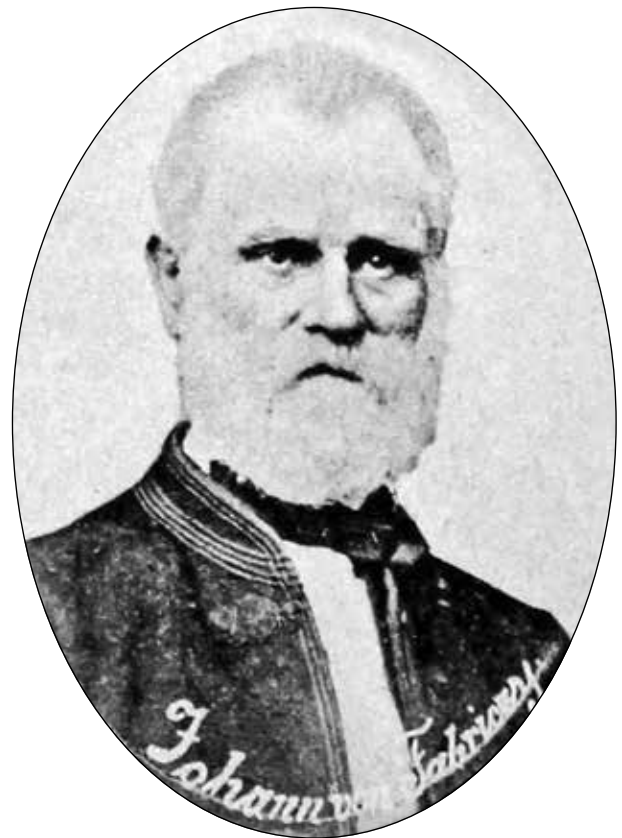
JÁN KRYSŤIÁN ENGEL (1770–1814) – urzędnik i historyk, brat Jána Jakuba. Urodzony w Lewoczy, liceum kończył w rodzinnym mieście i w Bratysławie. W latach 1789–1791 studiował filozofię, filologię, dyplomatykę, historię, statystykę i prawo



Ryc. 104. Pierwsza strona drugiego tomu „Dziejów Imperium Węgierskiego” autorstwa Jána Krystiána Engela.

na uniwersytecie w Getyndze. Był urzędnikiem siedmiogrodzkiej kamery dworskiej w Wiedniu, urzędnikiem sądowym żupy spiskiej i urzędnikiem Kościoła Ewangelickiego-Augsburskiego. Interesował się historią, geografiami, prawem, filologią i polityką. Był członkiem korespondentem wielu towarzystw naukowych (Getynga, Praga, Warszawa, Monachium, Charków). Wydał kilka prac na temat historii Węgier i krajów sąsiednich (Galicja, Ruś Włodzimierska, Ukraina). Swoje prace publikował w czasopismach specjalistycznych w kraju i zagranicą (dotyczyły przykładowo Jána Zápolyi, źródeł leczniczych Nowej Lubowli itd.).

JÁN FABRICI (FABRICZI) (1800–1865) – geodeta. Urodził się w Lewoczy, nauki pobierał w liceum w tamtejszym i Kieżmarku, potem studiował geodezję w instytucie w Peszcie i na uniwersytecie



Ryc. 105. Ján Fabrici.

w Wiedniu. Był inżynierem geodetą żupy spiskiej (1822–1823, 1830–1849) i komposesoratu orawskiego (1823–1830). Przyczynił się do regulacji cieków, budowy dróg i obiektów technicznych na Spiszu. Był współautorem mapy rzeki Poprad (1830–1832) i żupy spiskiej (1850). Interesował się przyrodą tatrzańską. Publikował artykuły w czasopismach specjalistycznych i popularnych. Za udział w rewolucji po stronie Węgrów stracił pracę, zatrudnił się w dobrach szlacheckich, uczestniczył w komasacji gruntów i przygotowaniu map.

SAMUEL FABRICI (FABRICZY) (1791–1858) – prawnik i pisarz, urzędnik Kościoła Ewangelickiego-Augsburskiego. Urodzony w Popradzie. Uczył



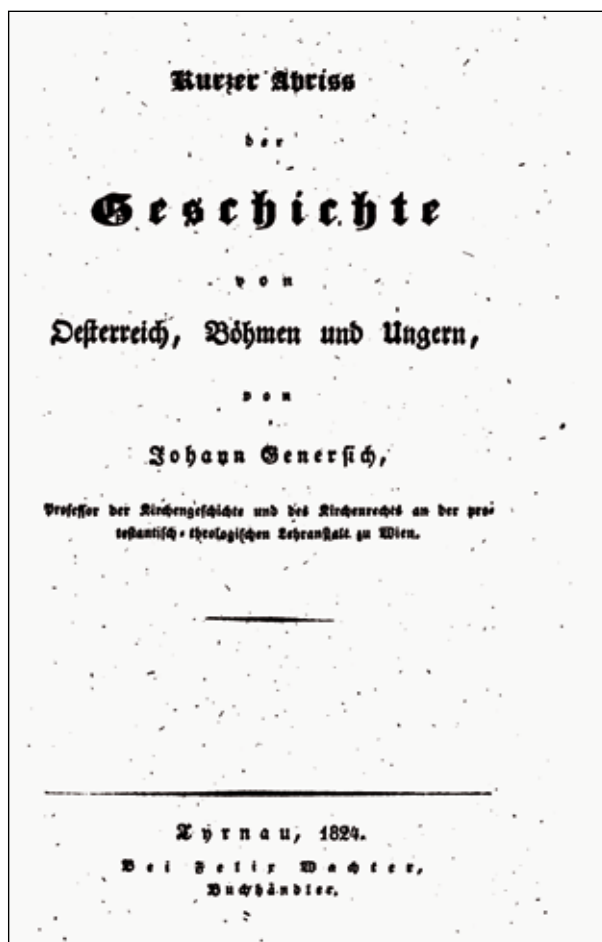
Ryc. 106. Samuel Fabrici.

się w liceach w Lewoczy i Kieżmarku. W 1810 r. został prawnikiem, a później (1832) członkiem Węgierskiej Akademii Nauk. Pracował jako prawnik w żupie spiskiej i szaryskiej i jako doradca prawny kilku rodzin szlacheckich (Čáki, Coburg, Paločai). W latach 1827–1845 był posłem z Lewoczy do sejmiku węgierskiego. W latach rewolucji 1848–1849 działał jako radca w Ministerstwie Kultu i Oświaty, potem jako adwokat w Lewoczy. Utrzymywał kontakty z wieloma wybitnymi osobistościami życia kulturalnego i politycznego na Węgrzech (m.in. Berzeviczy, Sečeni, Bajza). Publikował artykuły, zwłaszcza z zakresu prawa karnego, historii, filozofii i teologii. Zajmował się beletrystyką, krytyką literacką i tłumaczeniami z języka angielskiego i francuskiego. Był autorem pierwszej biografii Gregora Berzeviczego (1822). Kilka jego prac pozostało w rękopisach.

KRISTIÁN VILIAM FUCHS (1802–1853) – geolog, specjalista górniczy. Urodził się w Lewoczy. Gimnazjum ukończył we Lwowie, studia uniwersyteckie w Wiedniu (botanika, chemia, mineralogia). W 1829 r. uzyskał doktorat. W latach 1832–1833 uzupełnił studia w Akademii Górniczej i Leśnej w Bańskiej Szczawnicy. Po studiach w kilku miastach

pracował jako specjalista z zakresu górnictwa i hutnictwa. Po rewolucji w latach 1848–1849 został zwolniony ze służby państwowej, wyjechał do Serbii, gdzie zajmował się górnictwem i hutnictwem. Początkowo poświęcił się badaniom górniczym, następnie kwestiom pomiarów wysokościowych (opublikowane w Wiedniu 1843 r.) i praktycznym problemom geologiczno-górnictwem. Badał Alpy Weneckie pod względem geologicznym (opublikowane w Wiedniu 1844), Banat i inne okęgi górnicze Imperium Habsburgów. Nie ukończył przygotowywanej pracy o górnictwie i biciu monet.

JÁN GENERSICH (1761–1825) – pisarz, historyk, pedagog, teolog. Pochodził z rodziny kupieckiej. Studiował w Debreczynie, Wyżnej Słonej, Kieżmarku

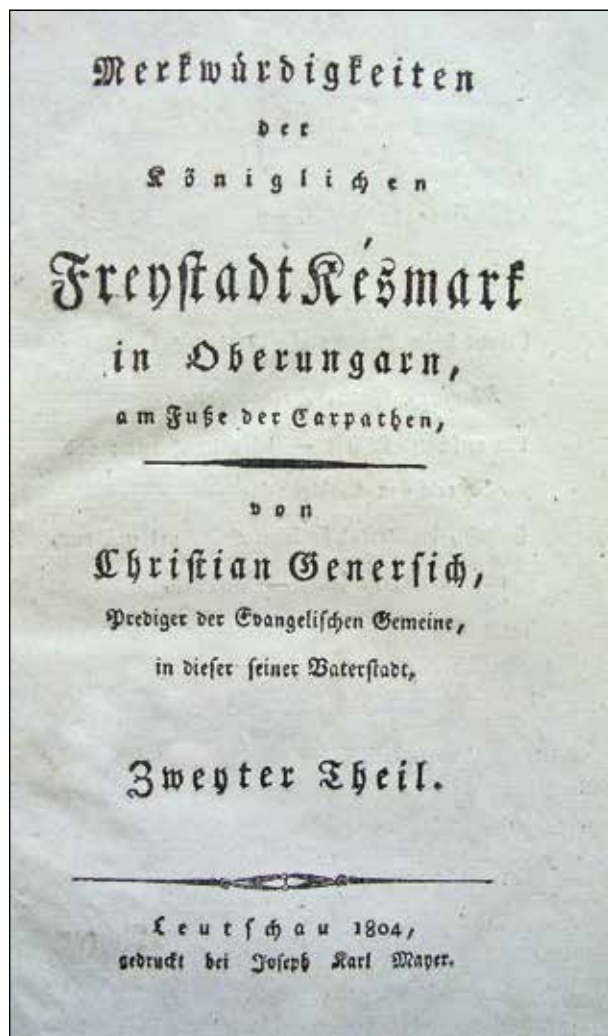


Ryc. 107. Strona tytułowa książki Jána Genersicha „Dejiny Rakúska, Čiech a Uhorska”.

i Bratysławie. Studia teologiczne i filologii klasycznej ukończył na uniwersytecie w Jenie (1782–1785). Od 1788 r. w liceum w Kieżmarku uczył retoryki, filozofii i historii. Uczniom wpajał idee racjonalizmu, neohumanizmu i filantropizmu, u wielu z nich wzbudził zainteresowanie historią (np. u Šafárika). Dużą uwagę przywiązywał także do kształcenia dziewcząt. W 1806 r. w Kieżmarku założył Towarzystwo Literackie, które miało zajmować się dostarczaniem

fachowej literatury i czasopism oraz zapewniać ich wymianę wśród członków Towarzystwa, do którego należał także Berzeviczy. W 1821 r. wyjechał do Wiednia na stanowisko profesora prawa kościelnego i historii Kościoła w instytucie teologicznym. Publikował liczne prace z zakresu dydaktyki, pedagogiki, historii, nauk przyrodniczych i językoznawstwa. Należał do pisarzy uprawiających literaturę dydaktyczno-moralistyczną dla młodzieży.

KRYSTIÁN GENERSIICH (1759–1825) – przyrodnik, pedagog, historyk, brat Jána. Podobnie jak on uczył się w szkołach w Kieżmarku, Bratysławie, Debrec-

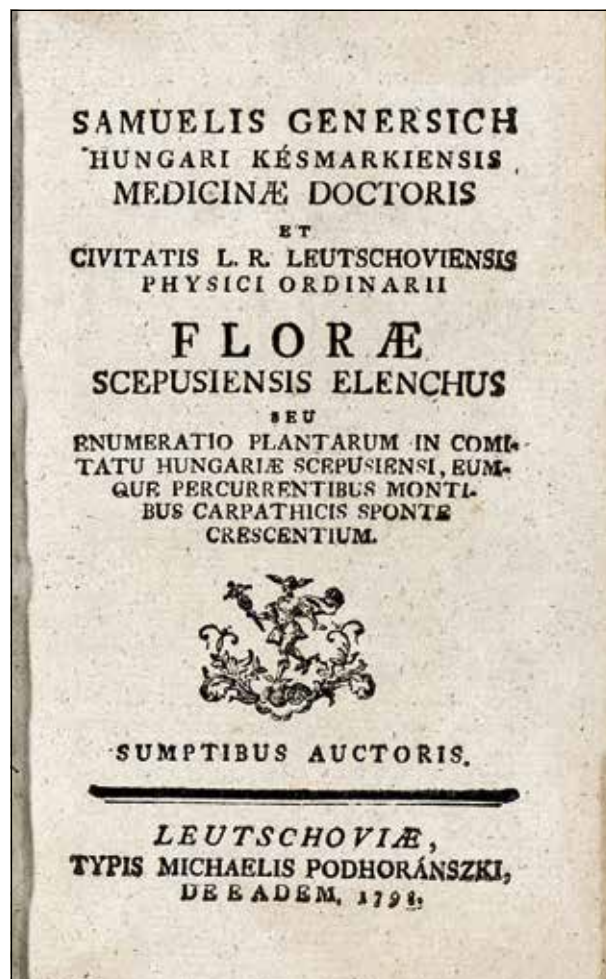


Ryc. 108. Strona tytułowa drugiego tomu książki Krystiana Genersicha *Osobliwości królewskiego miasta Kieżmark...*

czynie i Wyżnej Słonej. Studia uniwersyteckie kończył w Jenie, Getyndze i Utrechcie. Początkowo pracował w gimnazjum w Gemerze jako profesor i prorektor. W 1789 r. został kaznodzieją ewangelickim, a następnie księdzem w Kieżmarku. Tam przez pewien czas pracował w miejscowym liceum jako profesor teologii i historii Kościoła. Prowadził badania botaniczne, mineralogiczne i topograficzne w Karpatach, badał historię Kieżmarku i historię

Kościola. Publikował liczne prace i wyniki badań. Kilka z nich pozostało w rękopisach. Był członkiem Towarzystwa Mineralogicznego w Jenie. Należał do wybitnych kaznodziejów ewangelickich.

SAMUEL GENERSIICH (1768–1844) – lekarz i botanik, brat Jána i Krystiana. Szkołę średnią ukończył w Kieżmarku, a studia medyczne na uniwersyte-

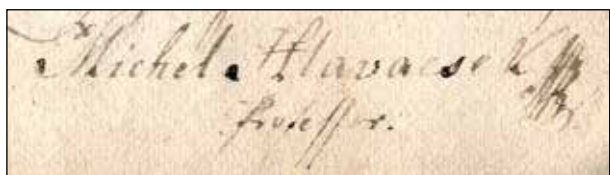


Ryc. 109. Strona tytułowa publikacji opisującej florę Spisza autorstwa Samuela Genersicha.

cie w Wiedniu. Jako praktykujący lekarz pracował w Kieżmarku, a później w Lewoczy. W 1806 r. został członkiem honorowym Towarzystwa Botanicznego w Regensburgu. Był pierwszym botanikiem systematykiem oraz wybitnym znawcą spiskiej flory. Opracował spis 950 roślin i katalog 588 rzadkich gatunków roślin. Publikował je w Lewoczy w latach 1798 i 1801.

MICHAL HLAVÁČEK (1803–1885) – pedagog. Pochodził ze Skalicy, liceum ukończył w Bratysławie, teologię na uniwersytecie w Halle, matematykę i fizykę w Getyndze. Początkowo był kapłanem w Bratysławie, w latach 1832–1854 pracował jako profesor w ewangelickim liceum w Lewoczy. Na wzór Bratysławy założył tam studenckie Towarzystwo Czesko-Słowiańskie, kształtujące swoich członków

w duchu literackim i narodowo-budzielijskim. Przy jego wsparciu uczniowie lewoccy w 1840 r. wydali almanach „Jitřenka”, w którym prezento-



Ryc. 110. Podpis Michala Hlaváčka.

wali swoje utwory literackie. Także za sprawą jego osobowości, działań i intensywnej współpracy ze szturowcami część uczniów z liceum w Bratysławie na znak protestu przeciwko usunięciu Štúra przeszła do Lewoccy. Jest pochowany w Lewoccy.

PAVOL HUNFALVY (1810–1891) – językoznawca, etnograf, historyk, urzędnik Kościoła Ewangelickiego-Augsburskiego, pochodził z Wielkiego Sław-



Ryc. 111. Pavol Hunfalvy.

kowa, pierwotne nazwisko Hunsdorfer. Ukończył gimnazjum w Kieżmarku, liceum w Kieżmarku i Miskowcu, w których prowadził zajęcia z retoryki, filozofii, prawa i teologii. W 1838 r. został prawnikiem i równocześnie wychowawcą w rodzinie Podmanickich. Od 1841 r. był członkiem – korespondentem Węgierskiej Akademii Nauk, a później jej wiceprezesem. W 1842 r. został przyjęty do Towarzystwa Naukowego Kisfaludyego. Od tegoż roku uczył prawa w liceum w Kieżmarku, a w latach 1846–1847 był także jego rektorem. W 1848 r.

został posłem do sejmu węgierskiego z powiatu Spiska Sobota. Po rewolucji przeniósł się do Budapesztu, angażując się w propagowanie kultury węgierskiej. Zajmował się historią i etnografią. Twórca nowoczesnego węgierskiego językoznawstwa porównawczego, założył czasopismo „Új Magyar Múzeum, Magyar Nyelvészet” i Węgierskie Towarzystwo Etnograficzne. Wydawał czasopisma w języku niemieckim propagujące kulturę węgierską. Jego najważniejsze prace były drukowane po 1850 r.

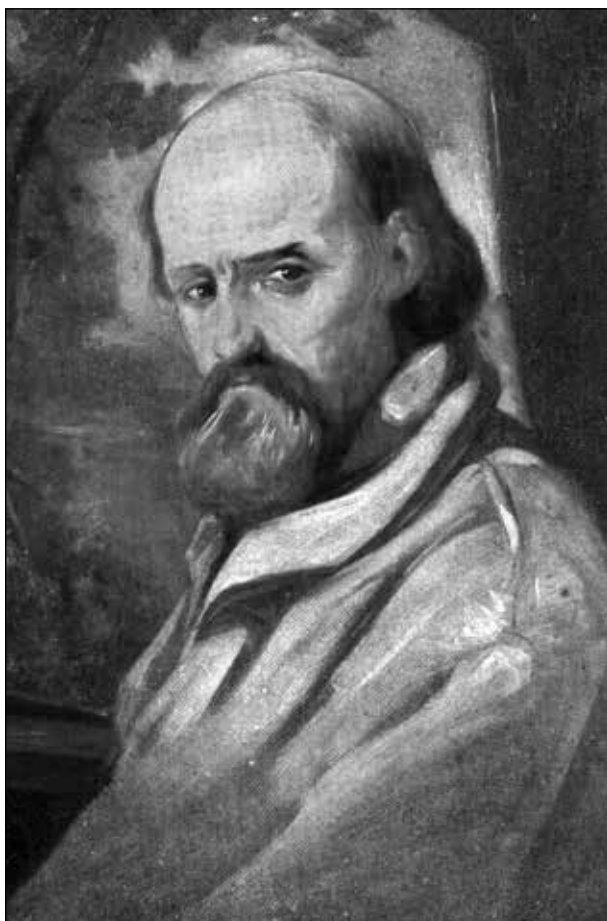
PAVOL KRAY (1735–1804) – żołnierz i inżynier projektant, urodzony w Kieżmarku. Uczył się w Kieżmarku, Bańskiej Szczawnicy i w Wiedniu. W armii cesarskiej doszedł do stopnia marszałka polnego (1796). Uczestniczył w wojnie z Prusami (1756–1763), Turcją (1788–1789) i z Francją Napoleona. W 1800 r. został mianowany dowódcą armii nadreńskiej. Uczestniczył w tłumieniu powstania



Ryc. 112. Pavol Kray.

chłopskiego w Siedmiogrodzie. Był autorem kilku projektów (most w Bardiowie, drogi na Spiszu), mapy Spisza i planu Kieżmarku. Za zasługi w 1792 r. otrzymał tytuł barona i został odznaczony Orderem Krzyża Wielkiego Marii Teresy.

KAROL MARKO starszy (1791–1860) – malarz i geometra, pochodził z Lewoccy. Uczył się w gimnazjum w Lewoccy, następnie studiował matematykę i geometrię w Kluż i Peszcie. W latach 1818–1822 studiował w Instytucie Rysunku w Peszcie i Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Początkowo pracował



Ryc. 113. Karol Marko, autoportret.

jako kartograf w dobrach kameralnych w Lubowli, później w biskupstwie w Roźniawie. Malarstwo początkowo uprawiał tylko amatorsko. Wśród motywów jego pejzaży znajduje się krajobraz Spisza i przyroda tatrzańska. W 1832 r. przeniósł się do Włoch i przebywał w kilku miastach (Rzym, Piza, Florencja, odwiedził także Toskanię). Zyskał opinię czołowego przedstawiciela europejskiego malarstwa pejzażowego. Malował również portrety i miniatury. Został popularnym artystą we Włoszech i profesorem Akademii Sztuk Pięknych we Florencji. Od 1840 r. był także członkiem Węgierskiej Akademii Nauk. W jego klasycystycznych dziełach widoczne są wpływy romantyzmu. Obrazy Marko znajdują się w wielu europejskich galeriach (Budapeszt, Bratysława, Koszyce, Wiedeń, Monachium, Kopenhaga, Florencja, Drezno, Praga, Lipsk).

GUSTÁV MÜLLER (1811 – po 1850) – malarz, urodzony w Lewoczy. Pierwsze doświadczenia jako malarz zdobywał u swojego ojca i u Caucika. W latach 1836–1837 studiował rysunek w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, do którego pod koniec lat 40. także się przeniósł. Uprawiał malarstwo portretowe (znane są portrety Gustáva Görgeia, Jána Burjana i innych), w mniejszym zakresie pejzażowe (Spiska Kapituła, uzdrowisko Lubowla, Tatry



Ryc. 114. Gustáv Müller, autoportret.

od Łomnicy Wielkiej). Należał do malarzy kręgu spiskiego, reprezentujących mieszczański realizm.

JÁN JAKUB MÜLLER (1780–1828) – malarz, pochodził z Lewoczy, rówieśnik Caucika. Malarstwo studiował pod koniec XVIII w. w Akademii Sztuk



Ryc. 115. Ján Jakub Müller, portret autorstwa Jána Alojza Hory.

Pięknych w Wiedniu. Początkowo uprawiał malarstwo figuratywne. Można go też uważać za pioniera spiskiego pejzażu. Opierał się na klasycyzmie, ale stopniowo ulegał tendencjom romantyzującym. Motywy brał ze Spisza i innych regionów wschodniej i środkowej Słowacji (m.in. Zamek Spiski, Tatry, Hodkowce, Lewocza, Bańska Szczawnica).

JURAJ PÁLEŠ (PALLESS) (1753–1833) – ksiądz, pedagog, urzędnik Kościoła rzymskokatolickiego. Urodzony w miejscowości Klačno, studia filozo-



Ryc. 116. Juraj Páleš.

ficzne ukończył w Trnawie, a teologiczne w Wiedniu. Najpierw był kapłanem w Spiskiej Kapitulie, później proboszczem w miejscowościach Žehra i Młynica. Od 1805 r. kanonik, a następnie archidiacon w Spiskiej Kapitulie. Przyczynił się do powstania projektu i budowy przy kapitule spiskiego seminarium, w latach 1810–1914 kierował pracami budowlanymi. Był autorem reguł nauczania teologii. Największe znaczenie dla Spisza i szkolnictwa miało jego zaangażowanie w utworzenie w 1819 r. w Spiskiej Kapitulie pierwszego na Węgrzech Seminarium Nauczycielskiego, którego został dyrektorem. Dla nauczycieli napisał podręcznik liturgii *Nauczyciel pouczony o zwyczajach i obrzędach w ciągu roku* (*Ludimagister in ritibus et caeremoniis per annum occurrentibus instructus*, Lewocza 1820). Zwolennik języka słowackiego skodyfikowanego przez Bernoláka, autor podręcznika pedagogiki dla szkół ludowych *Paedagogia Slowenská pre Triwiálské Školi Biskúpstva Spišského* (Lewocza 1820).

ANDREJ PROBSTNER starszy (1758–1833) – inżynier górniczy (geometra), budowniczy, przedsiębiorca górniczy i hutniczy. Znamienity mieszczanin lewocki, naczelnik poczty królewskiej, urzędnik Górnowęgiejskiej Spółki Wydobywczej oraz inspektor Kościoła Ewangelickiego-Augsburskiego.

Zasłynął jako znawca metalurgii i pomiarów głębokościowych. Przyczynił się do odwodnienia wielu kopalń w Rudawach Słowackich, modernizacji



Ryc. 117. Andrej Probstner starszy.

i budowy hut miedzi, np. w Słowinkach, Spiskiej Nowej Wsi i kuźnic na Spiszu (Jakubany). W 1825 r. od skarbu państwa odkupił Nową Lubowlę i Jakubany z wielkim piecem, kuźnicami i łaźniami. W 1833 r. za zasługi nadano mu szlachectwo.

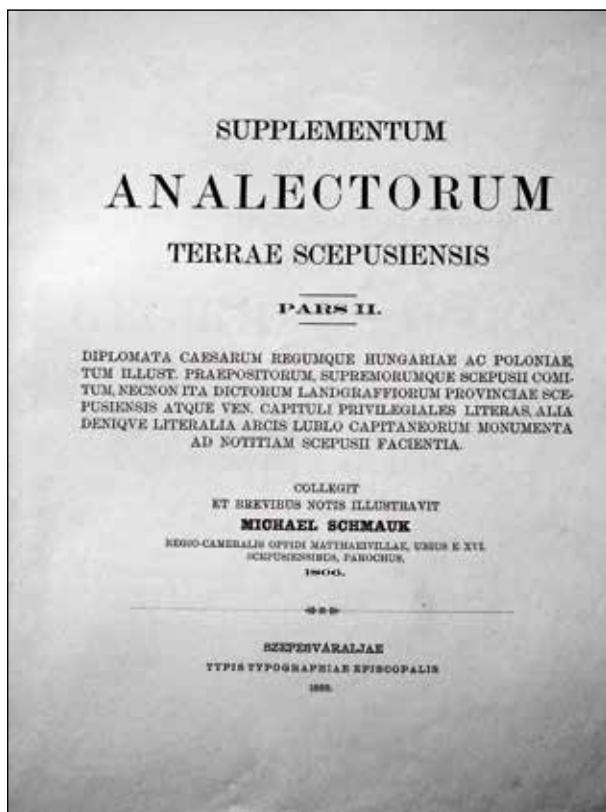
JÁN ROMBAUER (1782–1849) – malarz, urodził się w Lewoczy. Uczeń malarza pochodzenia duńskiego J.J. Stundera. Do 1806 r. pracował na Spiszu



Ryc. 118. Ján Rombauer, autoportret.

i w Bardiowie. Potem przeniósł się do Piotrogradu (Petersburg). Do ojczyzny wrócił w 1824 r. i osiadł w Preszowie. Zasłynął jako modny portrecista preszowskich mieszczan i wielu przedstawicieli szlachty. Jego klasycystyczne dzieła z widocznymi wpływami rosyjskiego romantyzmu znajdują się w galeriach słowackich, w Petersburgu, Moskwie i Budapeszcie.

MICHAŁ SCHMAUK (1753–1828) – jezuita, ksiądz, historyk, urodzony w Spiskiej Nowej Wsi, szkołę średnią ukończył w Lewoczy i Kremnicy, a studia

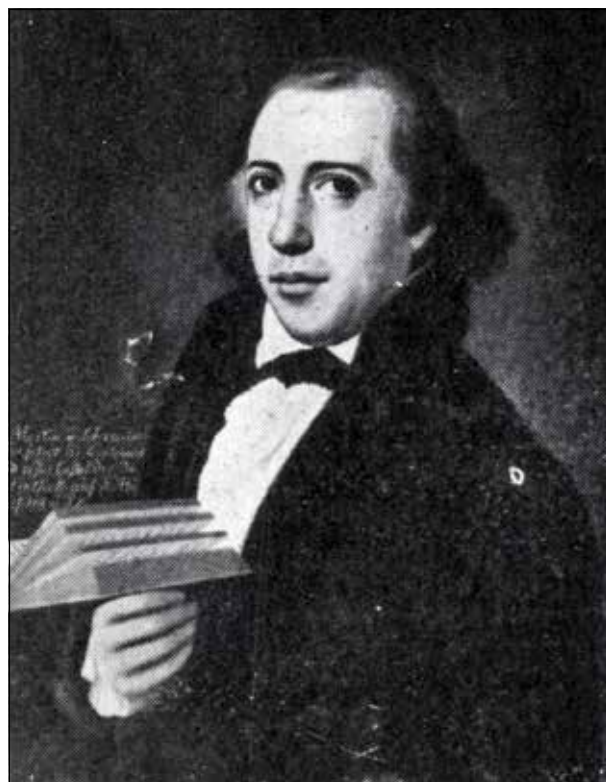


Ryc. 119. Strona tytułowa wydania źródeł spiskich, które do druku przygotował Michał Schmauk.

wyższe (filozofię i teologię) w Budzie. Po kasacie zakonu jezuitów działał jako duszpasterz. Po krótkich pobytach w parafiach w Wierzbowie i Spiskim Podgrodzium w 1788 został administratorem parafii w Maciejowcach, a od 1809 r. proboszczem w Sobocie Spiskiej. Współpracował z J. Bárdośsym w przygotowywaniu uzupełnień źródeł do dyplomatarusza Wagnera, które wydano w 1802 r. Pracę kontynuował sam i zabiegał o wydanie drugiego suplementu. Brak zainteresowania dyplomataruszem do dziejów Spisza spowodował, że dzieło to wyszło w Spiskim Podgrodzium dopiero 1889 r. za sprawą biskupa spiskiego J. Časka i historyka J. Hradzky (*Supplementum analectorum terrae Scepusiensis II*).

MARTIN SCHWARTNER (1759–1823) – statystyk, historyk, pedagog. Urodził się w Kieżmarku w rodzinie kupieckiej. Naukę w szkole średniej

kończył w Kieżmarku, Bratysławie i Sopronie, a studia uniwersyteckie w Getyndze (historia i statystyka). Był wychowawcą w rodzinie Prónaiów,

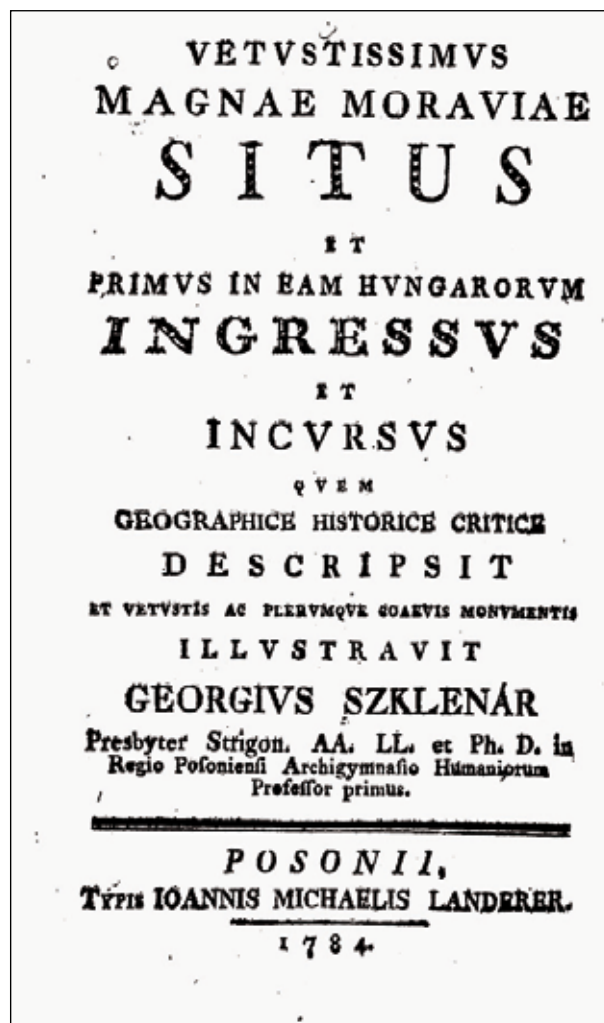


Ryc. 120. Portret Martina Schwartnera. Niżej tytułowa strona jego najbardziej znanej książki „Statystyka Królestwa Węgierskiego”.

wicedyrektorem liceum kieżmarskiego, profesorem w gimnazjum w Sopronie, skąd w 1786 r. przeszedł na uniwersytet w Peszcie, gdzie został profesorem dyplomatyki i heraldyki oraz kustoszem biblioteki uniwersyteckiej. W 1790 r. wydał pierwszy na Węgrzech podręcznik akademicki dyplomatyki pod tytułem *Wstęp do dyplomatyki, głównie węgierskiej (Introductio in artem diplomaticam praecipue hungaricam)*. Przyczynił się do zdefiniowania statystyki jako samodzielnej dyscypliny naukowej. Obok historii i innych nauk pomocniczych zajmował się statystyką. Wyniki swojej wieloletniej pracy opisał w trzech tomach, które pod tytułem *Statystyka Królestwa Węgierskiego (Statistik des Königreichs Ungarn)* wydano w Budapeszcie w latach 1809–1811. Pionierska praca cieszyła się dużym powodzeniem. Przełożono ją na język francuski, a król nagroził autora. Swoją ogromną bibliotekę (około 12 000 tomów) przekazał liceum w Kieżmaruku. W 1801 r. król nadał mu tytuł szlachecki.

JURAJ SKLENÁR (1744–1790) – jezuita, historyk, pedagog. Urodził się w Spiskich Tomaszowcach – Tibe. Ukończył uniwersytet w Koszycach, gdzie uzyskał również doktorat z filozofii. W szkołach jezuickich w Lewoczy, Preszowie, Koszycach, Trnawie i Bratysławie był nauczycielem m.in. historii i języka słowackiego. Wydał wiele wierszy i ód okolicznościowych oraz genealogię rodziny Bataní. Jego najbardziej znane dzieło nosi tytuł *Vetustissimus Magnae Moraviae situs et primus in eam Hungarorum ingressus et icursus (Najstarsza pozycja Wielkich Moraw oraz pierwsze przybycie i najazd Madziarów na nie)*, Bratysława 1784. Na podstawie Kroniki Anonima zajął w nim krytyczne stanowisko wobec zasiedlania Węgier przez Madziarów. Przeciwno teorii podboju rozwinął starszą teorię słowackiej historiografii o dobrowolnym związku przodków Słowaków i Madziarów. Na Węgrzech książka wywołała falę krytyki, przede wszystkim

ze strony S. Katony. W odpowiedzi Sklenár odpowiedział w 1788 r. dokumentem obronnym. Razem z J. Fándlym przyczynił się do przeformułowania i uzupełnienia pracy innego słowackiego historyka Juraja Papánka *Krótką historia Słowaków (Compendiata historia gentis Slavae, Trnawa 1793)*.



Ryc. 121. Tytułowa strona dzieła Juraja Sklenára „O najstarszej pozycji Wielkich Moraw”.

Wybór literatury

- Adamczyk M., *Szkoły pijarskie w Podolinie i ich związki z Polską 1643–1848*, Wrocław 1995.
- Barkány E., Dojč L., *Židovské náboženské obce na Slovensku*, Bratislava 1991.
- Bodnárová M., *Vývoj územnej organizácie evanjelickej cirkvi a. v. na Slovensku*, „Slovenská archivistika”, 31, 1996, 2, s. 25–38.
- Decker V., *Dejiny ručnej výroby papiera na Slovensku*, Martin 1982.
- Dejiny baníctva na Slovensku*, t. 1, red. P. Zámora, Košice 2003.
- Dejiny Krompách*, red. I. Chalupecký, J. Rak, Košice 1981.
- Dejiny Popradu*, red. I. Chalupecký, Košice 1998.
- Dejiny Slovenska*, t. 2, red. V. Matula et al., Bratislava 1987.
- Demkó K., *Lőcse története*, t. 1, Lőcse 1897.
- Formy a obsah vzdelanosti v historickom procese*, red. V. Čičaj, Bratislava 1999.
- Holotík L. et al., *Príspevky k dejinám východného Slovenska*, Bratislava 1964.
- Horváthová E., *Cigáni na Slovensku. Historicko-etnografický náčrt*, Bratislava 1964.
- Chalupecký I., *Die Zipser Deutschen im 18. Jahrhundert*, „Süddeutsches Archiv”, 64–65, 2001–2002, s. 21–30.
- Chmelko A., *Divadlo na východnom Slovensku. Historický náčrt*, Košice 1971.
- Iuxta Hornad V. de, *Dejiny gréckokatolíkov Podkarpatska (9.–18. storočie)*, Košice 2004.
- Kaľavský M., *Národnostné pomery na Spiši v 18. storočí a v 1. polovici 19. storočia*, Bratislava 1993.
- Kežmarské liceum*, red. I. Sedlák, Bratislava 1984.
- Kovács E., *Slovenské roľníctvo v hladových rokoch 1845–1847*, „Historické štúdie”, 6, 1960, s. 49–120.
- Kowalská E., *Štátne ľudové školstvo na Slovensku na prelome 18. a 19. stor.*, Bratislava 1987.
- Kowalská E., *Evanjelické a. v. spoločenstvo v 18. storočí*, Bratislava 2001.
- Kredatusová A., *Probstnerovci z Novej Lubovne a Jakubian*, Martin 2002.
- Krivošová J., Veselý D., Rúfus M., Tesák M., *Evanjelické kostoly na Slovensku*, Liptovský Mikuláš 2001.
- Kronika mesta Spišské Podhradie slovom i obrazom*, red. F. Žižčík, Košice 1999.
- Lexikón katolíckich kňazských osobnosti Slovenska*, red. J. Pašteka et al., Bratislava 2000.
- Liptak J., *Geschichte des evang. Distriktual-Lyzeums A. B. in Kesmark*, Kesmark 1933.
- Mérei Gy., *Magyar iparfejlődés 1790–1848*, Budapest 1951.
- Mišianik J., *Dejiny levočského kníhtlačiarstva*, Trnava 1945.
- Münnich S., *Igló király korona-és bányaváros története*, Igló 1896.
- Novotná M., *Jozef Czauczik, Ján Jakub Müller, Probstnerovci a Levoča na začiatku 19. storočia*, w: *Jozef Czauczik, Ján Jakub Müller a Probstnerovci. Katalóg k výstave*, red. M. Novotná, Levoča 2001, s. 5–9.
- Novotný J., *Vývoj priemyselnej výroby na Slovensku v prvej polovici 19. storočia*, Bratislava 1961.
- Novotný J., *Stav remeslné výroby a postavení remeslníku na Spiši za daňového soupisu roku 1828*, „Nové obzory”, 9, 1967, s. 104–131.
- Pamätník 110 ročnice založenia rímsko-katolíckeho učiteľského ústavu v Spišskej Kapitule*, red. A. Miškovič, Spišská Kapitula 1931.
- Pleskotová-Petrová A., *K počiatkom realizmu v slovenskom maliarstve: Jozef Czauczik a jeho okruh*, Bratislava 1961.
- Pleskotová-Petrová A., *Maliarstvo 18. storočia na Slovensku*, Bratislava 1983.
- Rapant D., *Sedliacke povstanie na východnom Slovensku roku 1831*, t. 1, Bratislava 1953.
- Roľnícke povstanie 1831*, red. V. Šulc, Košice 1984.
- Skorupa A., *Zabytkowe kościoły polskiego Spisza*, Kraków 1993.
- Skyčák F. et al., *Spišský kňazský seminár v minulosti a prítomnosti. Sborník z príležitosti nového oltára v seminárskej kaplnke*, Spišská Kapitula 1943.
- Slovenský bibliografický slovník*, t. 1–6, Martin 1986–1994.
- Smolník mesto meďenorudných bani. Smolník Stadt des Kupfererzbergbaues*, red. J. Bartalský, Bratislava 1993.
- Spisz. Wielokulturowe dziedzictwo*, red. A. Kroh, Sejny 2000.
- Spiš v kontinuite času. Zips in der Kontinuität der Zeit*, red. P. Švorc, Prešov-Bratislava-Wien 1995.
- Suchý M., *Dejiny Levoče*, t. 1, Košice 1974.
- Špiesz A., *Manufaktúrne obdobie na Slovensku 1725–1825*, Bratislava 1961.
- Špiesz A., *Remeslo na Slovensku v období existencie cechov*, Bratislava 1972.
- Špiesz A., *Slobodné kráľovské mestá na Slovensku v rokoch 1680–1780*, Košice 1983.
- Terra Scepusiensis. Stav badania o dejinách Spiša*, red. R. Gładkiewicz, M. Homza, Levoča–Wrocław 2003.
- Trajdos T.M., *Mieszkańcy Zamku i Podzamcza Niedzickiego w świetle metryk parafii niedzickiej XIX w.*, w: *Pogranicze polsko-węgierskie od Orawy do Pienin w XIX i na początku XX w.*, red. B. Węglarz, Szczawnica 2002.
- Trajdos T.M., *Problemy osadnictwa na polskim Spiszu*, „Pamiętnik Słowiański”, 29, 1979, s. 3–72.
- Veselý D., *Dejiny kresťanstva a reformácie na Slovensku*, Liptovský Mikuláš 2004.

Vozár J., *Príspevok k dejinám baníctva v Smolníku v 18. a 19. storočí*, „Zborník Slovenského banského muzea“, 9, 1979, s. 93–109.

Weber S., *Ehrenhalle verdienstvoller Zipser des XIX. Jahrhunderts*, Igló 1901.

Z minulosti Lubice. Zborník k 725. Výročiu zyskania mestských práv 1271–1996, red. I. Chalupický, Kežmarok 1996.

Zubko P., Švárný M., *Spišskí biskupi*, Spišská Kapitula-Spišské Podhradie 1996.